Nr 213. Dnia 25 września. Sobota. Dnia 13 (25) września 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Aurelji P. i Kleofona M.
Jutro: śś. Cyprjana Męczennika — i *Ładysława z Gielniowa.*
Poniedziałek: śś. Kosmy i Damiana.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 51
Zachód „ „ 5 „ 51

Długość dnia godzin 12 minut 0
Ubyło „ „ 4 „ 43

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Wacława króla czeskiego M.
Środa: śś. Michała Archanioła.
Czwartek: ś. Hieronima Kapłana D. K
Piątek: ś. Remigjusza B.

— W dniu jutrzejszym odbywać się będą nabożeństwa odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami jak następuje:

bł. Ładysława z Gielniowa, w kościele św. Anny na Krak.-Przedmieściu;

św. Tekli panny i męczenniczki, w kościołach: św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krak.-Przedmieściu, obok skweru i św. Marcina przy ulicy Piwnej;

Dorocznej pamiątki poświęcenia kościołów, w kościołach:

św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej;

św. Krzyża; — i

św. Karola Boromeusza na Powązkach, gdzie również, jako w ostatnią już niedzielę dobiegającego do kresu miesiąca, przypada odpust miesięczny.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, 19-tą po Świątkach przypadająca, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 22-gim: „O wezwaniu na gody weselne“.

Nowe ministerjum francuskie.

Po długich ceregielach udało się wreszcie p. Ferry'emu utworzyć nowy gabinet, który z gruzów poprzedniego odrestaurowanym został...

Najważniejszą kwestją przy układaniu nowej listy ministerjalnej była kandydatura na ministra spraw zagranicznych: spadek po Freycinecie ważniejszy, aniżeli cała misja utworzenia gabinetu pod nową firmą i przewodniczenia mu w obradach.

Trzeba się było rachować z rozmaitemi względami wewnętrznej i zewnętrznej polityki, trzeba było uczynić zadość opinji publicznej republiki i opinji publicznej Europy.

Oto był sęk, na który natrafił p. Juljusz Ferry, a który mu tyle czasu zmarnował.

Proponowano tego i owego, podstawiano osobistości wpływowe, kwalifikacje dające niejako rękojmię energicznego, nawet za energicznego pokierowania interesów zewnętrznych państwa, ale zawsze i wszędzie stawało jakieś fatalne „ale“ na przeszkodzie, którego niepodobna było usunąć.

Przeto ani p. Challemele-Lacour, ani ks. de Noailles, nie otrzymał teki porzuconej przez Freycinet'a, tylko jak *deus ex machina* zjawił się z nią p. Barthelemy Saint Hilair.

Pan Barthelemy Saint Hilair jestto *homo novus* na polu szerszej polityki, nie zobowiązuje go dla żadnego stronnictwa wybitna przeszłość, będzie prawdopodobnie szedł w tym samym kierunku, co jego poprzednik, bo i tak znajdzie w gabinecie większość kolegów, których Freycinet mógł za swych zwolenników uważać.

Jakie powody właśnie skłoniły ks. de Noailles i p. Challemelle-Lacour'a do odrzucenia propozycji im czynionej, nie wiemy jeszcze; przypuszczać wszelako można, że nie mieli rękojmi swobodnego i samoistnego działania, że na tak wybitnem stanowisku nie chcieli uchodzić i odgrywać roli gestykulujących manekinów poruszanych elektrycznemi prądami z ukrytych bateryj w gabineciku p. Gambetty.

Jedną z najbardziej nas interesujących osobistości, wymienianych na liście kandydatów do ministerjum spraw zewnętrznych, jest ks. de Noailles.

Nazwisko jego dzienniki i telegramy wspominały dosyć często w ciągu ostatniego tygodnia.

Posłuchajmy, co o nim opowiada jeden z dzienników berlińskich:

„Margrabia de Noailles mylnie jest księciem nazywany; ten tytuł nie przysługuje mu wcale; ojciec jego, który jest parem Francji, żyje jeszcze i ma wszelkie prawo nazywać się księciem.

„Siedmdziesięcio-ośmio-letni ten staruszek jest kawalerem orderu złotego runa i jednym z czterdziestu nieśmiertelnych akademji.

„Po jego śmierci wszelako godność i tytuł książęcy dostaną się w spadku najstarszemu synowi, a nie margrabiemu de Noailles, który ma dzisiaj lat około pięćdziesięciu i bawi w Rzymie, jako poseł republiki u dworu włoskiego.

„Zdarzyło się, że pan margrabia złożeniem wyznania swej wiary republikańskiej przy jakiejś sposobności zwrócił na siebie uwagę rządu i pozyskał o tyle jego zaufanie, iż mu powierzono misję dyplomatyczną.

„Niema wprawdzie powodu powątpiewać o szczerości republikańskich przekonań margrabiego de Noailles, ale są tacy, którzy im nie wiele dowierzają...

„Margrabia nie ma przeszłości politycznej i nie jest zamieszanym w żadne kombinacje stronnictw; może być przeto republikaninem tak samo jak legitymistą, nie sprzeniewiarzając się przeszłości swej.

„Gdyby był został ministrem spraw zagranicznych, nominacja jego nabrałaby pewnego rozgłosu, zwłaszcza wobec pogłosek o zamierzonych aliansach Francji.

„Przed kilkunastu laty margrabia wydał broszurę polityczną, która zwróciła wówczas na niego uwagę i miała wartość okolicznościową.

„W pięć lat po napisaniu tej broszury ożenił się z piękną i bogatą polką, panną Eleonorą Lachmanówną, córką bardzo zamożnego bankiera warszawskiego.

„Margrabina de Noailles spokrewniona jest z hrabiną Henckel-Donnersmarck, która jest także Lachmanówną z domu; nosi ona tytuł—(nie wiemy wprawdzie dlaczego?) hrabiny Swieykowskiej(?), jakkolwiek ojciec jej był mieszczańskiego pochodzenia i nosił tylko swoje nazwisko Lachmann.

„Rozpisaliśmy się dlatego tak obszernie o margrabim de Noailles, gdyż bardzo być może, iż po jakich trzech miesiącach zajmie on właśnie, a nie kto inny miejsce p. Barthélemy Saint-Hilair.

„We Francji zmieniają się rzeczy tak szybko i o niespodzianki efektowne nie tak trudno!“

Dzisiejszy minister spraw zagranicznych jest przypadkowym ministrem; „na bezrybiu i rak ryba“, powiada przysłowie; gdy nie było lepszych, musiał być dobrym p. Barthélemy Saint-Hilair.

Na prędce wybrano jego, o którym wiedziano, że kiedyś posiadał zaufanie nieboszczyka Thiersa, że jest republikaninem umiarkowanym i ma charakter zacny i powszechnie szanowany.

Wyjątkowych ani szczególniejszych zdolności do swej nowej roli nie posiada on wprawdzie, a nawet najlepsi jego przyjaciele przyznać muszą, że na scenie dyplomatycznej jest nowicjuszem, a z maszynerją polityki zagranicznej zna się nie najlepiej...

Drugim nowicjuszem w gabinecie Ferry'ego jest p. Sadi Carnot, minister robót publicznych.

Freycinet, jak wiadomo, był także kiedyś tem samem i jako *ministre des travaux publics* wygotowywał projekta genjalne: utworzenie sieci kolei drugorzędnych i wybudowanie niezliczonego mnóstwa kanałów, do czego potrzebował tylko małej sumki jednego miljarda franków.

Pan Sadi Carnot objął w spuściznie te plany i będzie musiał suszyć sobie głowę nad niemi.

Ów zamknięty, suchy biuralista ma być, jak powiadają, dzielną siłą roboczą, ale mu brak pomysłowości i rzutkości Freycineta.

Dotychczas był on sekretarzem stanu w tem samem ministerjum, któremu dzisiaj przewodniczy; dla niego przeto nominacja jest prawdziwym awansem.

Jako deputowany p. Sadi Carnot nie wiele zdziałać potrafił, odzywał się rzadko w parlamencie i to w sprawach nie wielkiej wagi.

Mimo wszystko uważają go jako dobrego fachowca.

+

Projekt budżetu m. Warszawy

na rok 1881.

Został nam w tych dniach zakomunikowany łaskawie przez p. prezydenta miasta projekt budżetu m. Warszawy na rok przyszły, który podajemy tutaj do wiadomości czytelników, uprzedzając, że zostanie on jeszcze przedstawiony do zatwierdzenia p. jenerał-gubernatorowi i będzie roztrząsany przez specjalną komisję z przedstawicieli władz i obywatelstwa złożoną.

Komisja ta zaprojektować może niektóre jeszcze w nim zmiany, pomimo to jednak dajemy projekt wcześniej, ażeby obywatele, gdyby uznali za potrzebne, niektóre reformy w zamierzonym budżecie, mogli się w tym względzie udać do magistratu, który bez wątpienia wszystkim słusznym żądaniom uczyni zadość; o nastąpionych zmianach, po zatwierdzeniu, podamy do wiadomości ogółu.

Projekt budżetu przedstawia się więc, jak następuje:

Suma ogólna dochodów obliczoną została na rubli 2,004,540 kop. 82, a mianowicie:

Dochody zwyczajne	rs.	1,891,320	kop. 82;
„ przechodnie	„	45,760	„ —;
„ nadzwyczajne	„	67,460	„ —.

Dochody zwyczajne składają się z następujących pozycyj:

1) Z kanonów, czynszów, laudemjów, dzierżaw, majątków miejskich i procentów rs. 137,911.

W porównaniu z rokiem bieżącym więcej o rubli 2,076.

2) Z podatków od osiadłych obywateli miejskich— rs. 554,950.

Więcej o rs. 3,230.

3) Z podatków na przemysł rs. 217,505.

Więcej o rs. 6,135.

4) Z opłat niestałych, jako to z opłaty od widowisk, za utrzymywanie psów, za pasporty, z rogatkowego, opłaty za rzeź bydła w miejskich szlachtuzach, od protestu weksli, od miar i wag i t. d. rs. 573,111.

Więcej w porównaniu z r. b. o rs. 42,950.

5) Z zapomóg: od skarbu na utrzymanie policji (rs. 268,669), na szkoły początkowe i rzemieślnicze (rs. 9,712), na szkoły izraelskie od gminy, z sum kwaterunkowych, asekuracyjnych i z kasy lombardu rs. 340,790.

Mniej o rs. 6,822; zmniejszenie głównie nastąpiło wskutek przerwania asygnacji ze skarbu 10,000 rs. na wynagrodzenie za zniesione opłaty konsumcyjne i propinacyjne.

6) Z różnych przypadkowych dochodów rs. 67,053 kop. 82.

Więcej o rs. 5,558.

W rezultacie widzimy, że suma dochodów zwyczajnych na rok 1881 w porównaniu z r. b. wyższą jest o rs. 68,541 kop. 81; wprawdzie różne pozycje zwiększyły się o 77,759 rs. ogółem, ale za to inne przedstawiają zmniejszenie o 25,952 rs., tak, że w rezultacie otrzymujemy przytoczoną powyżej cyfrę.

Nadmienić tu należy, że z liczby podatków niestałych największe zwiększenie przedstawiają: opłata stępli od protestu weksli i umów notarjalnych (o rs. 27,000), dalej opłata za bilety wolnego pobytu w mieście (o rs. 7,260) i rogatkowe pobierane na kolejach żelaznych (o rs. 3,130).

Rozchody miasta na rok 1881 wynoszą ogółem rs. 2,003,660 kop. 11.

Suma ta składa się z następujących pozycyj:

1) Na spłatę długów rs. 135,908 kop. 97.

2) Na utrzymanie zarządu miasta rs. 152,715 kop. 50.

3) Na utrzymanie wodociągów miejskich rs. 82,085.

4) Na utrzymanie bydłobójni miejskich rs. 38,906 kop. 44.

5) Na zarząd warszawskiego ober-policmajstra i jego kancelarję rs. 561,565.

6) Na utrzymanie warszawskiej straży ogniowej rs. 196,586.

7) Na pensje emerytalne rs. 6,624 kop. 20.

8) Na utrzymanie zjazdu sędziów pokoju i sędziów rs. 56,542.

9) Na zewnętrzne urządzenie miasta, to jest na rozliczne roboty miejskie rs. 363,720.

NB. Szczegółowy wykaz zawartych pod tą pozycją wydatków zamieścimy w piśmie naszem oddzielnie.

10) Na oświetlenie miasta rs. 51,888.

11) Na opłatę podatków od nieruchomości, będących własnością miasta rs. 4276.

12) Na różne wydatki w celach gospodarstwa miejskiego rs. 34,506.

13) Na potrzeby wojskowe rs. 13,445.

14) Na utrzymanie szkół elementarnych i rzemieślniczych, oraz na zapomogi rs. 55,502.

15) Na utrzymanie zarządu dobroczynności publicznej, oraz na zapomogi dla szpitali rs. 45,311.

16) Na zasiłek funduszów skarbu rs. 75,859.

17) Na drobne i nieprzewidziane wydatki rs. 15,000.

18) Wydatki przechodnie rs. 45,760

18) Na pokrycie wydatków niedopełnionych po zamknięciu budżetu w roku 1879 rs. 67,460.

Wogóle wydatki w roku 1881 mają przewyższać budżet roku bieżącego o rs. 68,541 kop. 81; największe zwiększenie przypada na roboty miejskie w celu zwiększenia komunikacji w mieście, które wymagają bardzo znacznej i ciągłej naprawy.

Jeżeli wreszcie porownamy wydatki zamierzone na rok przyszły (rs. 2,002,660 kop. 11) z dochodami (rs. 2,004,540 kop. 82), otrzymamy remanent w kwocie rs. 880 kop. 71.

Na zakończenie dodamy, że kapitały miasta Warszawy wynoszą rs. 1,231,609 kop. 80, długi zaś — rs. 1,359,908 kop. 97.

Sprawa Hiszpańskiego.

II.

Posiedzenie sądu w dniu wczorajszym rozpoczęło się o godzinie wpół do dwunastej.

Na wniosek obrońcy sąd zdecydował, ażeby najpierw uskuteczniona została przez lekarzy ekspertyza podsądnego.

W tym celu sąd wraz z ekspertami udał się najpierw do sali narad, następnie zaś do ciemnego pokoju, w celu dopełnienia ekspertyzy wzroku.

Po powrocie, prof. Wolfring, w charakterze eksperta, konstatuje, że wzrok podsądnego przedstawia pewne anomalje, przekonywające o nienormalnej działalności odpowiednich nerwów; przyczyny podobnego stanu rzeczy stanowczo określić nie można; na zapytanie prokuratora prof. Wolfring przypuszcza, że rozszerzenie źrenicy może datować się od dzieciństwa i iść razem z rozwojem organizmu; zaobserwowane przez eksperta przekrwienie naczyń sąsiednich oka nie dowodzi jeszcze stanowczo przekrwienia naczyń mózgu, choć pozwala je podejrzewać.

Biegły prof. Lambl konstatuje niesymetryczność czaszki i twarzy podsądnego; oś czaszki, oznaczona przy pomocy specjalnego narzędzia, przedstawia uchylenie od normy na 7 milimetrów; zwraca także uwagę niezmiernie szybki, dochodzący do 130 uderzeń na minutę, puls H. nawet w stanie bewzględnie spokojnym.

Następnie biegły dr Rothe, zgadzając się na obserwację kolegów, zwraca jeszcze uwagę na nienormalny stan języka, którego prawa połowa jest daleko ruchliwszą, niż lewa i nawet inaczej rozwinięta.

Tutaj na żądanie prokuratora prof. Kotelewskij i dr Rothe konstatują, że w owej chwili puls podsądnego wynosi 128 uderzeń na minutę.

Biegły dr Korniłowicz robi jeszcze uwagę, że podczas ekspertyzy, jeśli H. szedł z zamkniętemi oczyma, to uchylał się od prostej linji w prawo, co w związku z nienormalnemi czynnościami prawej strony języka i rozszerzeniem prawej źrenicy ma ważne znaczenie.

Dalej na zapytania prezesa Hiszpański objaśnia, zresztą bez zbytniego porządku, szczegóły sprawy, i między innemi, że żony nigdy o nic nie podejrzywał, chyba tylko o to, że wie ona o względach, okazywanych jej przez dra Kurcjusza; twierdzi, że zaczął pić wódkę od r. 1869 i że wogóle pił niewiele; że gdy strzelał, czuł, jak mu coś przybywało do głowy tak, że w chwili wystrzału nie widział wcale Kurcjusza; że nie wie, dlaczego zabił doktora itd.

Wogóle zeznania podsądnego niekiedy odznaczają się sprzecznościami i są miejscami niejasne; forma ich jest dość gwałtowna.

Po kwadransowej przerwie zeznaje świadek Marx, iż zna Hiszpańskiego niewiele, iż widywał go tylko rzadko; w przeddzień faktu na ulicy Długiej spotkał się z H. i ten go podwiózł do domu na Krakowskie-Przedmieście; przez czas jazdy H. milczał i był jak gdyby osłabiony i zdaje mu się, że H. nie miał i nie mógł mieć przy sobie rewolweru.

Tu sąd na żądanie obrońcy podsądnego zapisuje do protokułu, że w śledztwie przedwstępnem Marx z zupełną pewnością twierdził, iż H. stanowczo nie mógł mieć przy sobie broni.

Swiadek Stanisław Hiszpański, ojciec podsądnego, zeznaje, że jeszcze przed wyjazdem do Saratowa i po przyjeździe zauważył pewne nienormalności w zdolnościach umysłowych syna; jak słyszał odeń, dr Ruszczykowski w Saratowie radził mu, aby się leczył u dra Baranowskiego w Warszawie, bo inaczej grozi mu obłąkanie; po powrocie z Saratowa i pogrzebie swego przyjaciela Sommera, H. był bardzo rozdrażniony i chory, wywoływał spory ze żoną i raz nawet powiedział, że za tydzień będzie wdowcem; później zaś wspominał, że chce żonę głodem zamorzyć; w dzieciństwie St. H. często prześladował młodszego brata Aleksandra, później charakter jego odznaczał się szorstkością i niestałością, był samodzielny i nigdy się ojca nie radził; do gimnazjum przestał chodzić, ponieważ nie dostał promocji, jak sądził, niesłusznie, po wyjściu jednak ze szkoły uczył się ciągle; H. podróżował przez kilka lat po Europie i Ameryce, przeważnie na własny koszt, pracując i radząc sam sobie, bo świadek pomagał mu bardzo niewiele; H. ożenił się z Zofją K. do pewnego stopnia wbrew woli świadka, który uważał ją za zbyt wielką panią, jak na żonę rzemieślnika, co zresztą później się nie sprawdziło; syn często miał nieporozumienia z ojcem, po kilka miesięcy nie mówił z nim i matką i nawet się im nie kłaniał.

Tu znów zarządzone badanie pulsu podsądnego przekonywa, że daje 140 uderzeń na minutę.

O godzinie wpół do piątej po południu posiedzenie zostaje przerwane, i rozpoczyna się dopiero o godzinie ósmej wieczorem.

W dalszym ciągu zeznaje Stanisław Hiszpański (ojciec), że pewnego razu niedługo przed wypadkiem w mieszkaniu H. odbył się rodzaj sądu polubownego, w którym uczestniczył świadek i p. Stępkowski, wuj pani H.; podczas tego sądu H. występował bardzo gwałtownie przeciwko dr. Kurcjuszowi, który pomimo wezwania wówczas nie przybył; raz znowu niezadługo przed wypadkiem, gdy żona H. przyszła do rodziców ze zwierzeniem, wpadł H. z furją, obrzucił ją wymysłami i plunął jej w twarz; w przeddzień faktu H. był u rodziców, żegnał ich, całował w ręce i pomimo perswazyj ojca odszedł; na zapytanie obrońcy podsądnego zeznaje świadek, że ostatniemi czasy H. znajdował się w kłopotach pieniężnych i że jeśli mu było źle, nie mówił o tem z rodzicami i tylko komunikował się z nimi więcej w chwilach jaśniejszych; od Nowego Roku i wyjazdu do Saratowa rozpoczyna się stan rozdrażnienia syna, który to chciał żonę zamorzyć głodem i nie dawał jej ani szklanki herbaty, to znów był dla niej jaknajlepszy, to wreszcie znów się rozdrażniał.

Tu podsądny opowiada, iż raz, kiedy już wieczorem zachorowała, wezwali Kurcjusza i gdy żona leżała w łóżku, a Kurcjusz ją egzaminował, on H. siedział w szafie i obserwował go przez całe pół godziny; „zachowanie jego", mówi Hiszpański, „było bez żadnego zarzutu, tak, że go używałem do ostatniej godziny"...

Dalej na zapytanie obrońcy zeznaje Hiszpański ojciec, że babka podsądnego ze strony matki przez lat 12 cierpiała obłąkanie, a matka jego jest czasami bardzo gwałtowna, niekiedy zaś, jak w r. 1863, zdarzało się jej zapominać niektóre fakta, lub mieć rodzaj halucynacji, dodaje nadto, że H. jest podobny do swego wuja.

Tu podsądny powstaje zupełnie bez powodu, przytacza opowiadanie o pamiątkowym kiju, który nabył podczas ostatniego pobytu w Saratowie, który po powrocie do Warszawy postawił w głowie łóżka.

Dalej na zapytanie obrońcy opowiada Hiszpański ojciec o fakcie, gdy H. kazał zabić psa, który ukąsił dziecko i wogóle twierdzi, że syn ostatniemi czasy robił nań zupełnie wrażenie człowieka obłąkanego; na zapytanie prezesa zeznaje świadek, że syn zaczął więcej pić od roku 1869, gdy był w Charkowie, później zaś od czasu wybrania na starszego cechu; świadek go pijanym prawie nie widział.

Na zapytanie dra Rothego wyjaśnia świadek, że i wuj podsądnego odznaczał się pewnego rodzaju anomaljami, a dziad ze strony matki, choć zawsze był zdrów, razu jednego przespał cały tydzień; syn Stanisław jest już czwartem z kolei dzieckiem świadka, poród jego odbył się zupełnie normalnie; w pierwszych latach życia Stanisław był w ciągu przeszło pół roku bardzo chory, tak, że na intencję poprawienia jego zdrowia, świadek jezdził do Częstochowy; podczas choroby, dziecko było bezprzytomne i miało konwulsje.

Następny świadek p. Henryk Fukier zeznaje, że widział Hiszpańskiego w swym sklepie kilka ledwo razy przez cały czas kilku lat znajomości z nim, że H. bywał w niewielkiem towarzystwie, które piło mniej więcej po butelce wina na osobę i wychodziło spokojnie, przyczem na H. najmniej było znać wpływ trunku.

Swiadek p. Artuszewski, subjekt w handlu win Sommera, zeznaje, że H. przychodził do handlu pić wino i niekiedy był tak pijany, że nie mógł prosto chodzić, nie wie, czy H. miał z Sommerem jakie stosunki pieniężne.

Z powodu zeznania świadka podsądny oświadcza, że jestto dowód szlachetności ś. p. Sommera, że zaufany jego p. Artuszewski nie wiedział nic, iż ten pożyczał mu, Hiszpańskiemu, znaczne sumy.

Świadek Ryszard Zwoliński znał Hiszpańskiego i pamięta, że ten raz mówił mu o podejrzeniach względem Kurcjusza; H. nie był bezwzględnie samodzielny, lecz przyjmował i inne zdania, mówił dobrze i niekiedy żartował.

Świadek Bogucki, skazany na karę główną (wchodzi pod strażą), którego trzymano w jednej celi z H. zeznaje, że H. spał bardzo niespokojnie, mówił przez sen, zrywał się, opowiadał o jakichś koniach, tak że świadek obawiał się, zapalał światło i meldował o tem strażnikom, prosząc żeby go przeniesiono do innej celi; H. mówił sam do siebie i wiele z tego świadek nie rozumiał; co do samego czynu, to H. opowiadał świadkowi, że popełnił występek bez wyraźnego zamiaru, tylko w jakimś niepojętym przystępie.

Świadek p. Paweł Wasiutyński, inspektor więzienia, zeznaje, że H. w więzieniu ciągle był rozdrażniony i czemś niezadowolony, choć nie stracił logiki; o żonie H. wyrażał się zawsze dobrze, o drze K. z początku bardzo nieprzychylnie i groźnie, później jednak umiarkował swój sąd i twierdzi, że gdyby przeczytał zalecony mu przez nieboszczyka Kurcjusza dramat „Maskarada", nie zabiłby go, lecz tylko skompromitował; co do zajęć, najpierw robił obuwie, później drewniane zabawki dla dzieci, jakoto: łódki, domki i stołki, dalej pracował w suterenach, bywał na podwórzu, ostatnie zaś dni przepędził w celi, wyrabiając tragi i sanki dla domu.

Tu Hiszpański objaśnia, że w podwórzu strażnik, który miał go pilnować, spał tak, że „on sam musiał być strażnikiem swego własnego strażnika", nie korzystał z tego jednak w celu ucieczki, lecz tylko palił papierosy.

Świadek Agnieszka Bielska zeznaje, że raz między godziną 10-tą a 11-tą rano, pani Hiszpańska, zresztą nieznana świadkowi, chciała się widzieć z drem K., a, gdy jej nie chciała wpuścić, jako w czas po za godzinami przyjęcia, H. powiedziała swe nazwisko, i w końcu dr K. wyszedł do niej; wtenczas pani K. była na wsi.

W tem miejscu podsądny objaśnia, że żona była u doktora z jego matką, ażeby go przyprowadzić do chorej matki.

Świadek Cels Lewicki zna państwa Hiszpańskich, ponieważ zarządzał składem w Saratowie i twierdzi, że H. odznaczał się zawsze zazdrością, lecz w rezultacie się upakarzał i wracała zgoda; H. był prędki i ostry, lecz bez zbytniej gwałtowności, wcale zdolny, porządny, powszechnie lubiany i szanowany, odznaczał się przytem ambicją w dobrym kierunku; świadek nie uważał zbytniego oddawania się H. pijaństwu, chyba pomiędzy kupcami w Saratowie; pewien rozstrój dostrzegł w nim dopiero w roku bieżącym.

Odpowiedzi L. na zapytania obrońcy wyjaśniły, że okoliczność w śledztwie przedwstępnem przez świadka wskazana, jakoby w Saratowie H. zazdrościł o żonę względem niejakiego St., jest pozbawiona podstaw.

Świadek Antoni Kloss zeznaje, że H. zawsze obchodził się jaknajlepiej z pracownikami, w sklepie zaś był dla publiczności uprzejmy.

Hiszpański zeznaje, z powodu zrobionego świadkowi zapytania, że jeśli się upijał, to tak, ażeby go nikt z domu nie widział, ponieważ nie chciał dawać złego przykładu.

Swiadek, Leon Zakrzewski, poprzedni przed Hiszpańskim starszy cechu, zeznaje, że znał H., kiedy ten był małym i później dopiero ponownie go poznał, ale żadnych bliższych stosunków z nim nie miał; o zajściach H. w cechu i o wprowadzeniu przezeń różnych nowości świadek wie niewiele, nie słyszał również, ażeby szewcy mieli zamiar ogłosić go za warjata, albo przyprowadzić do zajścia, któreby mogło spowodować sprawę karną; świadek słyszał, że H. pijał i chodził do różnych zakładów sprzedaży trunków; artykuły Hiszpańskiego w *Kurjerach Codziennym* i *Porannym* świadek czytał.

Hiszpański daje objaśnienie, że świadek powinien by czytać i napewno czytał wszystkie jego artykuły, ponieważ choć nie bywał na posiedzeniach, rzecz go bardzo interesowała; co do samego siebie, twierdzi, że najpierw jeszcze przed wybraniem go na starszego pisał artykuły w *Gazecie przemysłowo-rolniczej*; z powodu zapytań co do wpływu jaki zajęcie w zgromadzeniu szewców na jego interesa wywrzeć mogło, twierdzi H., iż, „choć nie przynosiło mu to korzyści, jak jego poprzednikom", lecz i nie wpływało źle na interesa, natomiast zaś psuła je ogólna stagnacja.

Świadek, August Mróz, twierdzi, że znał bardzo niewiele H., widział go jednak w zgromadzeniu; na kilka tygodni przed wypadkiem, z powodu kalumnji rzucanej na Hiszpańskiego, odbyła się gwałtowna sesja, na której, pomimo napadów H. długo pozostawał spokojnym, aż w końcu wybuchnął gwałtownie z odpowiedzią na zarzuty; podczas posiedzenia, H. był blady i wzruszony; zwróciło to uwagę świadka tak, iż rzekł mu: „gdybym znał bliżej twoją żonę, zrobiłbym jej uwagę, ażeby jeśli chce sobie zachować męża i dzieciom ojca, nie pozwalała ci na podobne historje."

Hiszpański objaśnia, że praca nad sobą, ażeby się nie dać unieść wyzywającym wrzaskom, kosztowała go tak wiele, że musiał się położyć do łóżka; oburzały go na posiedzeniu potwarze i wsteczne krzyki szewców, pragnących bicia terminatorów i nie mających żadnych względów dla godności ludzkiej.

Świadek, Warzyniec Lindeman, zeznaje, że w roku 1859 H. był u niego krótko w terminie, później widział go po powrocie z zagranicy; świadek spraw

cechowych nie znał, ponieważ na posiedzeniach nie bywał, wie przecież, iż H. postępował uczciwie i rozumnie, niekiedy zaś wobec opozycji ostro wybuchał.

Świadek, Łukasz Kryger, kasjer zgromadzenia, zeznaje, że opowiadał, iż H. brał pieniądze z kasy i oddawał je, i że w samej rzeczy jestto faktem, który stwierdzić może kwitami; H. zarządzał sprawami cechu dobrze i rozsądnie, pomimo to jednak ściągał nieprzyjaźń majstrów.

Podsądny objaśnia, że gdy nie był z powodu choroby w urzędzie, odzywały się głosy zawistnych, że zwarjował, że nadużył zaufania i trwonił fundusze; co do świadka Kr., ten ma zapewne złość do niego, ponieważ H. wskazywał jego nadużycia jako kasjera; pieniędzy z kasy sam H. nigdy nie brał.

Świadek Wojciech Krauzowicz zeznaje, że H. zarządzał cechem dobrze; świadek po powrocie z Saratowa odwiedził H., lecz ten go odprawił, mówiąc, że nie ma czasu; otóż zdziwiony tem postępowaniem, rzekł do kogoś: „czy on zwarjował?“ ztąd właśnie wzrosła wieść, iż H. dostał obłąkania.

O godzinie pierwszej w nocy posiedzenie zostaje zamknięte; w dalszym ciągu rozprawy trwają dziś od jedenastej rano.

Wogóle podczas posiedzenia Hiszpański mówi wiele i daje żywe a miejscami wcale gorące objaśnienia z powodu zeznań członków cechu szewckiego; przy słowach ojca i świadków często uśmiecha się. *H. N.*

SKOLION.

Puhar stawcie przedemną, raz ostatni niech spełnię
[go z wami!
Czemuż zadrżała mi dłoń? Toast wesoły chcę
[wznieść.
Obnaż skroń swą, młodzieńcze, i ze starcem się po-
[dziel kwiatami:
Wieniec na czole mem zwiądł—nowych nie war-
[to już pleść.
Słoża zbliż się, dzieweczko, jako marmur frygijski
[tak biała
Połóż na ramię mi skroń, upój melodją twych słów!
Wstecz niech cofną się lata! Pod popiołem zarzewie
[roztlało!
W sercu wiosennych dni pieśń dźwięczy i budzi
[się znów.
Malcze, wdzięczny Erosie! na pomyślność niech piję
[znów twoją...
Kruche jest ostrze twych strzał, nie długowiecz-
[ny ich ślad.
Malcze, łuku twojego tylko serca młodzieńcze się boją,
Łacno we wrzącej ich krwi strzał twych rozta-
[cza się jad.
Czyliż chciałbyś się znęcać nadaremnie nad starca
[spokojem?
Tęczą przyćmiewać mu wzrok? W uśmiech przy-
[strajać mu twarz?
O cypryjska bogini! róże zwiędły nad czołem już
[mojem...
W zamian za wieniec tych róż, wieniec oliwny
[mnie dasz.
Piękna! Paphos i Knidos w swych świątyniach cię
[więzić nie mogą:
Cały ogarnia cię świat, tobą zdobiący się świat!
Piękna! sławiąc cię w pieśni cuda niebios obwiesz-
[czę ziemianom,
Życia rozkosze i wdzięk zaklnę w natchniony
[mój śpiew!...
Czesław.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Projekt wykładania religji w szkołach ludowych przez odpowiednio wykwalifikowane osoby świeckie, powstały z inicjatywy b. ministra oświaty, hr. Tołstoja, i blizki już urzeczywistnienia, jak donoszą *Nowosti*, zaniechany prawdopodobnie zostanie przez obecne ministerjum.

= W departamencie handlu i przemysłu gotuje się nowy projekt tyczący się wydawania przywilejów, który zastąpi prawo dotąd obowiązujące; według tego projektu wynalazcy doznają pewnych ulg przy prośbach o przywilej i mają większą gwarancję praw swoich.

= W wyższych sferach rządowych, jak się dowiadują *Mosk. wied.*, istnieje zamiar zniesienia zaprowadzonego w swoim czasie podatku od biletów pasażerskich na kolejach żelaznych, ponieważ podatek ten wpływa w najwyższym stopniu niekorzystnie na ruch kolejowy.

= Okrąg naukowy warszawski wydał pozwolenie na otwarcie szkół żeńskich jednoklasowych w Warszawie: pp. Marji Brühlowej, Leonidzie Borzęckiej, Pulcherji Basińskiej, Zofji Skorotkiewiczównie, Matyldzie Bogusławskiej, Helenie Sieniewiczównie, Aleksandrze Kwirównie, Wandzie Przedpełskiej, Eugenji Pytlińskiej, Teresie Kuczkowskiej; na otwarcie dwuklasowych w Warszawie: Laurze Janickiej, Zofji Raczyńskiej, Wandzie Szakównie. Nadto dozwolono p. Łucji Żeleszkiewiczównie przekształcić swój zakład w 6-klasowy z kursem gimnazjów żeńskich; p. Katarzynie Czarnockiej otworzyć klasę V; p. Helenie Budzińskiej przekształcić zakład w 6 klasowy z kursem gimnszjów; p. Eljaszowi Kapłonowi szkołę jednoklasową dla izraelitów w Warszawie.

= Od chwili otwarcia nowych sądów—pisze *Gaz. Kielecka*—pierwszą apelację w języku polskim w d. 2 b. m. przez Władysława Rakowskiego przeciw wyrokowi sądu gminnego w Busku założoną, przyjął sąd zjazdowy I okr. w Kielcach. Po świeżem i ostatecznem postanowieniu senatu rządzącego co do używania języka polskiego w sądach gminnych, w zwykłem położeniu, postąpienie sądu zjazdowego poczytać należy za porządkowe spełnienie orzeczeń tak wysokiej władzy. Nie możemy jak tylko z zadowoleniem postanowienie to sądu zjazdowego zaznaczyć i o niem zainteresowaną powszechność jaknajśpieszniej uwiadomić. Odtąd więc, biedniejsza ludność wiejska nie będzie wyzyskiwaną w kosztach za napisanie podań, a tem samem znajdzie ułatwienie w pozyskaniu poszukiwanej sprawiedliwości. I stanie się zadość woli prawodawcy, że ludność ta mieć będzie sąd bliski, a w kosztach nieuciążliwy.

= We wtorek, dnia 28 b. m., o godzinie wpół do siódmej wieczór, odbędzie się posiedzenie biologiczne warszawskiego Towarzystwa lekarskiego, na którem dr. Szokalski odczyta rzecz p. t. „Tytoń i hygiena palących.“

= W tych dniach pojawiła się na widok publiczny ustawa „Warszawskiego towarzystwa myśliwych“, zatwierdzona dnia 7-go czerwca r. b. przez pana ministra spraw wewnętrznych. Celem nowozawiązanego towarzystwa jest ułatwianie polowania swym członkom, oraz rozpowszechnianie prawidła znawstwa sztuki myśliwskiej i przyczynienie się do racjonalnej obrony dziczy. Liczba członków honorowych i rzeczywistych nieograniczona. Opłata roczna wynosi rs. 50—a nadto nowowybrany członek wnosi jeszcze jednorazowo rs. 75. Wybory dokonywane są przez balotowanie. Zebrania ogólne są zwyczajne i nadzwyczajne, a na czele zarządu stoi komitet gospodarczy z 12 członków złożony, który z pośród siebie wybiera: prezesa, vice-prezesa, dyrektora łowów i gospodarza administracyjnego. Sprawy rozstrzygać się mają większością głosów. Towarzystwo posiada swój lokal, bufet, bilard, czytelnię, bibliotekę, salę fechtunku i kręgielnię, gry niehazardowne dozwolone, a przegrana bezwzlocznie winna być płaconą. Takie są główniejsze paragrafy ustawy, którą streszczające marzymy, abyśmy jaknajprędzej również doniesć mogli o publikowaniu ustawy towarzystwa pomocy młodzieży szkolnej! Bawmy się — ale nie zapominajmy też o poważniejszych życia zadaniach...

= Inżenierowi-technologowi, p. Ryszardowi Puciacie na zasadzie świadectwa wydanego przez komitet instytutu technologicznego w Petersburgu, udzielone zostało prawo prowadzenia robót około wznoszenia i urządzania fabryk i zakładów przemysłowych.

= W tych dniach przybył do Warszawy w celu zaznajomienia się z miejscowemi zakładami dobroczynnemi rz. r. st. Jakób Narkiewicz-Jodko, członek Cesarskiego filantropijnego komitetu.

= W dniu dzisiejszym zmarła po ciężkiej słabości ś. p. Eliza z Kleberów Epsteinowa, małżonka znanego bankiera i przemysłowca Jana Epsteina.

= Z literatury.

* W tych dniach ukazał się w druku traktat Manninga p. t. "Grzech i jego następstwa".

Poważna postać kardynała, twórcy tego dzieła, jest rękojmią najlepszą jego wartości wewnętrznej.

Tłómaczenie, dokonane z oryginału angielskiego, odznacza się sumiennem opracowaniem i piękną formą.

Wykład, zawarty w ośmiu naukach poufnych, jest jasnym i pouczającym; autor przeznaczył książkę swoją dla najszerszego koła czytelników, dla tego usiłował nadać jej formę najprzystępniejszą.

Nizka cena pięknej edycji polskiej (75 kop. za 224 stron druku) powinnaby na nią zwrócić uwagę powszechną.

Książka ta wydaną została staraniem *Przeglądu katolickiego.*

* Niebawem ukażą się w druku dwa nader zajmujące studja estetyczno-literackie.

Jednem z nich jest nowe wydanie dziełka Piotra Chmielowskiego: „Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego“; drugiem Walerego Przyborowskiego: „Niewieście ideały naszych poetów.“

* „Listy do przyszłej narzeczonej“ Juljana Mohorta wyjdą wkrótce w Petersburgu w przekładzie rosyjskim, według drugiego wydania polskiego.

* W Pradze czeskiej wyszedł nowy przekład poezyj Zygmunta Krasińskiego p. t. „Vybrane spisy“, dokonane przez Kvapil'a, nakładem księgarza Otta, z przedmową, w której znajduje się żywot poety i wymienione jego zasługi.

W liczbie tych przekładów znajduje się: „Nieboska komedja“, „Psalmy“, „Przedświt“ i „Trzy myśli“.

O wartości tłómaczenia dzienniki czeskie wyrażają się pochlebnie.

* W tych dniach wyjdzie z pod prasy dziełko dla młodzieży, illustrowane, p. t. „Trójlistek“, a zamykające obszerny zbiór bajek i wierszy p. Ludwika Niemojowskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Dyrekcja teatrów wydała rozporządzenie, polecające stanowczo artystom dramatu golenie wąsów.

* Wczoraj w „Panu Benecie“ i w „Marcowym kawalerze“ wystąpił p. Sikorski, artysta teatrów prowincjonalnych.

Pan S. znany nam był z zręcznego odtwarzania typów ludowych — kwalifikacje jego dla sceny naszej podnieść dopiero będziemy mogli po następnych debiutach.

* P. Franco Novara występuje dziś po raz przed ostatni w „Cyruliku sewilskim“.

* Czytamy w wiedeńskiej *Presse:*

„Madame Modjeska rozpoczyna dnia 9 października szereg gościnnych występów w londyńskim *Courttheater* rolą tytułową w „Marji Stuart“ Schillera“.

* Donoszą nam ze Lwowa, iż tamże przedstawiono w tych dniach z wielkiem powodzeniem krotochwilę na stosunkach galicyjskich opartą, p. t. „Złoty cielec“.

Autorem rzeczy tej jest p. Stanisław Dobrzański, złożony dotąd ciężką chorobą kierownik artystyczny sceny hr. Skarbka.

= Ze sztuki.

* W tych dniach wystawione zostanie w salonie Ungra wielkie płótno młodego krakowianina Franciszka Krudowskiego „Powrót z Golgoty.“

Obraz ten zjednał wykonawcy złoty medal akademji wiedeńskiej i dwuletnie stypendjum na dalsze kształcenie się za granicą.

* W sferach artystycznych krążą wieści o odnalezieniu i nabyciu przez p. Cyprjana Lachnickiego oryginału Rubensa.

* Słyszeliśmy, iż na kurs rysunków w muzeum przemysłowem, tak do klasy niższej p. Jasińskiego, jak i do wyższej zostającej pod kierunkiem Gersona, zgłosiła się pokaźna liczba uczennic.

* Wkrótce odbyć się ma licytacja oryginałów rysunków dla *Ziarna* przez artystów polskich złożonych.

* Na wystawie lwowskiej odznaczają się przed innemi obrazy młodego utalentowanego malarza p. Adolfa Sandoza.

Sandoz, lwowianin, studjuje Afrykę i jej życie i bawi tam podobno od lat dwóch.

* W *Illustracji Gazuka* wychodzącej w Moskwie pomieszczono piękny drzeworyt, rylca Zofji Kossakówny, córki naszego malarza, przedstawiający żebraków ukraińskich.

= Kongres literacki.

Dnia 19 b. m., t. j. w przeszłą niedzielę, rozpoczęły się w Lizbonie obrady trzeciego kongresu literackiego.

Przyczyną, dla której kongres ten odbywa się aż w Lizbonie, był wzgląd na pierwszego prezesa towarzystwa międzynarodowego literackiego, p. Mendés Leal, który zarazem jest ambasadorem portugalskim w Paryżu.

Posiedzenia trwać będą do wtorku d. 28 b. m.

W przyszłym numerze podamy list specjalnego naszego korespondenta o przygotowaniach, jakich urządzenie kongresu wymagało.

W liście tym znajdą czytelnicy szybko zebrane notatki o samej Lizbonie i panujących w niej zwyczajach...

= Żniwiarka polska w 1843 roku.

Ciekawy wpadł nam w ręce dokument.

Jest nim mianowicie odezwa z datą 1844 r. sekretarza stanu przy b. radzie administracyjnej do Jana Kolleszyńskiego, „wynalazcy machiny do koszenia zboża“.

W odezwie tej sekretarz stanu oznajmia wynalazcy, że ówczesny namiestnik upoważnił b. komisję rząd. przychodów i skarbu do wypłacenia mu kwoty rs. 300, tytułem zwrotu kosztów poniesionych na budowę machiny z warunkiem jednakże, aby machina ta „po obrobieniu kilku jej egzemplarzy przez obywateli ziemskich zamówionych“, złożoną została do zbioru narzędzi rolniczych instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Marymoncie.

Dokument ten poprzedza odezwa ówczesnego ku-

ratora okręgu naukowego warszaw., w którym czytamy między innemi, że rada nadzorcza instytutu w Marymoncie z uwagi „na wielkie korzyści, jakieby machina podobnego rodzaju dla rolnictwa krajowego przynosić mogła, jak również przez wzgląd na znaczne udoskonalenie machiny, której konstrukcją, zajmują się obecnie w różnych krajach mechacy i gospodarze jest zdania, że p. Kollesiński zasługuje na wynagrodzenie w kwocie rs. 300 dla zachęcenia go do udoskonalenia i wykończenia znacznie już ulepszonej machiny“.

Tak więc dokumenty te świadczą, że w rzędzie najpierwszych żniwiarek, jakie się jako nowy wynalazek pojawiły, należy się także miejsce i żniwiarce polskiej.

Kto wie nawet, czy gdyby wynalazca nasz był anglikiem, francuzem albo niemcem, czy wtedy, mówimy, imię jego nie stałoby się bardziej znanem i głośnem...

Kollesiński prócz emeryturki nie miał, jak to widać ze wspomnionych dokumentów, żadnych innych środków, a za 300 rubli nie mógł wielkich rzeczy dokazać.

= Objawy ciepła...

Wskutek panującego ciepła w początkach września wiele drzew powtórnie zakwitło.

Obecnie niektóre kasztany na skwerze bankowym drugie rozwinęły liście i wydały kwiat, jakby w wiosennej porze...

= Siewy...

Siewy zbóż ozimych, w okolicach Warszawy, ukończone już zostały.

Przyznać należy, że wypadły pod bardzo dobremi warunkami — pogoda albowiem i ciepło wielce tej czynności sprzyjały...

Wprawdzie w początkach września narzekano na suszę, wskutek której siewy w niektórych okolicach nawet zawieszone być musiały, gdyż orka, szczególniej na gliniastych, jako z natury silniejszych gruntach, pewne przedstawiała trudności, — deszcze jednak, które następnie upadły, odświeżyły dostatecznie ziemię i wpłynęły dobroczynnie na wejście ziarna.

Siewy zatem, jakich w roku bieżącym dokonano, niezmiernie cieszą praktycznych gospodarzy wiejskich, w suchą albowiem ziemię zasiewane ziarno wcale ich nie przestraszało, pamiętając na przysłowie ludu wiejskiego, które utrzymuje:

„jak się za broną kurzy,
to się żytko burzy“...

= Kościół w Irkucku.

Donoszą nam z Irkucka, iż tamże w miejsce spalonego, podczas wielkiego pożaru, postawiono już inny dom drewniany, dla pomieszczenia duchowieństwa i służby kościelnej wyznania rzymsko-katolickiego.

W domu tym przeznaczono jeden największy pokój i w nim urządzono kaplicę, gdzie wierni zgromadzają się dla uczestniczenia w służbie Bożej...

Kaplica jednak okazała się za szczupłą i nie może wszystkich pomieścić, jakkolwiek zawiera 5 sążni długości i 3 szerokości.

Do wymurowania kościoła jeszcze się nie zabrano, ponieważ złożony dotąd fundusz okazał się niedostatecznym.

Jak wyliczono skrupulatnie, postawienie murowanej świątyni kosztować będzie przeszło 40,000 rubli, a do chwili tej zebrano ze składek zaledwie połowę...

Wobec zatem niedostatecznych funduszów a przytem drożyzny wszelkich materjałów budowlanych i trudności dostania robotników, którzy każą sobie płacić zbyt wygórowane ceny, nie tak prędko jeszcze można będzie przystąpić do wymurowania kościoła o tyle przynajmniej okazałego, ażeby godnie odpowiadał tak na zewnątrz, jak i wewnątrz swemu przeznaczeniu i świadczył zarazem o pobożności wszystkich tych, co swój grosz na to ofiarować raczą...

= Przemytnictwo.

Przemytnicy wódką galicyjską nie przestają wytrwale uprawiać bardzo korzystnego dla nich zajęcia bez względu na to, iż straż pograniczna walczy z nimi na ostre...

Na polach jednak Komorowa, w powiecie stopnickim dnia 18 b. m. rozegrała się walka o niepomyślnym dla straży wyniku.

Trzej przemytnicy ze wsi Karsy napadli na podoficera straży, a korzystając z przewagi podoficera rozbroili, silnie pobili i skaleczyli toporem.

= **Wypadki.**

* Nocy minionej na stacji drogi żelaznej terespolskiej na Pradze, w niewielkiej odległości od innych zabudowań, za burtami desek, stróż nocny, odbywając zwykłą rewizję znalazł trupa leżącego na ziemi...

Ciało było już skostniałe, tak, że o żadnej pomocy myśleć nie było można.

Dano znać o tem władzy.

Z pierwszego śledztwa przedwstępnego przekonano się, że było to ciało Jana Ch., mieszkańca Szmulowizny, lat około 15 mającego.

Ciało zabezpieczono.

Śledztwo energiczne dla wykrycia przyczyn śmierci nieszczęśliwego zarządzono.

* Przy budowie domu w miejscowości nr 40 przy ulicy Pańskiej, ciesielski czeladnik, Jan S., przez nieostrożność będąc nietrzeźwym, spadł z rusztowania z wysokości drugiego piętra i potłukł się bardzo silnie.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację.

* W alejach Jerozolimskich woźnica prywatnego ekwipażu, Michał N., przez nieostrożność wypuścił lejce.

Konie przestraszone rozbiegały się.

Wpadły na latarnię gazową, którą rozbiły i stłukły.

Uderzenie to jednak powstrzymało konie.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

= Jeszcze wyścigi balonów!

Niedawno odbyły się w okolicach Londynu wyścigi balonów angielskich.

Obecnie, jak donosi *Times*, prezydent francuskiej akademji aerostatycznej zaproponował londyńskiemu „*Ballon Society of Great Britain*“ konkurs między aerostatami francuskimi i angielskimi.

Towarzystwo angielskie propozycję tę przyjęło.

Każda narodowość reprezentowaną być ma tylko przez jeden balon.

Wzniesienie balonów odbędzie się w Pałacu kryształowym...

= Ze sportu...

Zajmujące wyścigi odbyły się niedawno w Hartford w stanie Connecticut wobec 12,000 widzów.

Do biegu stanął tylko... jeden koń „St. Julien“, ale interes cały koncentrował się w tem, że słynna klacz miała odbyć przestrzeń mili angielskiej, 1609 metrów, w krótszym przeciągu czasu, jak w 2 minutach i $11^3/_4$ sekundach.

Tysiące zakładów stanęło — i córa Volunteer'a „prześcignęła bieg czasu“ o ćwierć sekundy.

Szybkość to dotychczas na torze wyścigowym nie widziana...

„Gramoticy“, najszybszy koń na torze berlińskim, odbył taką samą przestrzeń 15-go sierpnia w przybliżeniu w 2 minutach i 44 sekundach, mianowicie 4000 metrów w 6 minutach i $50^1/_2$ sekundach.

Jeździec w dodatku miał niemało trudu, ażeby potem konia na nogach utrzymać...

= Także para małżeńska!

Jeden z dzienników węgierskich donosi, że w miejscowości Duna-Földvar żyje dotychczas para małżonków, nazwiskiem Glasz, używająca rozkoszy związku małżeńskiego nie mniej jak lat 80.

Mąż liczy lat 102, a żona 99.

Oboje odznaczają się jeszcze rzeźkością, a podczas ostatniego święta Nowego roku izraelskiego udali się pieszo do świątyni...

Mąż podczas wojny francuskiej w roku 1809 zajmował się już liwerunkiem koni dla rządu austryjackiego.

Jakiego im teraz życzyć wesela?

= Próbka polszczyzny kupieckiej.

Mamy przed sobą rachunek, który przepisujemy literalnie:

„Rachunek ze składu towarów łokciowych Zagranicznych i Krajowych oraz bielizny gotowe i stołowe i różnych drobjazgi Braci G... i Sz... kupcy 2-gi gildyj... na Żabiej“...

= Rozkoszna jazda.

Pewnej marzycielce, której wyobrażenia o Afryce opierały się na poetycznych obrazkach Freiligratha, przedstawił doświadczony turysta „podróż na wielbłądzie przez puszczę“ w następujący drastyczny sposób:

— Weź pani z łaski swojej stołek z przyrządem do podkręcania, podnieś siedzenie ile możności jaknajwyżej, następnie postaw stołek na drabiniastym wozie bez resorów i usiądź sama na tym stołku, a potem, z niezaspokojonem od dwudziestu czterech godzin pragnieniem, jedź pani podczas piekielnego upału przez niezaorane po ziemniakach pole; jeżeli pani nie zlecisz i karku nie skręcisz, to przynajmniej będziesz miała przybliżone pojęcie o poetycznej podróży przez puszczę na wielbłądzie...

= Skuteczny środek.

Pewien znany u nas lekarz jest zapalonym myśliwym, ale nie ma szczęścia do „celnych strzałów“ i upolowania własną ręką jakiej zwierzyny...

Wszelką więc zdobycz myśliwską, którą żonie swojej znosił do domu, zakupuje poprzednio Eskulap-Nimrod u... handlarza.

Otóż lekarz ów, bawiąc w tych dniach na polowaniu u dobrego swego znajomego, wykrzyknął zrozpaczony:

— Cóż do djabła! że też ja nigdy zająca zabić nie mogę!

— To zapisz zającowi jaką receptę! — odpowiedział przyjaciel...

= Pomiędzy ojcami.

— Wiesz, Janie, wzięli mi w tych dniach do wojska mojego jedynaka...

— Tak? No, to ja jestem od ciebie szczęśliwszy, mam pięcioro dzieci, a jednak żadne z nich do wojska nie należy...

— Nie może być, w jakiż sposób?

— W bardzo prosty—wszystkie pięć same... córki.

= Wymówka.

— A, dzień dobry, panie Janie, co nowego?

— Nic, tylko przyszedłem przeprosić państwa, że nie będę mógł być dzisiaj na obiedzie, na który byliście łaskawi mnie zaprosić... sam pan widzisz, taka niepogoda...

— Dziennik *Rasswet* podaje ciekawe dane statystyczne, dotyczące liczby izraelitów, uczęszczających na uniwersytety w Cesarstwie i Królestwie. W dniu 1-ym stycznia 1878 wynosiła liczba studentów wyznania izraelickiego 4,72% ogólnej liczby studentów. Z liczby tej przypada na pojedyńcze uniwersytety: warszawski 13,55, kijowski 9,86, odeski 7,84, charkowski 5, dorpacki 3,57, petersburski 2,95, moskiewski 2,10 i kazański 0,88 procent studentów wyznania mojżeszowego. Co się tyczy pojedyńczych wydziałów, to większość studentów wyznania mojżeszowego poświęcała się studjom medycyny i umiejętności prawnych.

Nekrologja.

† W poniedziałek, dnia 27-go b. m. o godzinie, **9-tej** zrana, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci córki naszej ś. p. Antoniny z Kroniszów **Tingle,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, za spokój jej duszy, na które w dozgonnym smutku pozostali rodzice uprzejmie zapraszają życzliwych. —22450—

† Dnia 27-go b. m., to jest w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Johler,** odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała córka zaprasza przyjaciół i życzliwych. —22477—

† W poniedziałek, dnia 27-go b. m., jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Bonawentury **Snarskiego,** w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9-tej** rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —22451—

† We wtorek, dnia 28 września r. b., jako w bolesną rocznicę imienin ś. p. Michała **Drążewskiego** odprawiać się będą wotywy w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie. o godzinie **9-tej, 10-tej** i **11-tej** zrana, a dnia 29 b. m., we środę, wotywa i kondukt do grobu, w kościele powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana, na które w niepocieszonym smutku osierocona córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22565—

† W dniu 24 b. m., po długich cierpieniach zakończyła życie ś. p. Julja z Zalierzowskich **Chotecka,** żona b. obywatela ziemskiego, w wieku lat 55. Stroskany mąż wraz z synami i rodziną zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 26 b. m., w niedzielę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —22555—

† W dniu 27-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **2-giej i pół** po południu nastąpi przeprowadzenie zwłok ś. p. Aleksandra **Laskiego,** zmarłego po ciężkiej chorobie w Wiesbaden, z dworca kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej do grobu familijnego na cmentarz powązkowski, na które to przeprowadzenie, familja zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22541—

† Ś. p. Eliza z Kleberów **Epstein,** żona obywatela miasta Warszawy, przeżywszy lat 69, po ciężkiej słabości, dnia 25 września r. b. zakończyła doczesne życie. Pogrążony w smutku mąż z dziećmi, zięciowie, wnuki, brat i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Granicznej, nr 15, w dniu 27 b. m., w poniedziałek, o godzinie **3-ciej** po południu, na cmentarz ewangelicko-reformowany. —22567—

† Ś. p. Felcio **Fajencki,** syn majstra stolarskiego, Walentego i Celestyny z Wodczyńskich, przeżywszy rok 1 miesięcy 4, po długiej i ciężkiej chorobie, powiększył grono aniołków; boleścią dotknięci rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26-tym, to jest w niedzielę, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Krzyża. —22473—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 23-go września.— Miasteczko Côte Saint-André (Isère) postanowiło wznieść pomnik Hektorowi Berlioz, urodzonemu tam w dniu 11 grudnia 1801 roku.

× **Paryż** 23-go września.—*Rappel* donosi, iż Wiktor Hugo ogłosi w dniu 15 października nowy poemat p. t. „L'ane“ (Osioł)

× **Bordeaux** 23-go września. — Zatonął statek „Hirondelle“. Część załogi ocalono. Dziś rano znaleziono sześć trupów. Obawiają się, iż katastrofa spowodowała śmierć większej liczby pasażerów.

× **Wenecja** 23-go września. — Włoski minister marynarki Acton zwiedzał tutejszy arsenał; ma tu być zbudowany pancernik pierwszej klasy, umieszczony już w budżecie na rok 1881.

× **Londyn** 23--go września. — Do *Standarda* telegrafują z Aten: O sile armji greckiej najsprzeczniejsze krążą w prasie zagranicznej wieści. Liczba stojących obecnie pod bronią wojsk wynosi 33,000. Ogólna ta cyfra pomnożoną być ma w ciągu najbliższych czterech tygodni żołnierzami rezerwy oraz niepowołanymi dotychczas pod broń do 45,000 ludzi. Ze względu jednak, iż codzień napływają ochotnicy z różnych części kraju, można śmiało przypuszczać, iż armja dosięgnie ogólnej cyfry 65.000 ludzi.

× **Londyn** 23-go września.—Wskutek nieustających deszczów zaszły w różnych częściach Warwickshire wielkie powodzie. Rzeki i kanały wystąpiły z brzegów, a drogi stoją pod wodą. Burza z gwałtownym deszczem srożyła się nad Sheffieldem. Łąki sąsiednie zalane, a zboże niezebrane jeszcze z pól dotkliwe poniosło szkody. Najwięcej ucierpiał obwód Derbyshire. Drogi zniszczone, domy zalane, ruchomości popsute.

× **Londyn** 23-go września.—Prawie we wszystkich przędzalniach lnu w Belfaście i okręgu nastąpiła redukcja godzin roboczych z 56 na 37 w tygodniu; redukcja ta, wypływająca z zastoju przemysłu, dotyka około 20,000 robotników i 400,000 wrzecion.

× **Kolonja** 23-go września.— *Kölnische Ztng* ogłasza urzędowy program uroczystości z powodu ukończenia tumu kolońskiego, odbyć się mającej w dniu 15 października r. b.: W wilję uroczystości od 7—8 wieczorem ozwą się wszystkie dzwony kościołów kolońskich. Toż samo powtórzy się rano od 7—8 w samą uroczystość. O godzinie trzy kwadranse na dziesiątą przedefilują w uroczystym pochodzie przed cesarzem i królem stowarzyszenia budowy tumu, korporacje, rękodzieła, stowarzyszenia itd. O godzinie 10-ej nabożeństwo w kościele ewangelickim, na którem znajdować się będą: cesarz i cesarzowa, następca tronu z małżonką, książęta i księżniczki królewskiego domu, ministrowie, naczelnicy władz wojskowych, cywilnych itd. O godzinie wpół do jedenastej para cesarska uda się do katedry dla wysłuchania *Te Deum.* O wpół do dwunastej po odśpiewaniu *Te Deum* dostojni goście opuszczą katedrę i zasiądą na trybunie cesarskiej. Następnie podpisany zostanie odpowiedni dokument, a jednocześnie śpiewacy wykonają uroczystą kantatę. Przemówi też cesarz. Na wieżach katedry powiewać mają chorągwie cesarskie i królewskie. Uroczystość zakończona zostanie biciem z dział, uderzeniem we wszystkie dzwony kolońskie i odśpiewaniem przez chóry pieśni „*Nun danket Alle Gott.*“ O trzeciej obiad oficjalny. O wpół do szóstej cesarz Wilhelm opuści Kolonję.

× **Berlin** 23-go września.—Wkrótce ustanowiony być ma dla Prus senat ekonomiczny, który następnie zostałby rozciągnięty na Niemcy.

× **Erp** 23-go września. — W niedzielę odbywały się tu wyścigi konne dywizji kawalerji. Honorową nagrodę przez cesarza ofiarowaną—srebrny puhar—zdobył hr. Bismarck na swoim ogrze „Rock“. Drugą nagrodę zyskał rotmistrz Mossner na „Einfalcie.“

× **Ołomuniec** 23-go września. — Tutejsza izba handlowa postanowiła wnieść do rządu, rady państwa i sejmu petycję w kwestji najściślejszej regulacji rzek na Morawie z okoliczności ostatnich powodzi.

× **Kraków** 23-go września. — Dr Hankiewicz, sekretarz uniwersytetu jagielońskiego i docent prywatny, mianowany został profesorem nadzwyczajnym tegoż uniwersytetu.

× **Peszt** 23 go września. — Termin otwarcia delegacyj naznaczono na dzień 19 października.

× **Peszt** 23-go września.—Peszteński sąd karny postawił w stan oskarżenia pojedynkujących się i sekundantów w sprawie pojedynku Zichy-Karolyi z wyjątkiem sekundanta hr. Henryka Chorynsky'ego, jako poddanego austryjackiego.

× **Belgrad** 23-go września.—Wczoraj po południu przybył tu książę Milan wraz z swoją rodziną. Dziś odbywa się rada ministrów pod przewodnictwem księcia. Książę bulgarski Aleksander przybędzie tu dopiero dnia 6 października.

× **Petersburg** 23-go września.—W poniedziałek i wtorek ludność Kulikowa i Tuły obchodziła uroczyście 500-letnią rocznicę bitwy kulikowskiej, wygranej w 1380 r. przez Dymitra Iwanowicza W. Księcia moskiewskiego, z tatarami mongolskimi. Zwycięztwo to spowodowało wyparcie tatarów z Europy północnej. Na polu bitwy odprawiono mszę za poległych.

× **Moskwa** 23-go września.—Wczorajszej nocy około godziny drugiej na stojący na stacji Woskressensk drogi żelaznej moskiewsko - rjazańskiej pociąg towarowy wpadł z tyłu pociąg wojskowy. Uderzenie było gwałtowne. Ostatnie trzy wagony pociągu towarowego zupełnie zniszczone, sześć innych oraz lokomotywa mocno uszkodzone. Komunikacja uległa chwilowej przerwie.

× **Nowy York** 22-go września. — Dr Tanner miewa tu obecnie w teatrze Booth publiczne odczyty na temat „Co mi jest wiadomem o poście“.

Przegląd polityczny.

Telegram paryski w poprawnej stylizacji przyniósł nam nazwiska wszystkich członków nowego gabinetu. Następcą Freycineta został zamianowany Barthélemy Saint Hilair, osobistość nie wybitna, ale znana ze swego dobrego charakteru i umiarkowanych przekonań republikańskich.

Juljusz Ferry zatrzymał swą tekę oświecenia i wyznań obok prezesostwa gabinetu. Constans, Cazot i Favre, ministrowie spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i wojny, pozostali na swojem stanowisku.

Oprócz p. Barthélemy Saint Hilair, weszli do ministerjum jeszcze admirał Cloué, jako minister marynarki i Sadi Carnot, jako naczelnik wydziału spraw publicznych.

Ta kombinacja, pisze *Nordd. Allg. Ztg*, ma przynajmniej tę korzyść za sobą, iż przedstawia coś stanowczego i tymczasowo sprawę załatwia.

Zbytecznem byłoby nadmieniać, iż nowy gabinet w kwestjach polityki wewnętrznej przeprowadzeniem **dekretów marcowych zajmie się wmyśl postępowych** republikanów.

Co się tycze zewnętrznej polityki, to mniej więcej głos całej prasy francuskiej godzi się na to, iż pan Barthélemy Saint Hilair nowych dróg szukać, ani nowych kierunków wytykać nie będzie. Dzisiejszy minister spraw zagranicznych należał do zaufanych przyjaciół Thiersa i to charakteryzuje jego przekonania i dążenia, które programatowi jego działań politycznych nadadzą cechę umiarkowania.

Mimo to, dzienniki prawicy, jakoteż lewicy skrajnej nie przepowiadają gabinetowi Ferry'ego długiej i spokojnej egzystencji. Przepowiednia ta brzmi wcale szczególnie w obecnej chwili, gdy jeszcze nowe ministerjum swojego urzędowania na dobre nie rozpoczęło. Opinja publiczna w Europie przygotowaną jest na nowe przewroty w rządzie republikańskim i nie zadziwi się tem, gdy pewnego pięknego poranku telegram z Paryża przywiezie wiadomość, iż gabinet Ferry'ego runął.

Zmiana ministerjum w ogóle nigdzie nie zrobiła dobrego wrażenia. Przyczynę tego wyjaśnia niejako *Fremdenblatt* pisząc: „Nowe ministerjum, które p. Ferry obecnie tworzy, może jutro albo dopiero po długich i ciężkich trudach powstać; z jakichkolwiek ono żywiołów składać się będzie, nie nabierze nigdy dostatecznej powagi na wewnątrz ani nie będzie mogło liczyć na zaufanie zagranicy, odkąd cały świat z ostatnich doświadczeń i z przebiegu obecnego przesilenia przekonać się musiał, że egzystencja nowego gabinetu zależną jest li tylko od nieodpowiedzialnej i nieograniczonej władzy wyniosłej, ukrytej dla oka pospolitych widzów“. Rozumie się, iż dziennik wiedeński ma tu na myśli tylko p. Gambettę, któremu wszyscy zarzucają podstępne intrygi i samowolną gospodarkę w rządzie republikańskim.

Köln. Ztg. podaje w korespondencji z Paryża powody, dla których margrabia de Noailles nie chciał wstąpić do nowego gabinetu i przyjąć teki ministra spraw zagranicznych, którą mu dwukrotnie ofiarowywano.

Oto margrabia miał powiedzieć, że jego stosunki familijne nie pozwalają mu solidaryzować się z Rządem, którego stanowczo antiklerykalny kierunek obecną sytuacją jest zawarunkowany.

Pierwsze posiedzenie nowego gabinetu nie udało się, gdyż za późno uwiadomieni ministrowie spraw zagranicznych i marynarki nie przybyli na sesję. Prawdopodobnie chodzilo o zaakcentowaaie charakteru na wewnątrz i zewnątrz, jaki nowy Rząd republikański zachować zamierza dla uspokojenia opinji publicznej.

Posłowie mocarstw zagranicznych w sposób niemal demonstracyjny wyrazili p. Freycinetowi ubolewanie z powodu jego dymisji; dla nowego ministra spraw zewnętrznych objaw tej życzliwości nie będzie wcale przyjemnym i zachęcającym. Dzienniki radykalne powstają ostro przeciw p. Gambecie i nie szczędzą mu wcale dotkliwych przemówek. Nazwano go uszczypliwie *César d'arrière - boutique*, Cezarem kramarskim. Wnioskując z tego wszystkiego, trzeba przypomnieć, że w obecnej chwili po stronie oppozycji przeciw byłemu dyrektorowi, staną obok umiarkowanych republikanów członkowie partji ultraradykalnej.

W kwestji wschodniej gromadzi się burza, ale jakoś piorun na hasło nie wypada. Admirał Seymour, jak donosi telegram wczorajszy, udał się do Cetynja, zapewne w celu porozumienia się osobiście z ks. Mikołajem co do ewentualnej akcji. Albańczycy gotują się do walki; wysłali oni znowuż protest do mocarstw z oświadczeniem, że nie chcą odrywać się wcale od Turcji, przy której od wieków pozostawali.

Porta odegrywa znowu starą komedję, wzywając ligę do poddania się i grożąc, że w razie potrzeby przyszle posiłki, aby złamać opór rokoszan.

Zawsze jedna i ta sama historja aż do znudzenia. *N. fr. Presse* podała telegram pod datą 20, charakteryzujący w ten sposób sytuację: „Przed trzema dniami w San Giovanni di Medua przybył na statku „Izredin“ wysoki dygnitarz sułtański, Suleiman bey, z rozkazami Abdul-Hamida, aby Dulcigno natychmiast wydanem zostało. Izraeli-basza udał się do Dulcigna z tem poleceniem, ale mu nawet wylądować nie pozwolono. Bataljon nizanów, który w Dulcigno stał załogą, został przez albańczyków zamknięty w obrębie miasta. Riza-basza przygotowuje 5-tysięczny korpus i baterję dział, w celu pokonania albańczyków, którzy rozporządzają znaczniejszemi siłami. Mówią tu głośno, że albańczycy na wypadek, gdyby uledz musieli, zamierzają udać się pod opiekę Austro-Węgier. Prenk Bib Doda wzbrania się wyruszyć na obronę Dulcigna“.

Porta wysłała w dniu 17 b. m. nowy cyrkularz do mocarstw, w którym zaprotestowała przeciw demonstracji floty, zrzucając z siebie całą odpowiedzialność na wypadek rozlewu krwi i groźnych następstw **zbrojnego zatargu. Jako wiele mówiący symptomat** usposobienia Porty i sułtana, służyć może okoliczność nadania orderu Osmanié z brylantami prezesowi gabinetu Said-paszy i ministrowi spraw wewnętrznych Mahmudowi Nedinowi; wiadomo bowiem, jakie przekonania wyznają ci dwaj dygnitarze tureccy co do ugody z Europą.

Pol. Cor. potwierdza wiadomość, jakoby po powrocie ks. Karola Rumuńskiego do Bukaresztu przyść miało do zmiany gabinetu. Przypuszczają, iż w nowem ministerjum Epureanu, Dymitr Ghika a może i Boerescu znajdą pomieszczenie. Znaczyłoby to, iż gabinet rumuński zbliża się ku Austro-Węgrom.

Z Krakowa donoszą do *Pressy*, iż pogłoski o ewentualnej dymisji namiestnika Galicji, hr. Alfreda Potockiego, są bezzasadne. Namiestnik zamierzał ze względów na nadwątlone zdrowie ustąpić z urzędu, ale mu z wyższych sfer dano do zrozumienia, aby pozostał na swojem stanowisku, na którem go jeszcze powodzenie podróży cesarskiej tem bardziej utwierdziło.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

New-York 24-go. — Telegram *Heralda* z New-Bedforda (Massachusets) donosi o powrocie wyprawy, która pod dowództwem porucznika Schwatka poszukiwała ekspedycję arktyczną Franklina. Schwatka zbadał sumiennie kraj King Williams i przylegający ląd stały. Schwatka napotykał liczne groby, jakoteż mnóstwo kości, które przywiózł do Ameryki, dla pokazania, że natrafił na ślad ekspedycji.

Cetynje 24-go. — Napad czarnogórców na albańczyków w Dulcigno nastąpi prawdobobnie jutro. Plamenac i Matanovics zakupili liczniejsze niż zwykle partje zboża dla wojska. Książę opuścił wczoraj stolicę i udał się do armji w Sutozmanie.

Ateny 24-go.— Armja grecka wynosi obecnie 35,000 ludzi, codziennie jednak napływają ochotnicy z kraju i zagranicy.

SZARADA.

Kto się przed ludźmi zawsze *pierwsze trzecie*,
Tego wyrzut sumienia, albo rozpacz gniecie,
Nigdy prawą nie była *druga trzecia* owa,
Wszystka kiedyś na wierzchu, dziś się pod spód chowa
Gdy była kiedyś w modzie, połyskiem jaśniała,
Dzisiaj albo jej niema, albo bardzo mała.

(Rozwiązanie zeszłego logogryfu **Płowce**).

Skład tabaczny J. Kapłanowskiego

świeżo wyrestaurowany i zaopatrzony został w najbardziej poszukiwane wyroby, a mianowicie: **Cygara hawańskie** od firmy **Fejk & Comp.** do rs. 50 za 100 sztuk, słynne tytonie z Kremieńczuga, Saduka Duruńczy. Tytonie i papierosy z prawdziwych tureckich liści, z fabryk **E. G. Babadagły**, barzo modne i powszechnie używane, oraz **F. Lamby** z Odessy i **Gilzy** prawdziwe maisowe, z własnej fabryki Kapłanowskiego. Skład Senatorska nr 6 1—0—22516—

— Dr **J. Kleczkowski**, ord. szpitala Ujazdowskiego, powrócił z zagranicy. Przyjmuje chorych od 4—6. Chmielna nr 8. 1—3—22542—

— ***Dr J. Pawiński***, lekarz szpitala Dz. Jezus, przeprowadził się na ulicę ***Świętokrzyską nr 21.*** Przyjmuje od 5 do 6-tej. —22158—1—6

— W tych dniach powrócił z Paryża ***J. Matuszewski*** wraz z żoną, właściciel magazynu, zkąd wkrótce nadejdą modele konfekcyj, wybrane z najpierwszych magazynów tamtejszych, na sezon jesienny. —21827—3—3—

— Pani ***Aniela Ciechanowska***, właścicielka ***magazynu mód*** przy ulicy Nowy-Świat nr 47, powróciła z zagranicy. —22559—1—3

— P. ***Felicja Kitzman***, właścicielka magazynu mód (ulica Nowy-Świat nr 41), wyjechała do Paryża. —22551—1—1

— **Dentysta Rotheim** leczy choroby szczęk zębów i dziąseł, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku, na siatce metalowej i złocie; jako też uniecżula ból podczas wyjęcia zęba; przyjmuje od 10-tej rano do 6-tej po południu. Królewska nr 37. —18120—4—6—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskie
z dnia 24 września 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	155 — 161
	średnia	130 — 145
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe nowe	130 — 133
	średnie stare	122 — 128
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	— — —
	średni	100 — 110
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	97 — 100
	średni	86 — 94
	ordynaryjny	— — —
Groch:		— — —
„	gorszy	— — —
Gryka:		102 — 110
Kasza jaglana:	wyborowa	150 — 165
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 25-go września 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	124.35.27½.	145.50	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.—	9.83	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	116.55.40	116.70	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.—	124 80	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.50	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.10	99.25	—.—
„ „ „ małe	—.—	99.—	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	93.—	—.—
„ „ „ „ II	—.—	92.80	—.—
„ „ „ „ III	—.—	92.35	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	85 45	—.—
„ „ małe.	—.—	85.30	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	90.90	—.—
II „ „ rs. 100	90.75	90.90	—.—
III „ „ rs. 100	90 80.70.65.62½	90.90	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z konc. giełdy żąd.	z konc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	290.	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	298.50	275.
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	280.	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	165.	835.
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	337.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. 103⅓, nowych 129⅙, zastawnych m. Warszawy serji I i II 240 5/18, miasta Łodzi 200 listów likwidacyjnych 126⅔, obligów skarbowych 193⅓, pożyczki premjowej I-ej emisji 100, drugiej emisji 16 7/10.
Monety: Półimperjały rs. —, sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.83, marki niemieckie kop. 8⅔. pruskie bilety bankowe rs. —kop. —, bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 24 września 1880 r.

Hr. Janze Fryderyk, ob. z Paryża; Hr. Janze Alisa Ludwika, ob. z Paryża; hr. Plater-Zyberg Teofil. ob. z Mitawy; hr. Krasiński Kazimierz, ob. z Radziejowic; Dmitrowski, jenerał major z Powązek; Biegański Wincenty, kamerjunker Dworu J. C. M. z Kowna; Tarnowski, radca stanu z Odessy; Rembelińeski Władysław, ob. z Krosnostowa; Halpert Feliks, dyrektor banku handlowego z Petersburga; Zieleniewski Piotr, ob. z Nagarek; Reimthal Amelja, ob. z Dorpatu; Stępowski Jakób, ob. z Błonia; Stępowski Feliks, ob. z Mikitola; Stępowski Wincenty, ob. z Sujek, Stępowski Jan, ob. z Sobutki; Haekman Wilhelm, ob. z Wiborgu; Bułaj Lubow, obyw. z Wilna; Dobrowolski Wasili, dyrektor instytutu agronom. z Aleksandrji; Dobrowolska Awdokja, żona majora z Kowla; Burgel Arseni, kup. z Kijowa; Seel Wilhelm, inżenier z Wiednia; Köhne Karol, kupiec z Berlina; Doss Jan, artysta malarz z Petersburga; v. Aszeberg Aleksy, sędzia pokoju z Petersburga; Fleming Teodor, radca dworu z Berlina; Dynowski Franciszek, ob. z Wiednia; Bezobrazow, junkier huzarskiego pułku z Skierniewic.

Teatr Wielki.

Dziś: *Cyrulik Sewilski.*
Jutro: *Aida.*

Teatr Letni.

Dziś: *Pomyłka. — Opieka wojskowa.*
Jutro: *Okno na 1-m piętrze. — Przebudzenie się lwa.*

☞ **Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60**, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płacą połowę. —13797—

Osuszanie nowych domów

i mieszkań wilgotnych, piecami czasowemi lub stałemi, systemu architekta Swiecianowskiego, pod gwarancją skutku.

Bliższych objaśnień udziela Redakcja czasopisma „Inżenierja i Budownictwo", ulica S-to Krzyska Nr 18. K—22238—1—1

Do jednego z tutejszych domów handlowych potrzebny jest

Praktykant,

piszący czytelnie po niemiecku i po polsku. Reflektanci zechcą własnoręcznie pisane oferty złożyć w Redakcji niniejszego pisma pod literami A. B. Nr 1. K—22489—1—3

Szynk

w korzystnem miejscu, wraz z odpowiednim lokalem, dla zmiany interesów jest do odstąpienia od 8 października r. b. Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15 nowy. 1—3 —22521—K

Nauczycielka posiadająca patenta

z muzyki i rysunku, życzy znaleść lekcje na godziny w domach prywatnych i na pensji. Wiadomość od godziny 10-tej do 12-tej zrana, przy ulicy **Mokotowskiej pod Nr 6, na 1-szem piętrze.** K—22548— 1—3

Osoba młoda,

mówiąca po niemiecku i znająca dobrzo muzykę, życzy objąć miejsce do dzieci, lub do towarzystwa pani. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. M. K—22525—1—1

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 14 (26) Września 1880 r. Wielki Koncert Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda. PROGRAM: Część I. 1. Marsz zwycięzki, A. Sonnenfelda. 2. Uwertura z op. „Marta", Flotowa. 3. Künstlerleben walc, Jana Straussa. 4. **Waldflüstern**, Illustration Alfonsa Czibulki (1-y raz). 5. **Taniec z pochodniami**, G. Lumby'ego (1-szy raz). Część II. 6. Uwertura z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego. 7. **Resignation**, pieśń bez słów, W. Fitzenhagena (1-szy raz). Solo na wiolonczellę wykona p. B. Moniuszko. 8. Schonka, potpouri F. Schuberta. 9. **25 LAT**, mazur J. Waltera (1-y raz). Część III. 10. Uwertura z op. „Fra-Diavolo", Aubera. 11. Souvenir de Wilna, polka A. Sonnenfelda. 12. „Znasz-li ten kraj?" (instr. A. Sonnenfeld), St. Moniuszko. 13. Marsz koronacyjny z op. „Prorok", Meyerbeera.—Wejście kop, 30.—Początek o godzinie 4½ po południu. W każdą Niedzielę i Święto Koncert. K—22562—1—1

SAPHIRYNA.

Płyn do farbowania włosów i brody w jednej chwili. Ulepszony pod względem trwałości, flaszki znacznie większe, przez Władzę Lekarską m. Warszawy chemicznie rozebrany i jako niezawierający żadnych szkodliwych zdrowiu substancji uznany; przez co zasługuje na pierwszeństwo przed wszelkiemi zagranicznemi zawierającemi siarkę i ołów, podsiarczan ołowiu lub metaliczny ołów, przy używaniu których powstać mogą objawy chorobliwe w formie zatrucia chronicznego.

Saphirynę dostać można w różnych odcieniach, **głównie u podpisanego**, także w Składzie Aptecznym Mrozowskiego, Miodowa Nr 6; w Zakładach fryzjerskich Pohoreckiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 434 i Kleszczyńskiego, Podwal Nr 3, po cenie rs. 1 kop. 20.

D. Frenkel.

K—22496—1—6 Świętojerska Nr 11.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

Magazyn Bielizny i Haftów,

egzystujący od lat kilkunastu na jednej z pryncypalnych ulic. Oferty uprasza się zostawiać w kiosku na placu Bankowym, obok figury św. Jana, pod literami A. K. 1—3 —22482—K

Zakład Naukowo - Rzemieślniczy DLA KOBIET,

17 Bracka 17,

przyjmuje zapisy od godz. 10 do 12 i od 4 do 6 po południu na mające się wkrótce rozpocząć i już rozpoczęte wykłady:

Buchhalterji,	kurs przygotowawczy
Ogrodnictwa,	Malowania na porcelanie,
roboty kwiatów,	Heliominiatury
introligatorstwa,	Krój, stroje
rękawicznictwa i	i inne przedmioty progra-

mem ogłoszone, a także **SUKNIE przyjmuje do roboty.** 3—6 —21872—K

Ważne!!!

Mam honor zawiadomić Szanownych Panów, że rozwiązawszy umowę spółki z p. A. Rauer, nadal sam pod kierunkiem zdolnego krojczego prowadzić będą

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

w tem samem miejscu gdzie dawniej się znajdował, t. j. przy ulicy **Świętokrzyzkiej Nr 24, róg Jasnej.**

Z powodu zaś wielkiej ilości gotowej garderoby, jako to: paletotów jesiennych i zimowych, garniturów różnych, burek, szlafroków, spodni, szyneli, mundurków gimnazjalnych i t. p., takowe sprzedawać będę po cenach 10% niżej kosztu.

Wszelkie zaś obstalunki podług żurnali paryzkich z wyborowego materjału dokładnie i z możliwym pośpiechem po cenach nizkich w magazynie moim wykonywane będą.— Wszelkie sumy należne magazynowi z czasów spółki w tymże magazynie tylko płacone być winny. — Z uszanowaniem

B. Krzykowski.

D2—12—22239—

Cukier rąbany

z fabryki Łanienta,

funt po kop. 15,

sprzedaje Skład Win, Herbaty i Delikatesów

Lucjana Krupskiego,

przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3.

K—22315—1—6

Z powdu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz,

Dystrybucja

wraz z materjałami piśmiennemi i galanterją, Nr 45 Elektoralna, z kontraktem dwuletnim, na przystępnych warunkach.

K—22442—1—3

PANNY

potrzebne są do strojów podręczne i do nauki, w Magazynie W. Kruszewskiego, Miodowa Nr 3. K—22467—1—3

Nowa Fabryka i Skład Narzędzi chirurgicznych i innych stalowych ostrych, oraz BANDAŻY, F. BALUKIEWICZA,

przy ulicy Bielańskiej. hotel Paryzki, Nr 601a.

Zaopatrzoną jest we wszelkie Narzędzia i przyrządy Chirurgiczne, oraz Brzytwy pod zaręczeniem; Paski angielskie do tychże, Scyzoryki z prawdziwej stali angielskiej, Nożyczki, Noże stołowe i t. p. ostrzenie Narzędzi, Brzytew, Scyzoryków, Nożyczek, w ogóle wszelkie reperacje wchodzące w zakres fabryki w najkrótszym czasie, jaknajstaranniej i możliwie po cenach przystępnych wykonywane będą; zczem poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. K2—6—21650—

Pracownia

Sukień i Okryć damskich **W. Kowalewskiej**, ulica Freta, wprost Długiej Nr 2, wykonywa po **najniższych** możliwych cenach wszelkie roboty, gustownie i podług ostatnich modeli paryzkich. K—22506—1—3

SIKAWKI

do polewania ulic,
nadeszły do **Składu Machin**

A. MUSZYŃSKIEGO,

na Krak.-Przedmieściu Nr 40.

K—22517—1—3

Poszukuje się do kupna używane, ale wytwornym stanie

Umeblowanie jadalnego pokoju

z drzewa dębowego, elegancko i dobrze wykończone. Chcący zbyć takie meble zechcą złożyć swe adresy do redakcji niniejszego pisma pod lit. B. C. Nr 2.

1—3 —22488—K

Ulica Hoża Nr 32 (450 kroków od Marszałkowskiej). Wytwornie urządzony

LOKAL,

składający się z **5 pokoi na 1 piętrze z balkonami od frontu i podwórza** i wszelkiemi możliwemi wygodami, pozostał jedynie do wynajęcia w nowowzniesionym domu frontowym i jest do oddania za cenę **umiarkowaną**, nakładowi urządzenia nieodpowiednią. Wiadomość tamże, u właściciela w lokalu Nr 8. 1—3 —22396—K

Specjalna Fabryka Cukrów Desserowych

pod firmą J. MALCIARITTA,

ulica Królewska Nr 3, drugi dom od Krak.-Przedmieścia,

poleca codziennie świeże **Cukry desserowe,** funt po kop. 45 i 60; **Cukierki marcepanowe, Owoce i Crémbrule,** funt kop. 60; liczne gatunki **Pralin** z najdelikatniejszemi smakami, funt kop. 60 i 75; **Karmelki** codzień świeże w 15 gatunkach, funt kop. 35 i 40; **Cukierki szlazowe,** funt kop. 30—**słodowe i słomiane,** funt kop. 40.—**Czekolada** w tabliczkach, w proszku i **Kakao** w proszku, po cenie fabrycznej. — Niezależnie od tegoż, otwartą została pod tąż firmą **przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 16**

Cukiernia,

gdzie przyjmują się obstalunki na **Piramidy, Torty, Ciasta, Lody, Créme** i t. d., a dla dogodności Szanownej Publiczności, przyjmują się obstalunki w obudwóch Zakładach.—Wszelkie zaś **obstalunki** tak w Warszawie jak i na prowincję, będą natychmiast załatwiane. K—22590—1—6

Warszawskie Przedsiębiorstwo

Skupywania Odpadków,

Podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 10 (22) b. m., zaprowadziło w swych składach przy ulicy Leszno pod Nrem 84 nowym mieszczących się, kupno następujących odpadków, mianowicie:

wszelkie kości kuchenne, kopyta, rogi, nieużyteczny łój i tłuszcz, ogarki różnych świec, wszelkie choćby najmniejsze kawałki szmat płóciennych, bawełnianych, wełnianych i t. p.; skrawki szpagatu, sznuru, lnu i konopi; skrawki papieru, dektury, bibuły i makulatury; stłuczki białego szkła, wszelkie choć najmniejsze odłamki metali, zniszczone skórzane i gumowe obuwie, użyte korki i t. p.

Odpadki powyżej wyszczególnione, będą skupywane każdodziennie prócz świąt, od godziny 6 rano do 6 wieczorem w Głównym Składzie, gdzie za każdy funt sprzedający natychmiast po odważeniu, otrzyma przypadającą należność.

W przyszłości dla wygody interesowanych, Przedsiębiorstwo urządzi filje w różnych punktach miasta, tymczasem posiadający nad sto funtów różnych odpadków, zechcą znieść się listownie, a Przedsiębiorstwo swoim wozem i wagą, przy tymże umieszczoną, zabierze wiadome odpadki, płacąc posiadaczowi onych bezzwłocznie.

Administracja

Warszawskiego Przedsiębiorstwa Skupywania Odpadków.

K—21955—3—3

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI

pod firmą

MME ALEXANDRINE,

ulica Czysta Nr 6, 1-sze piętro od frontu.

Z powodu nadchodzącej znacznej partji towarów, a nagromadzonych już zapasów, odbywać się będzie w tymże Magazynie

WYPRZEDAŻ

po cenach zniżonych,

począwszy od dnia 20 Września do 1 Października.

(Sprzedaż powyższa odbywa się na łokcie). K—21855—3—3

W tych dniach otwartą została przy ulicy Trębackiej pod Nrem 7, **Fabryka wyrobów Cukierniczo - Galanteryjnych i Cukrów Desserowycn,**

J. BARTŁOMIEJCZYKA

Właściciel tego zakładu pracował przez długi czas w pierwszorzędnych fabrykach cukrów w Wiedniu, Petersburgu, Moskwie i wielu miastach za granicą, a następnie w największych zakładach warszawskich. Wyroby jego uzyskały medale na międzynarodowych wystawach w Wiedniu i Paryżu. Nadto przezeń wyrobiony został wspaniały tort na jubileusz Kraszewskiego. Wszystko to daje zupełną gwarancją Sz. Publiczności, że szczególniej cukry fantazyjne, jak piramidy, bukiety, kwiaty i ozdoby będą wykonywane ze smakiem i artystycznie. P. Bartłomiejczyk poleca wszelkie wyroby jakoto karmelki, cukry deserowe, czekoladki itd., po cenach **niesłychanie nizkich**. Handlującym i Kupcom z prowincji odstępuje bardzo znaczny rabat. Przyjmuje wszelkie zamówienia na **piramidy, ozdobne fantazje,** wyrobów z marcepanu i czekolady,—i poleca szczególniej **przepyszne bukiety** cukrowe na imieniny, a także róże z wypisanemi na nich **imionami** osób, które się obdarowuje. K—20243—8—10

W Szkole.

Żórawia Nr 24, wakuje kilka miejsc p- Uczniach, którzy po złożonych egzaminach przyjęci do Szkół Rządowych. Co dzień konwersacja, lekcje języka niemieckiego i korepetycja. Warunki przystępne. D—21841—2—3

Ktoby z rodziny

REPIELEWSKICH

chciał się dowiedzieć o doktorze Juljanie, synie Józefa Repielewskiego, przebywającym w Rossji, zechce się spiesznie zgłosić do p. Garczyńskiego, mieszkającego w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 12.

K—22186—2—3

Jest do sprzedania

Ogier czarny,

zdatny do zaprzęgu i używany **Powóz,** zdatny do podróży, na dwie osoby.—Wiadomość w Cytadeli Nr 33, około cerkwi.

K—22169—3—3

Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15,

oznacza się **pięknym** zdobiącem każdą figurę **krojem** i cenami **najprzystępniejszemi.** K—20777—6—6

Do sprzedania dla Amatorów:

Szafa zagraniczna dębowa, bardzo bogato rzeźbiona, mająca 7 łokci szerokości, $5^1/_4$ wysokości i $1^1/_4$ głębokości, oraz **bufet** długi, również dębowy i rzeźbiony; także **2 szafy rzeźbione z lustrami.**—Obejrzeć można codziennie na **placu Resursy Kupieckiej Nr 28,** w bramie, na dole, na prawo. K—22214—2—3

Bandaże rupturowe,

pachwinowe i pępkowe, starannie wyrobione i ze świadomością rzeczy dopasowywane polecają się.—Ulica Królewska Nr 23, tak zwane Stare Tivoli.

Dröse.

K—22159—2—12

Magazyn Ubiorów Męzkich

pod firmą

L. FILAROWSKI,

dawniej

L. INIARSKI,

zaopatrzony został w Materjały Zagraniczne i Krajowe, z czem się polecam Szanownym Panom. — **Senatorska Nr 11,** wprost Miodowej. K—22177—2—3

Upoważniony przez Urząd Lekarski

Płyn Amerykański i Balsam.

Nadzwyczaj skuteczny na udelikatnienie twarzy, znosi z niej piegi, plamy, opaleniznę, krosty, liszaje i wszelkie wyrzuty, konserwuje płeć do najpóźniejszego wieku, oraz Puder czysto ryżowy ze skóreczką. — Przeniesiony z ulicy Aleksandrja na ulicę Królewską Nr 15, w prawej oficynie na dole, **Karolina Szwarcer.** K—21661—2—6

Bardzo tanio.

Wzory rysunkowe na tekturze ręczne sztuk 12 rs. 2 i pół. **Typy ludowe,** składające się z 24 obrazów, których komplet kosztował rs. 15, teraz rs. 7 i pół, pojedyncze obrazy po kop. 30. **Królowie Polscy** z galerji zamkowej, których egzempl. kosztował rs. 1, teraz kop. 40. **Ryciny.** Ulica **Hoża** Nr **14,** dom p. Sztochel, 2 piętro, mieszk. 5.

2—2 —21678—D

SEREGI

od kop. 75 do rs. 2.

Szpryce różnych rozmiarów, systemu Dra Naugebaura; **Szpryce** dla inwentarza; **Szpryczki** garlanne; **Szpryczki** mniejsze do uszów.—Ulica Gołębia (Nowomiejska) Nr 176 (7) w Warszawie. D—21061—4—6

Do sprzedania tanio

Garnitur Mebli Orzechowych,

krytych rypsem bordeau, z szerokim tureckim pasem; **Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół** misternie rzeźbiony za rs. 300; **takiż Garnitur** kretonem kryty za rs. 100; **Lustro duże** w złoconych ramach z takąż konsolą (nowe), za rs. 75; **Lustro** w ramach dębowych nowe, za rs. 25; **Umywalnia** orzechowa z blatem marmurowym, za rs. 30. — Świętojerska Nr 13, 1-sze piętro, mieszkania Nr 5. K—22044—2—3

Aufgebot.

Der Maurer Martin Rybka, 33 Jahr alt, ewangelischer Religion, geboren zu Gehsen, Kreis Johannisburg, Sohn des Wirths Mathis und Maria geb. Rudnik Rybka'schen Eheleute zu Gehsen, und die Dienstmagd Caroline Zypranowska, 30 Jahr alt, ewangelischer Religion zu Szczuczyn, Gouvernement Łomża, Tochter des Gerber Samuel und Marie, geb. Jagielska, Zypranowski'schen Eheleute zu Gehsen, wollen die Ehe mit einander eingehen.

Dlottowen, den 17 September 1880.

Der Standesbeamte

Schoen.

1—1 —22504—K

Do najęcia od 1 października.

na parterze, pokój obszerny, przedpokój, kuchnia, wysokie, z piwnicą; na 2-m piętrze: 2 pokoje, schowanko, uchnia, piwnica za rs. 90, do Ś-go Jana, na kwartał rs. 30. Dobra Nr 8, w dół od Kopernika, Oboźną, lub Ordynacką, Tamką. D3—3 —22004—

Dawno oczekiwany

SER LITEWSKI,

tak zwany Karoliński, nadszedł do sklepu spożywczego **E. Olszewskiego,** ulica Marszałkowska Nr 34 i sprzedaje się hurtownie i detalicznie. K—21543—3—6

Jest do sprzedania **90 centnarów**

Chmielu krajowego.

Bliższa wiadomość u J. Kosackiego, Chmielna Nr 13a. K—19358—8—8

Ostrzeżenie.

W nocy z d. 16 na 17 b. m. w osadzie Parzeńczewie, powiatu Łęczyckiego, gub. Kaliskiej skradziono u pani Frumet Morgensztern następujące przedmioty:

a) Kosztowności:

1) Parę kolczyków brylantowych w srebrnej oprawie wartości rs. 400.
2) Broszkę djamentową w srebrnej oprawie wartości rs. 150.
3) Parę małych kolczyków z pereł i djamentów w srebro oprawionych wartości rs. 25.
4) Dwie pary świeczników ramiennych srebrnych.
5) Jedną cukiernicę srebrną.
6) Jedne szczypce srebrne ze srebrną tacką.
7) Ośm łyżek i ośm widelców srebrnych.
8) Dwanaście łyżek srebrnych.
9) Sześć kubków srebrnych.
10) Dwa kubki srebrne duże.
11) Jeden kielich srebrny.
12) Dwie tacki srebrne.
13) Jedną kadzielniczkę.

b) Rewersa:

1) Kwit wystawiony przez p. Władysława Prądzińskiego d. 1 Sierpnia r. b. na sumę rs. 400.
2) Kwit wystawiony przez p. N. M. Morgenszterna dnia 13 Stycznia r. b. na sumę rs. 500.
3) Kwit wystawiony przez tegoż Morgenszterna d. 28 stycznia r. b. na sumę rs. 150.
4) Kwit wystawiony przez p. Mayera Kolskiego dnia 2 Września r. b. na sumę rs. 200.
5) Kwit wystawiony przez p. Benjamina Poznańskiego dnia 29 Sierpnia r. b. na sumę rs. 50.
6) Kwit wdowy Sary Kolskiej z d. 7 Czerwca r. b. na sumę rs. 150.
7) Kwit tejże z d. 25 Lipca r. b. na sumę rs. 100.
8) Ditto z dnia Sierynia r. b. na sumę rs. 50.
9) Kwit p. Gecla Bryczkowskiego z d. 21 Maja r. b. na sumę rs. 200.
10) Akt sporządzony przed rejentem Balickim w Łęczycach, scedowany w Sądzie Gminnym Parzeńczewskim przez Owszeja Morgensztern na rzecz pani Frumet Morgensztern, o spłaconem za lat 17 komornem przez wspomnionego O. Morgenszterna panu Mayerowi Mendlewiczowi.
11) Kwit p. W. Oszkowskiego na sumę rs. 500, daty którego ogłaszająca nie przypomina sobie.

c) w gotowiźnie rs. 122.

Uprasza się przeto pp. jubilerów o zwrócenie uwagi na wyż wspomnione kosztowności, a zarazem ostrzega się niniejszem aby nikt wyżej wymienionych przedmiotów i kwitów nie kupił ani na własność nabywał, gdyż nieprawni posiadacze takowych do odpowiedzialności Sądowej pociągnięci będą, stosowne zaś wezwania wystawicielom kwitów już wydane zostały.

Mogący wykryć skradzione przedmioty lub naprowadzić na ślad kradzieży otrzyma **nagrodę rs. sto.**

Z wiadomościami proszę się zwrócić do pana Zelmana Endelman w Warszawie, ulica Widok Nr 1.

Frumet Morgensztern.

K—22454—2—3

Magazyn Materji meblowych, Firanek i Dywanów

JULJANA PENKALI,

otrzymał wielki wybór pokryć meblowych we wszelkich gatunkach i cenach, od najtańszych.

Lomy od 80 kop.
Bourrety od rs. 1 kop. 50.
Bourdesoi i Adamaszki.
Atłasy wełniane i jedwabne.
Utrechty i **Kretony** francuzkie od 55 k.
Serwety i **Kołdry.**

Dywany angielskie i francuzkie, odpasowane i na łokcie.
Dywany smyrneńskie z fabryki krajowej.
Firanki tiulowe, gipiurowe i muślinowe, od 3 rs. 50 kop. za okno.

CHODNIKI PALMOWE i KOKOSOWE. K—22419—1—3

WAŻNA WIADOMOSC
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej**

wszelką garderobę **letnią**, jak Sakpalta i inne ubrania garniturowe, odpowiednie porze roku; tudzież garniturki i paletociki **dla dzieci** od lat 3 do 14.—Mam także wielki wybór eleganckich **Szlafroków** i rozmaitego koloru **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—25567—138—0

SKŁAD HERBATY I SAMOWARÓW
T. STANISŁAWSKIEGO,

otrzymał **świeży transport** wybornej

Herbaty,—wielki wybór,
Samowarów, Tace lakierowane, mosiężne, czarki,
Imbryki, metalowe i porcelanowe;
Buljon Ukraiński dawno oczekiwany, Kleczkowskiego i inne;
Groszki zielone;
Gorczyca sareptska i **Maliny** dla PP. Aptekarzy. к—22420—1—3

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH,
ulica Długa Nr 550,

posiada wielki wybór najświeższej GARDEROBY męzkiej, po cenach umiarkowanych przez biegłych oznaczonych.

Przy tym Magazyn podaje do wiadomości pp. biuralistów, kantorzystów, subjektów i w ogóle wszystkich potrzebujących przy codziennem zajęciu nosić ubiór świeży i odpowiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie wysortowano przeszło 300 żakietów z materjałów zagranicznych, cangarnów francuzkich i wyrobów krajowych, po cenach niższych od wartości tylko samego materjału, to jest od rs. 8 za sztukę.

Wszelkie obstalunki tak ze swego jak i dostarczonego materjału z pośpiechem dopełnia. к—10521—21—0

Nowo-otworzony Skład
ANDRZEJEWSKIEGO i NICKIEGO,

plac Ś-go Aleksandra Nr 3, poleca:
Materjały apteczne i specjalja lekarskie.
Farby, pokosty i lakiery.
Przetwory chemiczne do użytkutechnicznego.
Perfumy, kosmetyki i mydła toaletowe.
Krochmale, Farbki i artykuły używane do prania.
Massy do podłóg różnokolorowe.
Ognie Bengalskie pokojowe. к—20218—5—6

Magazyn Ubiorów Męzkich
pod firmą
H. FRENCEL,
ulica Niecała Nr 3,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymał **wielki wybor** tak **materjałów** angielskich i francuzkich, jako też krajowych.

Magazyn chcąc nawet mniej zamożnym ułatwić możność ubierania się wytwornie, podejmuje się **po cenach jak najprzystępniejszych** wykonywania obstalunków tak z swoich jako i powierzonych materjałów.

Właściciel magazynu dołoży wszelkich starań, aby wykonywane u niego ubiory, odpowiadały **pod każdym względem najwybredniejszym wymaganiom** Szanownej Publiczności, która przekonana o sumienności i staranności firmy, zaszczyci go i nadal swoimi względami.

W kończu nadmienia, iż **magazyn przeniesiony został** do tego samego domu na pierwsze piętro. к—22592—1—0

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —22591

fabrykę Obić Papierowych

mieszczącą się przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

Ktoby więc życzył nabyć takową, zechce się zgłosić wprost do mnie dla porozumienia się bliższego; oświadczam zarazem, iż nabywcę, gdyby nie był fachowym, jestem gotów nietylko poznajomić ze wszystkiemi tajnikami fabrycznemi, ale nawet gdyby tego potrzeba wymagała, prowadzić mu mogę jeszczeczas jakiś całą fabrykę, tak jak niegdyś, kiedy byłem dyrektorem przez lat 25 jednej z pierwszych takichże fabryk, pod firmą A. Vetter et Comp.

Z szacunkiem
Karol Didier.
к—21045—5—6

DUBELTÓWKA

Lancastra, za rs. 80, w bardzo dobrym stanie, ładnej roboty, do sprzedania.—Ulica Nowowiejska (tak zwana Nowa-Wieś), Nr 11, rządca domu wskaże. д—22351—2—6

Pegnoiry ręcznie haftowane, Chusteczki batystowe à feston i à ourlet skromnie i wykwintnie haftowane, **wszywki i falbanki** do kołder, poszewek i negliżyków, na perkalu i płótnie haftowane, oraz gładkie **Muśliny, Półbatysty i Perkale szwajcarskie po cenach bardzo przystępnych** poleca

MAGAZYN ADOLFA TOCK

Podwale Nr 8, 1-sze piętro, wprost Pałacu Dyzmańskich,
(dawniej **Senatorska** w domu W-go Bujno)
Pracownia Sukien i Okryć Damskich
Józefy Tock.
к—22344—2—3

Świeży transport
Buljonu Ukraińskiego,

otrzymał Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
Lucjana Krupskiego,
przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3.
к—22313—2—6

Suknia ślubna

z alpagi, ubrana koronkami, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Ulica Świętojańska Nr 5, 1-sze piętro, drzwi Nr 1. д2—2—22287—



OSTRYGI
Holsztyńskie

otrzymał Skład Win i Delikatesów
A. BOCQUET.
к—22274—2—5



OSTRYGI
Holsztyńskie

poleca Restauracja Hotelu Rzymskiego
A. BOCQUET.
к—22273—2—5

Teofil Bieliński

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności Magazyn Obówia Damskiego i Męzkiego, z robotą jaknajakuratniej wykończoną i po cenach najumiarkowańszych.

Marszałkowska Nr 62
Z poważaniem
Teofil Bieliński.
к—20987—6—6

Koleje żelazne.

	Odchod. g.	Odchod. m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy . . .	11	5 r.	5	50 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	6	50 w	9	5 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w	7	10 r.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	30 w
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	4	42 w	9	55 r.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy. . . .	7	12 w	7	34 r.
Warsz.-petersburs:				
Osobowy 2 klasy.	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w	8	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski.	9	52 r.	8	55 w
Pocztowy.	6	45 w	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy.	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeńskiego.	12	55 p.	10	— r.

Sala licytacyjna,
MIODOWA Nr. 11,

potrzebuje wózka na resorach do przewożenia mebli; ktoby miał takowy do zbycia lub podjął się za przystępną cenę zbudować nowy, zechce się zgłosić do kantoru sali. Tamże **do wynajęcia Lokal** przy ulicy Miodowej od 1 października r. b., składający się z **4 pokoi i przedpokoju za rs. 500** na 1-szem piętrze. —21332—к 5—6

Dziś i codzień,

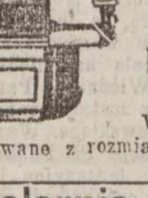
prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza
Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.
к—41—17940—0

Kąpiele, Książęca Nr 4,
pierwszy dom od Nowego-Światu.
к—13864—75—300

Nowa Lodownia
Fabryczna Nr 6,
sprzedaje
L Ó D

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość: ulica Widok Nr 7, mieszkania 2.
к—17121—53—0



SPECJALNA FABRYKA
kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.
к—19363—28—150

Malarnia na Porcelanie
ulica Królewska Nr 23,

przyjmuje obstalunki na porcelanie: **monogramów, herbów,** wszelkich **ozdobnych ornamentacji** oraz **portretów z fotografji.** к—22207—2—3

D O M

złożony z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, góry i piwnicy, w pobliżu Łazienek za rogatką Belwederską, jest **do wynajęcia za rs. trzy miesięcznie.** Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 3.
д2—3—22383—

W dobrach Pawłowice,

położonych tuż przy szosse z Błonia do Sochaczewa, jest do nabycia 140 sztuk owiec macior różnego wieku. O cenie i warunkach powziąć można wiadomość na miejscu.
д2—3—22154—

Do wynajęcia od **Pazdziernika r. b.**

Sklep

z 2 pokojami w suterenie oraz **4, 3, 2 pokoje** z przedpokojami, kuchniami, **zlewem, wodociągiem, z kompletnym komfortem** i wygodami urządzone. Wiadomość **Chmielna 60** od 10 rano do 3 po południu. д5—6—20896—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Сентября 1880 года.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 213. Sobota. Dnia 13 (25) września 1880 roku.

Sprawozdanie

członka delegacji wyznaczonej do zbadania handlu wołami w gub.: wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej.

(Dokończenie. — Patrz nr 210.)

Co do 3-go.

Zaznaczyłem powyżej, że bydło podrożało od roku zeszłego od 8 do 15 rubli na sztuce i że pud mięsa wołowego w Odessie z rs. 3 doszedł do 4, a wyjątkowo do rs. 4 kop. 40, a w Kijowie z rs. 3 k. 50 na rs. 4 kop. 25. Rozumie się, że ta podwyżka musiała wszędzie oddziałać na cenę sprzedażną funta mięsa. Na Wołyniu: w Kowlu funt mięsa kosztuje kop. 9 do 10, gdy w roku zeszłym kosztował od 8 do 9; w Łucku z 8 kopiejek doszło do 10; w Rownie z 7 kop. podrożało na 8; w miasteczku Aleksandrji nad Horyniem z 7 kop. podrożał funt mięsa na kop. 7½; w Sławucie z 6 do 7 kop. doszło do ceny 8 do 10, czyli z 20 kop. za oko (3 funty) do 30 kop. Na Podolu: w Winnicy, Jampolu i Kamieńcu Podolskim z 8 kop. cena podniosła się na 9 kop. Na Ukrainie: w Fastowie z 10 kop. podrożało na 12, a koszerne na 15 kop.; w Białej Cerkwi z 8 do 9 kop. wzrosła cena na 10 do 12 kop. za funt, a koszerne także na kop. 15; w Korsuniu, Bogusławiu i Kaniowie mięso dochodzi do 10 kop. za lepsze gatunki, gdy za takież płacono przed rokiem 8 kop.; w Kijowie płacono po 10 kop., a dziś płacą po 11 i 12 kop., a sprzedawano nawet w kwietniu po 13 i 14 kop.; w Berdyczewie nakoniec cena mięsa trefnego podniosła się wprawdzie z 7 kop. tylko na 7½, ale za to koszerne z 12 do 14 kop. doszło do 16 kop. W Odesie mięso w roku zeszłym najlepsze kosztowało 10 kop., a obecnie płacić trzeba po 12 kop., przed kilkoma zaś miesiącami płacono nawet po 15 kop. W Połtawie mięso dzieli się na trzy gatunki i kosztuje obecnie po 10, 8 i 6 kop., odpowiednio da gatunku. W Chersoniu mięso dzielą na dwa gatunki po 10 i 8 kop. za funt. W Brześciu Litewskim mięso kosztuje po 12 kopiejek za funt. We wszystkich tych miastach po półtory kopiejki na funcie mniej więcej.

Zastanawiać mogą stosunkowo nizkie ceny np. kop. 8 w Rownie, a 7½ w Aleksandrji lub Berdyczewie. Nie znaczy to jednak wcale, iżby woły okolicy Berdyczewa lub Aleksandrji były tańsze, stosunkowo od wołu w okolicach Kijowa lub Kaniewa. Tu inny zachodzi powód, a mianowicie znaczne zaludnienie tych miast przez ludność starozakonną. Ludność ta spożywać może tylko mięso koszerne. Przy biciu zaś na koszer znajduje się pewna ilość bydła, nieodpowiadającego przepisom religijnym i jako trefna nie może być spożywaną przez żydów.

Dalej właściwe części koszerne składają tylko przednie dwie ćwierci wołu, a tylne są mięsem trefnem, z pewnemi wyjątkami. Owóż w miejscowościach, gdzie jest duża ludność izraelska a chrześcijańska niewielka, wypada, że takich wołów trefnych zdarza się stosunkowo za wiele i części zadnich także za dużo i wskutek tego mięso trefne, czyli mięso przez chrześcijan spożywane staje się taniem, gdyż jest go odpowiednio do potrzeb ludności chrześcijańskiej za wiele. W takim przeto Berdyczewie, gdzie na ludność ogólną 52,725 (w roku 1865), przypada 46,603 izraelitów, a tylko 6,123 chrześcijan, mięso trefne musi być tanie, a koszerne drogie; i wypada też tam mięso trefne dla chrześcijan po kop. 7½, a koszerne dla starozakonnych po 16 kop. Można przeto przyją za zasadę, iż im większą w danem mieście jest ludność żydowska w stosunku do ludności chrześcijańskiej, tem mięso koszerne musi być tam droższe, a trefne tańsze. Dlatego też biorąc pod uwagę nizkie obecnie ceny mięsa w niektórych miejscowościach gubernji wołyńskiej, podolskiej lub kijowskiej, nie należy się łudzić pozorną ową taniością, gdyż właśnie w tych miejscowościach ogromna większość mieszkańców płaci ceny wysokie, a mniejszość tylko korzysta z cen wyjątkowo nizkich. Gdyby zaś w miejscowościach z przeważną ludnością izraelską można zaprowadzić stosunek ludnościowo-religijny, taki jaki jest np. w Kijowie lub Odessie, to wówczas cena mięsa dla chrześcijan musiałaby się podnieść do 12 lub 11 kop. za funt przynajmniej — a mięso koszerne byłoby tańsze niż w Berdyczewie lub Bohusławiu, czyli stałoby niżej 16 kop. za funt, t. j. byłoby tańsze.

Czy jednak podrożenie mięsa w stosunku do podwyższenia się ceny wołów jest odpowiedniem w gubernijach południowych Cesarstwa? Miasta małe z nadmierną ludnością żydowską usunąć z porównania należy, jako zostające w warunkach zupełnie odmiennych. Ale tę stosunkowość podrożenia sprawdzić można w miastach większych, do jakich zaliczają się: Odessa, Kijów i Berdyczew. Cena puda mięsa w Odessie i Kijowie jest obecnie wyższą średnio o 70 kop. na pudzie — podwyżka więc ceny funta mięsa powinna wynosić 2 kop. i ponieważ tyle i wynosi, więc jest zupełnie usprawiedliwioną i normalną. Tak samo podług mnie usprawiedliwione jest podrożenie mięsa koszernego w Berdyczewie, o 2 kop. na funcie i mniej więcej takież podrożenie w innych miejscowościach gubernij południowych.

Co do 4-go.

Ale czy usprawiedliwioną była podwyżka ceny mięsa w Warszawie do 18 kop. za funt?

W Kijowie mięso podrożało o 75 kop. na pudzie. Ponieważ od miesiąca stycznia r. b. nie podrożał ani fracht, ani podatek od rzezi, ani żadne inne państwowe lub miejskie opłaty, przeto loicznem byłoby, aby mięso bez względu na jego gatunek podrożało o 2 kop. na funcie, to jest tyle, ile potrzeba na pokrycie przewyżki w cenie wołów. A że w miesięciu styczniu r. b. cena dobrego mięsa w Warszawie wynosiła co najwyżej kop. 13½ za funt, przeto w czasie najwyższej nawet podwyżki ceny mięsa w Kijowie, w Warszawie mięso nie powinno było być droższe nad kop. 15½ za funt i to za dobre mięso z części zadnich.

W Warszawie jednak nie kupują wołów na pudy, ale na oko. Przeprowadźmy tedy inny rachunek. Woły podrożały na targach lub w wołowniach w stronach naddnieprzańskich od 8 do 15 rubli na sztuce. Do obrachunku weźmiemy wołu średniego, dającego od 15 do 16 pudów mięsa, a którego to cena podniosła się o rs. 12. Potrzeba podwyżkę ceny wołu, owe rs. 12, rozdzielić na ilość funtów mięsa, jakie z takiego średniego wołu otrzymać można. Mięsa takiego średnio wypada 15 i pół pudów, czyli funtów 620. Wypadnie tedy podwyżka na funcie mięsa kop. 1·93, czyli dla okrągłości kop. 2 i znowu cena funta mięsa dobrego, nie powinna była być wyższą nad kop. 15½.

Zróbmy jeszcze trzeci rachunek. Wół taki sam, jaki w roku zeszłym kosztował rs. 83, sprzedany został w r. b. w miesiącu maju handlarzom bydła za rs. 94. Przypędzenie tego wołu z powiatu kaniowskiego do Fastowa kosztowało rubla. Kolej z Fastowa do Brześcia z naładowaniem i biletem dla przewodników bierze od wołu niecałe rs. 9 k. 50. Opłata weterynaryjna w Brześciu ze stemplem 45 kop. Przewóz z Brześcia do Warszawy rs. 2 kop. 62½, razem rs. 107 kop. 57½, dla zaokrąglenia licząc na żywność dla wołu i t. d., rs. 108. Dodawszy do tego 10% od wyłożonego kapitału, czyli rs. 10 kop. 80, jako zysk dla handlarza, wół nie powinien był kosztować w Warszawie więcej jak rs. 118 kop. 80. Doliczając teraz opłatę szlachtuzową rs. 1 kop. 50 i zysk rzeźnika warszawskiego 5% od wydanego kapitału, czyli rs. 6, wół ten będzie przedstawiał wartość rs. 126 kop. 30, i tyle za niego rzeźnik otrzymać był powinien. Wół taki miał mieć mięsa i łoju od 19 do 20 pudów, biorąc średnio funtów 780, z czego musiało przypaść około 100 funtów łoju i 680 funtów mięsa. Naprzód rzeźnik wybrał:

Za skórę	rs.	14 kop. 35
Za 2½ pudów łoju po rs. 4 za pud	rs.	10
Za podroby (łeb, ozór, flaki, nogi i t. d.)	rs.	6
Razem	rs.	30 kop. 35

A że wół kosztował rs. 126 k. 30, przeto pozostałe mięso w ilości funtów 680 kosztowało rs. 95 kop. 95, czyli 1 funt mięsa, bez względu na jego gatunek, kosztować był powinien kop. 14·11, dla zaokrąglenia 14½ kop. Że zaś mięso zadnie jako lepsze sprzedaje się o jaką kopiejkę drożej od ceny średniej, przeto za mięso lepsze powinna była być cena około 15½ kop., a za gorsze co najwyżej kop. 14. Tymczasem w miesiącu maju płacono w Warszawie i za woły drożej i za mięso po kop. 16½ i 17 za funt, czyli od kopiejki do trzech groszy więcej na funcie, niżli z podrożenia wołów na miejscu ich hodowli wypadało.

Ztąd wniosek, że podrożenie mięsa do ceny kop. 17 i 18 było w Warszawie nienormalnem, nieusprawiedliwionem i nieproporcjonalnem.

Co do 5-go.

Nasuwa się tedy pytanie: jakie mogą być przyczyny tej nieproporcjonalnej podwyżki ceny mięsa? Czy podbijają ceny rzeźnicy warszawscy, czy też handlujący bydłem?

O ile zebrane wiadomości świadczą, rzeźnicy warszawscy na nieproporcjonalne ceny mięsa nie wpływają wcale, a przynajmniej bardzo mało. Kupują oni woły o wiele drożej, niżli wynosi wskazana powyżej podwyżka od 8 do 15 rubli na sztuce.

Jeżeli zatem nie rzeźnicy, to handlujący bydłem muszą nadmiernie wyciągać ceny. I tak też podobno jest w istocie.

Handlarz bydła zakupuje takowe: albo za Dnieprem, wysyłając takowe drogą żelazną z Kijowa; albo na Ukrainie, transportując głównie na Fastów, Kazatin i Holendry; albo na Podolu ładując je w wagony przeważnie w Kodymie, Jurkowie, Rachnach, Żmerynce, Berdyczewie i Olszance; albo na Wołyniu, przesyłając przez stacje: Szepietówkę, Ołykę, Rożyszcze i Myzów. Bydło to atoli nie idzie prosto do Warszawy, ale zatrzymuje się i przeładowywa, albo w Kowlu na drogę nadwiślańską, albo w Brześciu na drogę terespolską. Drogą nadwiślańską idzie jednak nie wiele, wszystkiego około 6000 sztuk rocznie, wówczas gdy terespolska przewozi około 50,000 sztuk. Nie wszystko jednak bydło wprost dostaje się do Brześcia lub Kowla. Handlarze, dostarczający bydło do Berdyczewa, zakupują takowe najczęściej na Podolu i Ukrainie i pomijając kolej przepędzają wprost do Berdyczewa. W mieście tem, gorsze woły, słabe lub małe sprzedają na rzeź miejscową (a sprzedaż ta dość znaczna, gdyż Berdyczew potrzebuje do 7000 sztuk wołów na rok), a lepsze woły odsprzedawają innym handlującym, którzy dopiero zakupione sztuki odsyłają do Warszawy lub wywożą za granicę.

Bydło wyładowane w Brześciu i Kowlu odpoczywa tam przez dzień jeden lub dwa, dostaje wody, trochę siana, a następnie zrewidowane przez weterynarza i ocechowane wysyłane zostaje do Warszawy. W Brześciu atoli istnieje już przetarg na woły, pierwszy dla tych, które się nie zatrzymywały w Berdyczewie, a drugi dla tych, które od kupców berdyczewskich zostały zakupione. Na targu w Brześciu partje duże dzielą się na małe — i sprzedawane są tamecznym lub warszawskim handlującym, przeważnie izraelitom i już w posiadaniu innych drobnych właścicieli zjawiają się na targu praskim. Rozumie się, że wskutek tych przetargów, bądź w Berdyczewie i Brześciu, bądź też choćby w samem Brześciu tylko, cena wołu wzrasta, gdyż każdy z handlujących, tak ten pierwszy, który kupił na jarmarku, w stepie lub wołowni, jak ten, który odkupił w Berdyczewie, jak i ten nakoniec, który odkupiwszy w Brześciu sprzedaje małemi partjami w Warszawie, musi zarobić po kilka, a gdy się uda to i po kilkanaście rubli—gdyż on nietylko, że z tegożyje, ale prócz tego opłacać musi komisowe rajfurom na każdym kroku nastręczającym się. Trzeba zaś pamiętać, że każde sześć rubli na wołu nadmiernie wyciągnięte wpływa na podwyższenie ceny funta mięsa o kopiejkę. Niech więc tylko handlujący, nabywający wołu w Berdyczewie od pierwotnego kupca, zarobi trzy ruble, a handlarz nabywający w Brześciu i sprzedający na Pradze zarobi drugie trzy ruble na sztuce — już cena mięsa z powodu tych dwóch operacyj musi podrożeć o kopiejkę na funcie. Dopóki rzeźnicy nabywali bydło albo na miejscu ich wypasu, albo przysłane bezpośrednio do Warszawy, nie potrzebowali płacić owych zarobków drobnych handlarzy pośrednich, i mięso mogło być tańsze. Dziś rzeźnicy nad Dnieprem i Dniestrem prawie nic nie kupują; cały handel przeszedł w ręce handlarzy. Co więcej, dawniej rzeźnicy kupowali jeszcze w Brześciu lub od pierwszych handlarzy dostarczających z tamtych gubernij bydło wprost do Warszawy; dziś w Brześciu nic już kupić nie mogą, gdyż kredyt tam utracili a na Pradze nabywają nie od pierwotnych handlarzy, hurtowników, ale od drobnych kramarzy po kilka lub kilkadziesiąt sztuk bydła na sprzedaż mających.

W Kowlu już takich przetargów prawie że niema. Handlujący bydłem dostarczają wprost z miejsca hodowli do Warszawy—a pierwsze miejsce między tymi handlującymi trzyma kijowski kupiec i właściciel jatek na Podolu i Bessarabce, niejaki Bubnów, który około 3000 sztuk bydła dostawia na targ praski. Transport nawet drogą nadwiślańską wypada taniej o kilkadziesiąt kopiejek na sztuce niżli koleją terespolską; ale handlujący przekładają jednak Brześć nad Kowel dla wielu innego rodzaju dogodności. Brześć bowiem stał się pewnego rodzaju ogniskiem targu bydła opasowego dla Warszawy. Jest tam prawie cała organizacja kierująca owym handlem.

Więc jest naprzód dwóch jeneralnych agentów

wszystkich kupców wysyłających bydło do Warszawy. Ci agenci jeneralni (a głównie jeden) przyjmują bydło idące do Warszawy, przeprowadzają ich przez trudne czasami przepisy kwarantanowe, dzielą i odprzedawają partjami, donoszą kupcom o cenach warszawskich na bydło, zawiadamiają ile bydła na targ przysłać należy, ile z przysłanego zatrzymać do przyszłego tygodnia w Brześciu, aby zbytnią dostawą nie oddziałać niekorzystnie na ceny targu praskiego—ekspedjują bydło do Warszawy, wyrabiają zaliczki, słowem regulują stan targowiska na Pradze tak, aby ich klijenci mogli zarabiać, a nie tracić. Że tam przy tem dzieją się takie rzeczy — jak przetrzymywanie w Brześciu bydła idącego do Warszawy a należącego do osób niedziałających przez agentów jeneralnych—bądź to przez poddawanie tego bydła w wątpliwość pod względem sanitarnym — bądź też przez pozamawianie wszelkich możliwych do dyspozycji wagonów transportowych—bądź nakoniec przez inne sposoby i sposobiki doraźne, to nie ulega żadnej wątpliwości i stać się musiało, jak tylko handel bydła zcentralizował się w rękach kilku osobistości.

Drugą dogodnością targu brzeskiego dla handlujących bydłem jest to: że oni mają tam w Brześciu pewnego rodzaju swego bankiera specjalnie „w interesie bydlęcym“ pracującego, i on tym z handlujących, którzy dostarczają bydło do Brześcia, daje na to bydło już w Brześciu zaliczki, jeszcze przed sprzedaniem bydła rzeźnikom warszawskim. Dla handlujących, którzy znowu do bogaczów wcale się nie zaliczają i często dość duże straty ponoszą, tego rodzaju udogodnienie, zaopatrujące ich w gotówkę, ma, rozumie się, także niepomierne znaczenie.

Oprócz tego, handlujący bydłem mają w Brześciu i innego rodzaju pomniejsze dogodności, ze ścisłej organizacji komisjonerstwa do sprzedaży bydła przyjętego — wynikłe. Więc dogodnością są tamtejsi drobni handlarze, którzy niepewnego zdrowia bydlęta do Warszawy z trudnością podróż wytrzymać zdolne zakupują, rzezają i do Warszawy jako mięso w ćwierciach posyłają. Niemniej dogodną jest prywatna asekuracja bydła idącego w drogę do Warszawy, która to asekuracja za skromną opłatą 25 kop. od sztuki wynagradza właściciela bydła za każdą sztukę bądź padłą, bądź przebodzoną. Wprawa do ładowania bydła na wagony, umiejętność ładowania zamiast 12 sztuk 14 do wagonu itp. drobne dogodności,—wszystko to także ma swoje znaczenie i sprawia, że Kowel jest opuszczony, a Brześć cały handel bydłem dla Warszawy przeznaczonem owładnął.

Owładnięcie to jednak i uzależnienie handlujących bydłem od pewnego rodzaju biura komisowego w Brześciu nie mogło stać się dogodnem dla targu warszawskiego i Warszawy. System, w skład którego wchodzą kilkakrotne przetargi, przegradzające rzeźnika od hodowcy bydła lub od hurtownika; system obciążający wystawioną na sprzedaż sztukę bydlęcia rozmaitego rodzaju opłatami komisowego, ładunkowego itp. choć drobnemi ale licznemi; system dla dobra pewnej liczby handlujących odsuwający innych wszelkiemi możliwemi sposobami od konkurencji na targowisku warszawskim; system protegujący wysyłkę do Warszawy ćwierci wołowych wątpliwej często dobroci i zdrowotności; otóż system taki, przeradzający się w pewnego rodzaju monopol niejawny i uprzywilejowany ale tajemny i faktyczny, musiał wpłynąć niejako na ujarzmienie swobody targu warszawskiego, na poddanie go pod kierunek i władzę ajentów brzeskich i nakoniec na podniesienie cen o całą wysokość wydatków potrzebnych na pokrycie kosztów utrzymania licznych ajentów i przekupniów bydła, i co właśnie stało się powodem nieproporcjonalnego wzrostu cen na bydło mięso w Warszawie.

Nie było zadaniem delegacji proponowanie środków mogących wpłynąć na obniżenie ceny wołów, a ewentualnie i mięsa. Kwestja to nader ważna i wymagałaby szerokiego śledztwa państwowego i ekonomicznego. Zostawiam ją jakiejś komisji specjalnej, któraby powinna zająć się obmyśleniem środków podniesienia hodowli bydła w Cesarstwie i Królestwie. Sądzę jednak, że nie powinno być bezużytecznem zanotowanie kilku uwag w kwestjach drobniejszych, ale nie będących bez znaczenia, a w dodatku łatwiejszych do przeprowadzenia.

Byłoby więc podług mnie pożądanem:

1° Wprowadzenie w Warszawie sprzedaży obowiązkowej bydła na wagę, gdyż utworzyłaby się jakaś stała norma do obliczania wartości bydlęcia i do wszelkich porównań, dziś niezawsze pewnych;

2° Urządzenie obór dla bydła na targowisku praskim, gdzieby bydło niesprzedane miało jakieś schronienie i doczekać się mogło kupca;

3° Przeniesienie kwarantanny z Brześcia do Terespolu, iżby przez to Warszawa nad targiem bydła przeznaczonem li tylko dla Warszawy skuteczniejszy miała nadzór;

4° Wyjednanie zakazu, wzbraniającego rzezać cielęta młodsze niż dwa miesiące, gdyż tym sposobem przybyłaby znaczna ilość mięsa;

5° Obniżenie frachtu kolejowego za przewóz owiec, gdyż dzisiaj np. przewóz wagonu wołów z Kazatina do Brześcia kosztuje rs. 69 kop. 15, a za przewóz takiegoż samego wagonu z owcami płaci się rs. 93 kop. 35; obniżenie takie możeby wpłynęło na większą dostawę owiec, których hodowla w gubernjach nadnieprzańskich zwiększa się, a ta większa dostawa baraniny oddziałać znowu mogłaby na obniżkę cen mięsa wołowego;

6° Zwrócenie baczniejszej uwagi na dostawę bydła z Polesia, gdzie w miarę osuszania bagien zwiększa się przestrzeń łąk i pastwisk a tem samem umożebnia i zwiększenie hodowli bydła rasy litewskiej. Warszawa dnia 6 września 1880 roku.

(podpisano) *Aleksander Makowiecki.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 16 września.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
36	Ogrodowa	Zamtrzycka	Ona obłożnie chora, mąż niewidomy, dz. dr. 3.
20	Krochmal.	P. Starogórska	Wdowa, dz. dr. 5.
17	Ogrodowa	Guzowska Ap.	Mąż schorowany, dz. dr. 3.
62	Pańska	Pawlik Józefa	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3, matka stara.
51	Grzybows.	Żuchowska W.	Wdowa chora, dzieci dr. 3.
7	Solec	Szatkowska B.	Wdowa głucha, dz. dr. 3.
428	Praga	Wyżykowska	Wdowa, dz. dr. 3.
67	Solec	Sztalinger K.	Słaby, żona chora, dz. dr. 2.
222	Praga	Jaskulski Jan	Żona chora, dzieci dr. 4.
54	Pawia	Silnicka Ant.	Mąż i żona chorzy, dzieci drobnych 4.
3	Pawia	Chryczkiewicz	Żona chora, dzieci dr. 3.
15	Wołyńska	Waniak Em.	Mąż chory, dz. dr. 3.
14	Nowolipki	Galińska Fr.	Wdowa w szpitalu, dzieci dr. 3.
2	Brzozowa	Michałowska	Mąż i żona chorzy, dz. dr. 2.
24	Świętojers.	Rychlica Lud.	Żona zmarła obecnie, dz. dr. 3.

— Warszawski zarząd okręgowy i komitet damski Towarzystwa Krzyża Czerwonego otworzyły w końcu maja r. b. warszawskie elżbietińskie zgromadzenie siostr miłosierdzia, w oddzielnym domku przy ulicy Długiej, około gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

Miejscowe organa Czerwonego Krzyża, zawiązując to zgromadzenie, postanowiły jednocześnie urządzić przy temże bezpłatną lecznicę dla przychodzących chorych wszelkiego stanu i zamożności; z tem, że biedni chorzy prócz bezpłatnej rady lekarskiej, otrzymywać będą również bezpłatne lekarstwa lub inne środki przez lekarza przepisane.

Lecznica otwartą została od 15 (27) lipca i dla przyjmowania, jak również udzielania lekarstw, wydane zostały oddzielne przepisy, zakomunikowane pp. lekarzom i wywieszone w lecznicy dla wiadomości zgłaszających się.

Warszawskie zgromadzenie elżbietińskie, oprócz siostr miłosierdzia, przeznaczonych do przyjmowania chorych w lecznicy, rozporządza jeszcze pewną liczbą siostr, które na żądanie doglądać mogą chorych w ich mieszkaniach. Żądający takowej pomocy winien zameldować o tem przełożonej zgromadzenia która, oznaczywszy wysokość opłaty, wydeleguje bezzwłocznie siostrę do chorego. Biednym służą siostry bezpłatnie. Z rozwinięciem się działań zgromadzenia, zamierzone jest urządzenie w lokalu lecznicy kilku stałych łóżek dla chorych, lecz zamiar ten na pewien jeszcze czas musi być odłożony.

Rozkład godzin jest następujący:

Poniedziałki: Choroby gardła: profesor Trautvetter, od godziny 12 do 1 po południu; choroby oczne: profesor Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godziny 1 — 2; choroby uszne: dr medycyny Harten, od godziny 1 — 2; choroby wewnętrzne: prof. Andrejew, zastępca dr Mayzel, od godz. 2—3; choroby chirurgiczne prof. Kosiński, zastępcy doktorowie: Jawdyński, Matlakowski i Szteyner, od godziny 3—4 po południu.

Wtorki. Choroby kobiet: prof. Neugebauer, zastępca doktor Sztembart, od godziny 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: doktor medycyny Heinrich, zastępca doktor Sobolewski, od godziny 2-ej do 3-ciej; choroby chirurgiczne: doktor medycyny Zawadzki, zastępca doktor Perkowski, od godziny 3—4 po południu.

Środy: Choroby dziecinne: dr Kramsztyk, od godziny 12 do 1 po południu; choroby oczne: profesor Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godziny 1 — 2. Choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz, zastępca dr Małachowski, od godziny 2—3; choroby chirurgiczne: prof. Jefremowski, zastępcy: doktorowie Jasiński, Kruszewski i Starynkiewicz, od godziny 3—4 po południu.

Czwartki. Choroby gardła: prof. Trautvetter, od godziny 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godz. 1—2; choroby wewnętrzne: prof. Andrejew, zastępca dr Mayzel, od godz. 2—3 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński, zastępcy: doktorowie Jawdyński, Matlakowski i Sztejner, od godziny 3—4 po południu.

Piątki. Choroby skórne: profesor Trautvetter, zastępca doktor T. Anders, od godziny 12—1 po południu; choroby dziecinne: doktor Kramsztyk, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: profesor Łuczkiewicz, od 2—3; choroby nerwowe: profesor Lambl, zastępcy: doktorowie Goldflam i Ołtuszewski, od godziny 3—4 po południu. Choroby chirurgiczne: dr med. Perkowski, od godziny 3—4 po południu.

Soboty. Choroby kobiet: doktor Ficki, od godz. 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorwie Mikucki i Przybylski, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: prof. Lambl, zastępcy: doktorowie Goldflam i Ołtuszewski, od godziny 2 — 3; choroby chirurgiczne: prof. Jefremowskij, zastępcy: doktorowie Jasiński, Kruszewski i Starynkiewicz,



Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, mało używane. **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra; Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty. — Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy, na dole.
D—22530—1—3

Meble

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za zniżoną cenę półtora garnituru używanych mebli zielonym pliszem krytych, 3 lustra i 1 konsola z platą marmurową, 6 obrazow olejnych w złoconych ramach i 2 szeslongi. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 79, na 1 piętrze od frontu. 1—3 —22482—D

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE
ORZECHOWE,

bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek, Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro, Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w drugiej bramie, w oficynie, na prawo, Nr 7 mieszkania.
D1—3—22494—

Są do sprzedania:

2 Fotele i 6 Krzeseł mahoniowych, świeżo-krytych, za **rs. 28;** stary Kredens podwójny, jesionowy, za **rs. 15;** Żyrandol bronzowy, za **rs. 12.**—Ulica Bracka Nr 7, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 6. D—22428—1—2

„Pralnia Najnowsza"

potrzebuje 6 dobrych **Prasowaczek,** jakoteż przyjmuje koszule męzkie po kop. $12^1/_2$, mankiety po kop. 4 i kołnierzyki po kop. $2^1/_2$, gładką bieliznę po bardzo umiarkowanej cenie. Bielizna wykonywa się w bardzo prędkim czasie.—Ulica Piękna Nr 23, „w Grand hôtel de Varsovie". D—22390—1—3

Fortepian

za rs. 180, krótki, do sprzedania, u Jubilera, Piwna 11 nowy. D1—3—22499—

Z powodu interesu familijnego, jest do sprzedania dobrze procentujący

Zakład Cukierniczy.

Wiadomość u pana Olszewskiego, vis-à-vis Kopernika Nr 4. D1—3—22502—

Bardzo tanio,

są do sprzedania dwie maszyny, systemu Ortta i prasa introligatorska zupełnie nowa. Wiadomość ulica Nalewki, Nr 31 nowy, w fabryce wyrobów skórzanych Flaszel.
D1—3—22507—

Jest do sprzedania bardzo tanio

Futro damskie

Lisy, z sobolowym kołnierzem. Wiadomość na Starej Poczcie, mieszkania Nr 20, na dole. D1—3—22508—

Wyprzedaż.

znacznego wyboru **Kwiatów** sztucznych po cenach zniżonych. Nowy-Świat Nr 19, miesz. 6.
1—3 —22533—D

Są do sprzedania

Żelaza do kwiatów nowe,

jakoteż prasa do kwiatów. Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 6. 1—3 —22534—D

Do sprzedania

rozmaitej rasy **Pinczerki,** czystej rasy charciki amerykańskie, oraz wszelkie inne rasy **psów** od najmniejszych do największych. Pawia Nr 41a, przed domem kasztan i sztachetki, w Bawarji. 1—3 —22535—D

Do prowadzenia

Fabryki Octu,

potrzebny jest praktyczny człowiek, w średnim wieku, znający się dokładnie na fabrykacji Octu, oraz innych przetworach chemicznych. Wiadomość Marszałkowska Nr 19, mieszkania 4. D1—3—22515—

100 macior

młodych, zdrowych, do chowu, w wełnie wysoko poprawnej po lat 3 i 4 przeważnie, do sprzedania w Rokotowie pod Sochaczewem. Bliższa wiadomość w Administracji na miejscu.
D1—3—22463—

Do sprzedania

BRYCZKA

na resorach, mało używana, na jednego lub parę koni, za przystępną cenę, przy ulicy Koźlej Nr 9 nowy, wiadomość u stangreta Piotra. D1—3—22464—

Jest do sprzedania

Skład Węgli,

z obszernym placem w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. Ulica Nowolipie Nr 2431, nowy 40, wprost bazaru. D1—3—22468—

Za rs. 1,200

Garnitur brylantowy czystej wody u jubilera Józefa Bethera. Piwna 11 nowy.
1—3 —22540—D

Rub. sr. 400,

potrzeba na rok jeden; kto z osób praktycznie obeznanych z interesami, ma do pożyczenia, raczy się zgłosić pod Nr 4, przy ulicy Czystej, 2 piętro lewa oficyna gdzie karta różowa. D1—3—22512—

Jest do sprzedania

z powodu wyjazdu:
1. Fortepian Drezdeński Rönisch'a, prawie nowy za rs. 600.
2. Powóz i Kareta mało używane.
3. Tualeta palisandrowa.
4. Umywalnik marmurowy, kredens i stół dębowe, garnitur mebli pąsowych, porcelana na 18 osób, nieużywana. Adres: Chmielna 23, drugie piętro, miesz. 5. D1—3—22531—

Bardzo korzystne!

1. Do sprzedania— Kolonja z inwentarzem i krestencją.
2. Sklep z farbami malarskiemi, Naftą, Świecami i Mydłem na pryncypalnej ulicy.
3. Żądaną jest pożyczka rs. 450 za dobrą gwarancją.

Wiadomość Stare-Miasto Nr 40, mieszkania Nr 9, do 10-ej z rana i od 3-ej do 5-ej po południu każdodziennie.
D1—3—22425—

Magle Angielskie,

są do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.
D1—2—22446—

MASZYNA

do szycia rękawiczek, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piekarska Nr 4 domu, na 3-em piętrze Nr 7 mieszkania. D1—3—22523—

Folwark,

położony nad rzeką spławną, w bliskości dr żelaznej, obejmujący ogólnej powierzchni 49 włók, bez żadnych służebności, w tem łąk nadrzecznych włók 20, gruntu ornego w $^1/_3$ pszennego, a $^2/_3$ żytniego włók 19, lasu opałowego włók 10, do sprzedania z wolnej ręki. Bliższe szczegóły udzieli Zaleski geometra, przy ulicy Aleksandra Nr 4 zamieszkały.
1—3 —22471—D

Ktoby miał do wydzierżawienia

FOLWARK,

od 7 do 20 włók, raczy szczegółowe objaśnienie złożyć **Zgoda** Nr 1a; mieszkania Nr 1.
D1—3—22480—

Do sprzeadnia

Garnitur Mebli

mahoniowych: Kanapa, 4 Krzesła, Fotel i Stół. Prócz tego i inne meble; ceny umiarkowane. Ulica Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 6.
D—22532—1—3



DRZEWKA Owocowe.



Właściciel kilkakroćstotysięcznej szkółki, we wsi Czyste pod Warszawą, ma honor zawiadomić Szanownych Panów, iż najwięcej sprzyjającą porą do sadzenia i przesyłki drzew jest jesień, zatem z takowemi poleca się.
Cenniki na żądanie gratis wysyłam.
Adres do korespondencji: Zakład Ogrodniczy Franciszka Wilmana w Warszawie, Nr 1172, ulica Wronia. D1—6—22307—

Dla osób lubiących czystość i spokojność, bezdzietnych, są do najęcia od Ś-go Michała

TRZY POKOJE

i kuchnia, na dole, w domu przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 21, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.—Wiadomość u stróża domu.—Cena rs. 200 rocznie. K—22316—2—3

Niedaleko kolumny Zygmunta, ulica Podwal Nr 12, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

3 Pokoje z kuchnią

na 1-m piętrze, w oficynie, za rs. 300 rocznie; **2 Pokoje** z kuchnią na parterze za 250 rs. rocznie; 2 duże widne **Suteryny** za 150 rs. rocznie. — Wiadomość na miejscu lub u Rządcy tegoż domu w Magazynie p. J. Pik, ulica Miodowa. K—22041—3—3

Do najęcia od św. Michała
(CENA KWARTALNA):

Trzy pokoje na dole od frontu— rs. 35.
Dwa pokoje na dole — rs. 25.
Dwa pokoje na piętrze — rs. 21 i pokój na piętrze—rs. 15. Ulica Marszałkowska Nr 2A.
—4—4 —21849—D

Do wynajęcia

stajnie na 24 koni i wozownia na 8 dorożek i kuźnia dla Kowala.—Nowolipie Nr 2450/59, wiadomość u stróża. D—22293—1—3

POKOIK

z osobnem wejściem, suchy, ciepły i widny, jest zaraz do wynajęcia. — Twarda Nr 10, mieszkania 18, w poprzecznej oficynie, 2-gie piętro, przy schodach.
D—22455—1—2

Potrzebny jest zaraz,

LOKAL

w suterynie lub na parterze z szopą, z remizą, lub z placem, zdatny na większy zakład Stolarski. Adres proszę złożyć w Redakcji Kur. Warsz. pod literami A. S. P. 100.
D1—1—22479—

POKÓJ

dla kawalera, z usługą, opałem z meblami lub bez takowych, do wynajecia od kwartału, ulica Szkolna Nr 1, tamże jest do sprzedania **futro** męzkie tumaki, mało używane, **kaftan** damski aksamitny z obłożeniem i **mufką** z nurków, i inne rzeczy damskie. Wiadomość u zarządzającego domem.
D1—3—22490—

POKÓJ

na parterze od frontu, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Widok Nr 16, mieszkania 2. D1—3—22447—

POKÓJ

jest do wynajęcia z osobnym wchodem, Złota Nr 6, mieszkania Nr 8.
D1—3—22448—

Za 26 rubli miesięcznie,

są zaraz do najęcia 2 pokoje umeblowane i kuchnia, na pierwszem piętrze. Oraz obszerna wozownia i stajnia na 8 koni za 120 rubli rocznie; tamże kilka pokoi pojedynczych od 1 Października. Wiadomość: Łazienki Kurtza nad Wisłą u stróża.
D1—1—224[illegible]—

Mieszkanie

zaraz do wynajęcia, Krakowskie-Przedmieście Nr 20, mieszkania Nr 7. Wiadomość u właścicielki. D1—3—22518—

Potrzebny jest

Lokal parterowy,

na zakład fabryczny bez ognia, pary i nieprzyjemnej woni, składający się z 2-ch, 3-ch lub 4-ch pokoi, z których jeden obszerny i wysoki— oraz Stajnia i Wozownia. Oferty można składać Marszałkowska Nr 19, mieszkania 4. D1—3—22514—

Są do wynajęcia od 8 października r. b. w domu pod Nr 52/1544, przy ul. Chmielnej, wprost komory po 3 i po 2

POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, wodociągiem i zlewem **za bardzo przystępną cenę.**
1—2 —22547—D

Trzy Pokoje

i kuchnia, za rs. 300 i obszerna stajnia za rs. 150, która może być przerobioną na **lokal pod Magle** i t. p., są do wynajęcia od 1 Października r. b.—Chmielna Nr 10. D—22391—1—3

LOKAL

na 1-m piętrze: dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, drwaka, piwnica, góra, do wynajęcia od 1 Października r. b. przy ul. Szczyglej Nr 6
1—3 —22536—D

Pokój

duży, ciepły, suchy, z obszerną kuchnią, wodociągiem, zlewem—na 1 piętrze, ulica **Mokotowska Nr 6,** jest do wynajęcia od 1 października, na żądanie może być umeblowany. Wiadomość na 1 piętrze od 9 do 12.
1—2 —22547—D

Do wynajęsia od 1 października

SKLEPY

z wszelkiemi wygodami urządzone na skład wędlin, mydła i świec, wódek lub owocarnię bardzo pożądaną w tej części miasta. Bliższa wiadomość w kiosku, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 1—3 —22545—D

SKLEP

duży w Targu **Rybińskiego,** odpowiedni na Magazyn **Ubiorów Męzkich** lub **Damskich, Księgarnię** szkolną, z piśmiennemi materjałami na **Skóry,** na **Żelazny, Powroźniczy,** z uprzężą koni i t. p., do wynajęcia. Ludwik stróż wskaże do Gospodarza.
K—22027—3—3

Na jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia

SKLEP

z artykułami spożywczemi; do nabycia tego interesu potrzebny jest kapitał około rs. 4,000. Wiadomość w handlu Materjałów Piśmiennych J. Marcinkowskiego, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 15, wprost Włodzimierskiej, od godz. 10—12 zrana i od 7—10 wieczorem.
K—22144—2—3

Jest do sprzedania dobrze zaopatrzony i należycie procentujący przy ulicy pryncypalnej

Sklep Wiktuałów

gospodarskich, **pieczywa,** przedmiotów **norymbergskich** i t. p. Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym, obok Ratusza.
K—21788—3—3

Do wynajęcia od **Października** r. b.

3 i 2 Pokoje

z przedpokojami, kuchniami, zlewem, nowo wyrestaurowane. Wiadomość **Nowogrodzka Nr 1.** D3—6—20890—

Nagrody rs. 50.

Dnia 24 września, przechodząc z magazynu p. Reichla, Teatralnym placem do magazynu p. Makowskiego, zgubioną została portmonetka, w której się znajdowało 100 rs., trzy papierki po rs. 25 i kilka assygnat drobnych, próbki kaszmiru i medalik. Łaskawy znalazca zechce zgłosić się po naznaczoną nagrodę w aleje Jerozolimskie Nr 38, miesz. 5.
1—3 —22485—D

Dnia 21 Września 1880 r., przechodząc przez Krakowskie-Przedmieście, a następnie przejeżdżając dorożką od domu Rezlera na Nowy-Świat, do cukierni Bliklego zgubione zostały

PIENIĄDZE,

zawinięte w arkusz białego papieru, assygnata sto rublowa cieniowa i bilet bankowy wartości stu rubli; łaskawy znalazca raczy odnieść takowe pod Nr 35, drugie piętro, Nowy-Świat za nagrodą. D1—3—22498—

Złota broszka,

znaleziona dnia 22 b. m., w sklepie Żyrardowskim na Krak.-Przedm. do odebrania.
D1—3—22520—

PARASOL

pozostawiony przy rogu Bielańskiej i Tłomackiego, odebrać można.
D1—1—22460—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Сентября 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 213.

Dnia 25 września 1880 roku. *Sobota.* *Dnia 13 (25) września 1880 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

Balukiewicz Teod., O przyrządzie kolejowym kontrolującym i sygnalizacji pociągowej kop. 50.
Bartoszewicz Juljan, Dzieła. Tom VIII obejmuje: Studja historyczne i literackie. T. I. W drodze prenumeraty rs. 2,—oddzielnie rs. 2 k. 50.
Drewnowski Franc. Przegląd histor. wyrobu i konsumcji piwa krajowego w Warszawie w r. 1880 kop. 30.
Encyklopedja wychowawcza. Zeszyt 1—3 po kop. 40.
Euripides, Alcestys. Dramat przedstawiony w r. 438 przed Chr. Przekład Z. Węclewskiego. Poznań, kop. 45.
— Andromache. Tragedja napisana w czasie pierwszej połowy wojny peloponeskiej. Przekład Z. Węclewskiego. Poznań, k. 45.
Gohren, Dr. fil. Teod. von. Prawa natury w żywieniu zwierząt gospodarskich. Z rysunkami w tekście. Rs. 4.
Jaroszewski Zygm., Gospodarstwo wzorowe. Uprawa roślin zbożowych i pastewnych, groszkowych, koniczynnych i traw. Wydanie 2-gie. Kraków. Rs. 3.
Kantecki Klem., Stanisław Poniatowski, kasztelan krakowski, ojciec Stanisława Augusta. Dwa tomy w jednym. Poznań. Rs. 3 kop. 60.
Katechizm rzymski, według uchwały św. Soboru Trydenckiego dla plebanów ułożony. Przetłómaczony najpierw przez ks. Walent. Kuczborskiego, a teraz na nowo przedrukowany i kilkoma dodatkami pomnożony przez ks. Józefa Krukowskiego. Kraków, rs. 2 kop. 25.
Kirkor A. H., Przewodnik historyczny po Wilnie i jego okolicach. Wydanie 2-gie. Wilno. Rs. 1.
Kraft, Dr Guido, Nauka organizacji gospodarstwa. Z siódmego niemieckiego wyd. przełożyli studenci instyt. gospod. wiejsk. i leśnictwa w N. Aleksandrji. Rs. 1 k. 50.
Krukowski ks. Józef. Nauki katechizmowe na całość prawd wiary św. katolickiej. Wyd. 3-cie. Kraków. Rs. 2 k. 25.
— Teologja pasterska katolicka dla użytku seminarjów duchownych i pasterzów dusz. Wydanie 2-gie Krakow. Rs. 3.
Legenda obrazowa o św. Jadwidze, księżnie szlązkiej. Według rękopismu z r. 1353 przedstawiona i z późniejszemi tejże treści obrazami porównana. Z atlasem 67 kart obejmującym. Kraków. Rs. 5.
Lubowski Edward, Sąd honorowy, komedja w 5-ciu aktach. Wilno. Kop. 90.
Lites ac res gestae inter polonos ordinemque cruciferorum. Supplementum quo continetur causa inter Wladislaum, regam Poloniae, et cruciferos anno 1320 acta. Poznaniae. Rs. 1 kop. 35.
Marusieński i Stamirowski, Podręcznik do rozbiorów chemicznych produktów przemysłu cukrowniczego i gospodarstwa wiejskiego dla cukrowników w ogólności, tudzież dla gospodarzy wiejskich, uczniów szkół przemysłowych i rolniczych. Opracowany podług dzieła D-rów Frühlinga i Schulza. Rs. 3.
Mostowski Adolf, Bezdzietni, komedja w 3-ch aktach. — Duma i ambicja, komedja w 3-ch aktach, oryginalnie napisane. Kop. 90.
Niewiadomski Winc., Obrazy z życia flory. Opracował według najnowszych źródeł. Rs. 1 kop. 50.
Nussbaum Hilary, Z teki weterana warszawskiej gminy starozakonnych. Rs. 1.
Pamiętnik Akad. Umiejętn. w Krakowie. Wydział filologiczny i historyczno-filozoficzny. Tom IV. Rs. 5.
— Wydział matematyczno-przyrodniczy. T. V. Rs. 5.
Piotrowski J. K. Corwin, Gambetta. Studjum z dziejow współczesnych Francji wedle dokumentów rządowych, najnowszych publikacyj i luźnych notatek. Kraków. Rs. 1 kop. 20.
Podbereski Aleks., Materjały do demonologji ludu ukraińskiego. Z opowiadań ludu w powiecie Czehryńskim. Kraków Rs. 1 kop. 20.
Rulikowski i Radzimiński, Kniaziowie i szlachta między Sanem, Wieprzem Bugiem, Prypecią, Dnieprem, Siniuchą, Dniestrem i północnemi stokami Karpat osiedleni. Opowiadania historyczne, heraldyczno-genealogiczne i obyczajowe. Tomu I. cz. I. Za tom I-szy cały rs. 12
Siarkowski ks. Władysł., Materjały do etnografji ludu polskiego z okolic Kielc. Cz. III Kraków. Kop. 70.
Skarga ks. Piotr, Żywoty Świętych Pańskich starego i nowego testamentu, skrócone i zastosowane do użytku osób wszelkiego stanu i wieku, przez Ap. C. Całość dzieła składająca się z 6-ciu tomów. rs. 5.
Skórczewski Dr. Bolesł., Dyjetetyka kąpielowa czyli nauka jak zachować się należy podczas leczenia w zdrojowiskach, rs. 1 kop. 20.
— Kartki z wycieczki balneologicznej: I. Czechy i Tyrol kop. 30.
Skrochowski Ignacy, O wiedzy ludzkiej. Kraków, rs. 2 kop. 70.
Strumiłło Józef, Ogrody północne. Wyd. 7-me przerobione i pomnożone przez Wład. Tynieckiego. T. I. Wilno rs. 1 kop. 50, 3 tomy kosztować będą rs. 4.
Szczepański Alfred, Pogadanki o powszednim chlebie. Kraków kop. 50.
Szczerbowicz-Wieczór, Ludomir, Dzieje starożytne w opowiadaniach dla młodzieży. Część II Grecja, kop. 60.
Szpaderski Ks. Józef, Patrologia (Ojcoznawstwo) albo nauka o ojcach kościoła katolick. i znakomitych pisarzach kościelnych. 2 tomy. Kraków rs. 4.
Szujski Józef, Historji polskiej treściwie opowiedzianej, ksiąg dwanaście; rs. 2 kop. 50, w ozdob. opr. rs. 3.
Tarczyński Hip. B., Jan Samulczak czyli chciwość ukarana. Powiastka kop. 15.
Wojciechowski Lucjan, Nowy sposób obliczania powierzchni wykopów i nasypów. Kórnik kop. 50.
Woysław Z., Przystępny wykład prowadzenia poszukiwań w skałach uwarstwowanych za pomocą szurfowania. Z jedną tablicą. Rs. 1 kop. 50.
Żywoty Świętych. Zeszyt 4. Czasy średniowieczne. Kraków kop. 15.

NUTY:

Lambda. Niespodzianka. Polka-Mazurka na fortepian, kop. $22\frac{1}{2}$.
Tokarzewski St., op. 13. Barkarolla skomponowana na fortepian, kop. $37\frac{1}{2}$.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.
D—21205— 2—3

PRAWO CYWILNE

kieszonkowe wydanie Adwokata Szyfera.

Tom ten zawiera: a) Kodeks Polski; b) prawo o małżeństwie; c) kodeks Napoleona; d) kodeks handlowy; e) ustawy hypoteczne; f) procedurę cywilną; g) przepisy o zastosowaniu ustaw sądowych; h) ustawę postępowań rozmaitych.

Cena rs. 3.

Skład główny u wydawcy (Świętojerska Nr 22) i u Adwokata przys. Leona Rotwanda (Świętojerska Nr 26).—Sprzedaż we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
D—21483—3—10

DRUGA CZYTELNIA

JANA JELEŃSKIEGO

N. 9 Graniczna N. 9,

(dom W. Wache),

otrzymała świeżo **większą partję**

dzieł wyborowych najświeższych—w językach: polskim, francuzkim i niemieckim. D—22456—1—3

NOWE NUTY DO ŚPIEWU

wydane nakładem Księgarni i Składu Nut

FERDYNANDA HOESICK'A.

Śpiewy autorów Polskich.

Bogusławska E. Pokusa, walc do śpiewu na temata Prigogy, kop. $37\frac{1}{2}$.
Kratzer K. Skrzypki swaty, mazurek do śpiewu, kop. $37\frac{1}{2}$.
Zeleński. Op. 36, **z Teki Kościelskiego:**
Nr 1. Tęsknota za zimą, kop. 30.
„ 2. Dzieje serca, kop. $22\frac{1}{2}$.
„ 3. Wieje wietrzyk po polu, kop. $22\frac{1}{2}$.
„ 4. Pytania, kop. $37\frac{1}{2}$.
— Czy aniołek, czy djabełek (słowa E. A. Odyńca), kop. 30.
— Pieśń Jaruhy. Z albumu jubileuszowego dla Kraszewskiego, kop. 15.
D—21867—1—3

NAKŁADEM KSIĘGARNI

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,

wyszły i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych

D-ra Antoniego J.

ZAMECZKI PODOLSKIE

NA

Kresach Multańskich.

Wydanie drugie przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy w 8-ce Rs. 5.
TREŚĆ: Kamieniec nad Smotryczem. — Żwaniec. — Paniowce. — Czarnokozince. — Bar. Mohylów. — Szarogród.

Aleksander Bain,

Prof. Logiki przy Uniwersytecie w Aberdeen.

Nauka wychowania,

przekład z angielskiego, pomnożony rozdziałem o wykładzie języka polskiego.

D—21204— **Cena Rs. 2 kop. 25.** 3—12

Przy głównym zakładzie nauki kroju,

zaszczytnie znanym **K. Głodzińskiego** w Warszawie, Miodowa **Nr 1**, mieszkania 8, nowo otwarta **Pracownia** sukien i wszelkich okryć damskich, w której wykonują się starannie i gustownie według najświeższej mody **paryzkiej**, również otwarty kurs modniarstwa przez **L. Głodzińską**, na któren wpisy przyjmują się każdodziennie. Uczennice przyjmują się także na mieszkanie. D—21941—2—6

W ZAKŁADZIE NAUKI KROJU,

sukien i okryć damskich **A. Gałeckiej**, wykładaną jest nauka bez wszelkich gmatwanin, lenijek krojowych, miarników niemieckich, dzieł z tysiącem figur przedawnionych, które się zupełnie na nic nie przydadzą, gdyż nauka ubiorów kobiecych, potrzebuje być wykładaną z żurnali ciągle nowo przybywających, z jednym tylko centymetrem francuzkim, a przeszedłszy taką naukę w Zakładzie moim, możemy sami sobie tworzyć dzieło do nieskonczoności, ponieważ moda francuzka dla kobięt ciągle się zmienia. Nauka kroju sposobem francuzkim napisaną przez A. Gałecką, jest tak łatwą, że po trzech lekcjach można krajać suknie. Panie uczące się dla założenia magazynu, potrzebują lekcji 10 do 15, Panienki nie umiejące szyć uczą się na innych warunkach. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. Panie z prowincji przyjmują się z mieszkaniem. D—22430—1—6

Skład najpraktyczniejszych Maszyn do Pończoch i Trykotaży. Wyroby z tych jedynie maszyn i na obecnej Wystawie w Muzeum odznaczone zostały Medalem Królewska 23, 1-e piętro. Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka i gwarancja.
Ostrzeżenie. Skład nasz niema nic wspólnego z żadnemi sprzedającemi maszyny do pończoch, którzy usiłują w błąd wprowadzić publiczność czyniąc ogłoszenia w formie naśladującej nasze stałe ogłoszenia.— **R. Schmidt** —16641—18—0

Polski Skład: Nici Broksa 68 kop. tuzin. Jedwab'. Włóczki. Point-lacé. Próbki robót ręcznych dla dam. Kordonki francuzkie i Bawełny do haftu. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet damskich. Portmonetki po cenach fabrycznych. Koszyczki.—Ul. hr. Berga Nr 11. —16642—19—0

KSIĘGARNIA
i Skład Obrazów
Maurycego Robiczka
Krak.-Przedm. 41,

przysposobiła różnego gatunku RAMY do wydanego obecnie premium dla Członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

Wycieczka w Tatry

i przyjmuje zamówienia po następujących cenach:

Oprawy bez szkła to jest naklejenie obrazu na blejtramę, lakierowanie wraz z ramą od rs. 3 kop. 50 do rs. 7.

Oprawy ze szkłem od rs. 5 kop. 50 do rs. 12.

Na okaz oprawione egzemplarze obejrzeć można na miejscu.

D—22145—2—3

Czytelnia
Kassyldy Kulikowskiej,
7. Elektoralna Nr 7.

znacznie powiększona w językach: polskim francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. **Katalog** dodatkowy udziela się bezpłatnie. 4—12 —21475—D

KANTOR
Prenumeraty Pism
w Czytelni
St. Czarnowskiego,

Nowy-Świat Nr 19. Nowy-Świat Nr 19.

przyjmuje i ułatwia prenumeratę wszelkich wydawnictw i pism perjodycznych.

Czytelnia

otrzymuje ciągle najświeższe wyborowe

NOWOŚCI.

Nr 3 Katalogu Czytelni wyszedł świeżo z druku i udziela się **bezpłatnie.**

D—19673—5—6

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości, że przedmioty znalezione na stacjach i w powozach drogi żelaznej Warszawsko-Terpolskiej pozostawione przez pasażerów w kwartałach I i II r. b., odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

D3—3—22034—

W dniu 18/30 września r. b., o godzinie 11 sprzedane zostaną przez

LICYTACJĘ

w drodze działów następujące place w Warszawie, między ulicami: Dobrą, Lipową, Radną i Leszczyńską położone, NN 2746, 2747, 2749, 2760, 2761, 2762, 2786, 2787, 2788, 2811**B**, stanowiące cztery oddzielne place, mające ogólnej przestrzeni łok. kw. 48537 Licytacja odbędzie się od sumy rs. 17,074 k. 3¾, jako taksy wszystkich placy. Wadium rs. 2,500. Warunki sprzedaży przejrzeć można u niżej podpisanego pod Nr 10 na ulicy Świętojerskiej. Stanisław Gepner, adw. przys.

3—3 —22016—D

Podaje się do publicznej wiadomości, że d. 14 (26) b. m. i r., t. j. w niedzielę w koszarach Lejb-Gwaroji JEGO CESARSKIEJ MOŚCI pułku ułanów, odbędzie się

Licytacja

na 47 brakowych koni; życzący sobie nabyć takowe zechcą się zgłosić do wyżej wymienego pułku o godzinie 10 zrana.

3—3 —22322—D

OGŁOSZENIE.

Dla warsztatów Artylerji (arsenału) potrzebne jest **dla robót stolarskich** różnych wymiarów **drzewo dębowe brzozowe i sosnowe** w znacznej ilości, dostawa którego może być uskuteczniona w ciągu 5-ciu miesięcy od 1-go października st. st. do 1-go marca. Osoby życzące podjąć się dostawy mogą się zgłosić do kancelarji warsztatów codziennie od godziny 10 zrana do 5 po południu, oprócz świąt, dla przeczytania warunków dostawy. Ulica Nalewki. 3—3 —21281—D

Do Fabryki Kwiatów, przy ulicy Leszno Nr 26, potrzebne są

PANNY

uzdolnione, jedna do zwijania, podręczne i **Uczennice,** wkrótce płatne. D—21828—2—3

Potrzebny jest

Chłopiec

od lat 16, do nauki Kapeluszy mezkich. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 55, gdzie Redakcja Bluszczu. — **A. Ginter.**

D—21361— 3—3

Zaraz lub od 1 Października, może znaleść

Pomieszczenie,

Osoba przyzwoita, płci żeńskiej, w pokoju obszernym, z całodziennem życiem, w razie potrzeby i fortepianem, a nawet konwersacją francuzką.—Wiadomość: ulica Daniłowiczowska Nr 8, mieszkania Nr 25, w drugim dziedzińcu na 2-m piętrze. D—21142— 3—3

WDOWA

po profesorze uniwersytetu, mieszkając w pobliżu różnych naukowych zakładów, **przyjmuje panienki na mieszkanie.** Wiadomość przy ulicy Widok Nr 8 mieszkania 1, na prawo w bramie.

D—20879—6—8

Młodzi Ludzie,

mający zamiar uczęszczać do Szkół w Rydze, znajdą **pomieszkanie, stół i pomoc w pracach naukowych,** u J. von Mikulin w Rydze. Cena rs. 360 rocznie. Adres: do Trzeciego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. D—21814— 2—3

KANTOR
KOMISOWO-KAUCJONOWANY
E. Dobieckiej,
hr. Berga Nr 11.

Poszukuje miejsca **Comis-voyażera,** korespondenta handlowego lub buchaltera znający język niemiecki i szwedzki, człowiek młody z chwalebnemi świadectwami.

D2—2—22285—

Subjekt handlowy,

obeznany z towarami kolonialnemi i materjałami aptecznemi poszukuje odpowiedniej posady w handlu, lub w zakładzie fabrycznym. Łaskawe oferty uprasza składać w Red. Kur. Warsz. pod literami H. P. 30.

D2—2—22120—

Ktoby sobie życzył z pp. kupców

Ucznia,

który skończył 5 klas realnych w Kaliszu, w wieku lat 17, raczy ofertę swoją nadesłać do handlu p. Stypińskiego, przy ulicy Kościelnej pod Nr 20. D2—2—22123—

A. Witkowska

udziela konwersacji języka niemieckiego. — Ulica hr. Kotzebue Nr 3, dom Jarockiego.

D—21154— 6—6

PANNY

bardzo uzdolnione w krawieczczyznie, potrzebne są do Pracowni **L. Głodzińskiej.** — Miodowa Nr 1, mieszk. 8. D—21948— 3—3

Młoda Francuzka

z dyplomem, poszukuje lekcyj na godziny. — Wiadomość: Leszno Nr 40 lit. A, mieszk. 4, od godziny 3 do 5. D—22306— 2—2

Nauczycielka

Polka, z wyższem wykształceniem i muzyką, poszukuje lekcyj na godziny. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 54, mieszkania 9.

D—22057— 3—3

Potrzebną jest

Osoba młoda

na wyjazd, do towarzystwa i wyręczenia pani domu. Bliższa wiadomość Chmielna Nr 8, na dole, na lewo, od godziny 10-ej do 12-ej.

D3—3—21986—

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na szyciu bielizny, krawieczczyznie i innych zajęciach domowych, życzy na przychodnią do domu prywatnego, lub też za Pannę Służącą. — Wiadomość: Tamka Nr 11, mieszkania 12.

D—22063— 3—3

Potrzeba Chłopców

do profesji Zduńskiej, z dobrą konduitą, stałych, lub przychodnich, na majstroskiem życiu, lub na rodziców, podług umowy.—Ulica Leopoldyna Nr 35. D—19959—12—12

Nauczycielka

posiadająca chlubny patent z ukończenia gimnazjum, życzy udzielać lekcje języków i przedmiotów klasycznych, oraz korrepetycje. Ulica Zielna Nr 7B 2 piętro.

2—4 —22331—D

Osoba przejezdna wyucza bardzo łatwem sposobem robienia

HELJOMINIATUR.

Osoby zupełnie nieznające rysunku po 6-u a najwyżej 8-u lekcjach, robią najpiękniejsze heljominiatury, kurs rs. 10. Krakowskie-Przedmieście Nr 79, mieszkania Nr 5.

D1—1—22334—

Student Uniwersytetu

obeznany z językami: francuzkim i niemieckim, życzy udzielać lekcje lub korepetycje w zakresie kursu gimnazjalnego. — Wiadomość **w czytelni u p. Jeleńskiego, Nowy-Świat Nr 4.** D2—2—22363—

Potrzebną jest

Praczka

na wieś.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr 36, w oficynie, mieszk. 4, codziennie do godz. 2.

D—21978— 3—3

Osoba Młoda

zdolna i obeznana z handlem, mająca dobre rekomendacje, poszukuje miejsca Sklepowej, lub też do zarządu domu, albo wyręczenia samej Pani. Oferty proszę składać przy ulicy Aleksandrja, domu Nr 15, mieszk. 23.—**E. L.**

D—22257— 2—3

Potrzebnym jest

Stały Pisarz,

do Fabryk budowlanych, z dobremi świadectwami i umiejący mierzyć i obliczać rachunki.—Wiadomość u Właściciela przy uliulicy Twardej Nr 19. D—22272— 2—3

Potrzebną jest

Bona

polka lub niemka mówiąca po polsku, do małych dzieci. Jedynie osoby mające świadectwa lub rekomendacje, zgłaszać się mogą od godziny 4 do 6 po południu.

Ulica Chmielna Nr 9, mieszkania 5-ty.

2—3 —22279—D

50 Rs.

i więcej za pośrednictwo w otrzymaniu posady dla człowieka inteligentnego, samotnego. Adresy proszę składać w redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami M. W. 40.

2—3 —22251—D

Medyk 4-go kursu

Życzy udzielać korrepetycyj lub lekcyj nauk przyrodzonych, języków starożytnych, matematyki i niemieckiego. Wiadomość Krakowskie-Przedm. Nr 7, mieszkania 30, od godziny 3—8 wieczorem lub zrana do 9 godz.

2—3 —22266—D

Potrzebne są

PANNY

zdatne i podręczne, do Magazynu Ubiorów dziecinnych W. S. Gundelach.—Nowy-Świat Nr 35. D—22271— 2—3

Młode Panienki

potrzebne są zaraz, do łatwych i delikatnych robót.—Leszno Nr 12, na dole front, strona prawa. D—22300— 2—6

Potrzebną jest na wieś

Nauczycielka

z patentem Gimnazjalnym lub Instytuckim do przygotowania 8-io letniego chłopczyka do klasy 1-ej. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 5, mieszkauia Nr 7, od godziny 10-ej do 2-ej. D2—2—21964—

Potrzebną jest

PANNA

na wieś, do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona. Adresy proszę zostawiać u s'róża, przy ulicy Wilczej, pod Nrem 6.

D—22292— 2—3

Potrzebną jest

PANNA

do roboty sukień, kompletnie uzdolniona. — Wiadomość w Magazynie rękawiczek, Nowy-Świat Nr 19. D—22332— 2—3

Biuro kaucjonowane

Proff. de Préchamps,

Długa Nr 23 (Eldorado).

Nauczycielka wyższa, z angielskim, niemieckim, francuzkim i muzyką, szuka posady, lub demi-place. — **Mała Francuzka** do umieszczenia. D—22252— 2—3

Młoda Nauczycielka

z wyższym patentem, z Gimnazjum III (niemieckiego), przygotowuje do klas gimnazji i pensji, oraz udziela lekcyj i korepetycyj języków i przedmiotów klasycznych, zarówno panienkom jak i chłopczykom. — Wiadomość przy Placu św. Aleksandra Nr 7, mieszk. 10.

D—22305— 2—3

Nauczycielka

posiadająca patent z ukończenia Gimnazjum, udziela lekcje przedmiotów klasycznych, oraz języka ruskiego, polskiego, francuzkiego i niemieckiego z konwersacją. Wykład w języku ruskim i polskim.—Śliska Nr 34, mieszkania 8, od godz. 4 do 7 wieczór.

D—22308— 2—2

NAUCZYCIELKA

życzy przygotowywać dzieci na pensje, oraz udzielać lekcje muzyki w domu, lub na mieście. — Ulica Grzybowska Nr 54 lit. A, mieszkania Nr 11. D—22277— 2—3

Potrzebną jest

Francuzka,

z niejakiem wykształceniem, z piękną wymową i dobremi świadectwami, do dwóch dziewczynek.—Róg Alei i Solca Nr 4, mieszk. 4. Tamże potrzebną jest **Młodsza,** z dobremi świadectwami. D—22304— 2—3

OSOBA

praktyczna w gospodarstwie, znająca krawieczczyznę, szycie na maszynie, może zająć się dziećmi, lub do wiekowych osób, z dobremi świadectwami i dobrą rekomendacją. Adresy uprasza składać u Pisarza Straży Ogniowej Żmijewskiego, Nalewki Nr 1.

D—22249— 2—3

OSOBA

dobrze wychowana, posiadająca języki, średnich lat, życzy się umieścić w jakim zamożnym domu, do towarzystwa dorosłej Panny, lub Damy. Może być na wyjazd do Cesarstwa, lub za granicę. — Wiadomość codziennie od godziny 11 do 2 z południa, Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 11. D—22294— 2—3

Biuro kaucjonowane

Prof. de Préchamps,

Francuzka z wysokiem wykształceniu i malarstwem, życzy znaleść kilka godzin lekcyj. — Wiadomość: **Graniczna Nr 6,** od **9 do 12.** D—22286— 2—6

Rs. 600 lub więcej,

za przeprowadzenie, przez osobę mającą stosunki wśród zamożniejszych rodzin, interesu poważnego, z uczciwą tendencją, **warunkującego przyszłość młodego człowieka.** Oferty dokładne składać Poste restante (na Poczcie) pod adres: K. K. Nr 10 w Warszawie.

D8—9—21176—

WDOWA

w średnim wieku, obeznana z gospodarstwem, poszukuje miejsca, do zarządu domem na prowincyj, lub w Warszawie. — Świętojerska Nr 16, mieszk. 8, od godziny 4 do 6.

D—22090— 3—3

Przykrawacz,

w dobre świadectwo, przez akademją krawiecką w Dreznie, opatrzony, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty J. J. G. Gniezno, poste-Restante. D—21969— 3—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia, do Fabryki Gorsetów Jana Habich. Ulica Miodowa Nr 6, która by się mogła sprzedażą zajmować. D—22355—2—3

Potrzebne są do **Bielizny**

PANNY

podręczne i do dziurek. — Marszałkowska Nr 37, trzecie piętro, przed samym Dworcem Wiedeńskim. D—22427—2—2

Kilka Mamek,

jest do umieszczenia, Aleja Jerozolimska Nr 17 u Akuszerki Fedorowicz. D2—2—22433—

PANNY

zdolne do sukień damskich, znajdą stałe zajęcie, przy ulicy Widok Nr 12, oficyna lewa, 1-sze piętro. D—22388—2—3

Potrzebną jest **zaraz**

PANNA

do strojów, na wyjazd do Rosji, na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość: Hotel Rzymski Nr 17. D—22366—2—2

Potrzebną jest

Sklepowa

do Piekarni, w średnim wieku, obeznana w tym interesie. — Wiadomość: ulica Chłodna Nr 46, w Piekarni. D—22253—3—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ,

w wieku do lat 15, do Składu Cukru, Herbaty i Towarów kolonjalnych W. Kiedrzyńskiego.—Stare-Miasto Nr 22. Pierwszeństwo mają z prowincji. D—22165—3—3

PANNY

uzdolnione do Okryć i Sukień, znajdą stałe umieszczenie w Magazynie konfekcji Juljana Penkali, ulica Senatorska Nr 4, 1-sze piętro. D6—6—21073—

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny kompletnie uzdolnione. — Ulica Leszno Nr 6, wiadomość u stróża. D—22196—2—3

Osoba młoda

znająca krawieczyznę, umiejąca szyć na maszynie Singera, poszukuje stałego zajęcia, w domu prywatnym, do szycia i zajęcia się gospodarstwem domowem, na wsi lub w Warszawie. — Wiadomość: Gołębia Nr 10, mieszkania 5. D—22100—2—3

OSOBA

w średnim wieku, z powodu wielu przejść w przykrem zostająca położeniu, pragnie się pomieścić do gospodarstwa, lub do dozoru słabej osoby. — Ulica Piekarska Nr 14. w Dystrybucji. D—22025—2—3

W Zakładzie nauki kroju

sukień damskich, przyjmuje się wszystkie roboty w zakresie tualety damskiej. Krój wykładany jest systemem francuzkim za pomocą tylko centimetra, bez żadnych książek ilińjek krojowych, które zupełnie nie wpływają na ułatwienie nauki.—Po skończonej nauce otrzymują Panie świadectwa przez właściwą Władzę zatwierdzone. Wpisy na naukę Stroi, Kroju i szycia, przyjmują się każdodziennie. Uczennica Vorth'a w Paryżu

Kobierzycka,

Marszałkowska Nr 75. Przyjmują się także **Uczennice** na mieszkanie. D8—8—20011—

Przy ulicy **Hr. Kotzebue**, wprost Trębackiej, naprzeciwko pałacu Brühlowskiego, w domu p. Temlera **Nr 10**, nowo-otworzony

MAGAZYN
Strojów Damskich
Jadwigi Zarembskiej,

zaopatrzony w najświeższego fasonu **Kapelusze, Suknie, Okrycia** i wszelkie inne ubiory w zakres toalety Damskiej wchodzące, przyjmuje roboty Okryć, Sukien, szub, paltocików na wacie i do futer, i takowe podług wymagań mody, gustu i elegancji, wykończa z całą akuratnością i sumiennością. D5—8—21115—

Gospodyni

znająca się na kuchni i praniu, może znaleść stałe zajęcie od 1 Października r. b. w Warszawie. — Ulica Nowogrodzka Nr 20, stróż miejscowy wskaże. D—22161—2—2

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcyj, na nader przystępnych warunkach, uczniom kl. wstępnej i pierwszej. Adres: Krak.-Przedm. Nr 5, Sklep. p. Hilkner. D—22092—2—2

Z powodu wyjazdu jest do spozedania we Włocławku

Zakład fryzjerski,

egzystujący od lat kilku w najlepszym punkcie miasta, z całem urządzeniem i towarem, z dużą wystawą za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu u F. Dąbkowskiego. 3—3 —21951—D

Jest do odstąpienia zaraz na bardzo korzystnych warunkach

Skład węgli, cementu

itp. materjałów w pierwszorzędnej miejscowości, w której od lat kilkunastu stale jest pomieszczony. Reflektanci raczą swoje adresy składać na placu Aleksandrowskim w dystrybucji w domu Lilpopa za instytutem głuchoniemych, pod lit. W. T. K. 3—3—22028—D

Zawiadomienie.

Niżej podpisany wydzierżawiwszy prawo polowania w dobrach **Zwolskie**, okręgu Błońskiego, gub. Warszawskiej zawiadamiam niniejszem, że odtąd nikomu bez wyjątku w dobrach tych polować nie wolno pod utratą psa i broni.

Ferdynand Hösick.

D—22128—2—3

Sklep Stałej Wyprzedaży
B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,

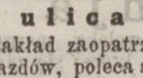
Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane**, we wszystkich składowych częściach na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki**.

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—83—0

Wynajem



Ekwipażów,

hotel Drezdeński,
ulica DŁUGA.

Zakład zaopatrzony w dobór koni i pojazdów, poleca się względom Szanownej Publiczności. W kantorze do sprzedania Dubeltówka Lankastra i dwie pary Chomont czarnych, krakowskich. D3—3—21794—

Udało mi się nabyć kilka partyj towarów po cenach niższych od fabrycznych, które gotów jestem chętnie wyprzedać.

Materje na spodnie na zimę, z dobrej wełny, na jedną parę spodni, po fl. 3 — 1,17 metra.

Materje na ubiory jesienne z dobrej wełny, po fl. 10—3,10 metra.

Pledy podróżne, z bardzo dobrego materjału 3,50 metra długie, a 1,50 metra szerokie, sztuka po fl. 4, 25 kr.

Materje Menszykow, bardzo dobre, za metr po fl. 2 80 kr.

Płaszcze deszczowe z dobrej wełny za metr po fl. 1 80 kr.

Największy wybór nadzwyczaj eleganckich palt zimowych, spodni, materyj na ubiory, kangaru, cheviotu, Kruvieru, Dosttingu, filcu, Teffiu.

Jan Stikarofsky.
Skład fabryczny.

Brunn w Morawji, Austrja

Próbki franco

5 kilom wolne. od cła. 3—16 —21633—D

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. D3—4—22191—

Skład liści Zagranicznych,
Materjałów i dodatków do Kwiatów
Ad. Szmidel,
17. Krak.-Przedm. 17.

Poleca na sezon bieżący:

Wielki wybór liści aksamitnych, atłasowych, jedwabnych, kauczukowych i zwyczajnych; aksamity, jedwabie, krepy, batysty i dymy białe i kolorowe, łzawy sztuczne, naturalne i w arkuszach; rurki kauczukowe i batystowe; kissy (calises) pestki (graines), owoce, farby i wszystkie inne dodatki i materjały do fabrykacji kwiatów potrzebne. 4—9 —21276—D

Do Składu

DAWIDA PERL

przy ulicy Grzybowskiej Nr 21

nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angielskiego

Robinsa et Comp. w Londynie, J. B. White et Brok w Londynie, Johnson et Newcastle, oraz inne marki cementu angielskiego.

Cegły i Glinki ogniotrwałej,
Wapna hydraulicznego,
Tektury asfaltowej do krycia dachów,
Laku asfaltowego,
Rur glazurowych i dren średnicy od 2 do 24 cali.

D—21307—4—6

M. Piasecka.

38. Zapas bucików skórkowych. 38.

od 4 do 12 rs. Nowy-Świat. 2—6 —22290—D

Nowo-otworzona

PRACOWNIA
Sukień, Okryć Futer i Strojów damskich
STÉPHANIE,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, a także obstalunki na gorsety, zaręczając akuratne wykończenie podług najświeższych modeli paryskich po możliwie przystępnych cenach

Nowy-Świat Nr 23, 1 piętro od frontu. 2—3 —22303—D

EXTRAKT
do robienia Octu,

znany ze swych zalet tak ekonomicznych, jako też sanitarnych, znajduje się do sprzedaży w następujących sklepach: a) w 6 sklepach „Merkurego":

1. Nowy-Świat wprost Świętokrzyzkiej.
2. Podwal Nr 17
3. Elektoralna wprost Solnej.
4. Marszałkowska róg Złotej.
5. Nowolipki Nr 3.
6. Krucza róg Hożej i b)

Nowy-Świat Nr 41, W. Zagrabińska.
Nowy-Świat Nr 36, Danielewicz.
Miodowa Nr 16, Purwin.
Długa Nr 580, Sommer.
Senatorska vis-à-vis Roezlera, K. Scholtze.
Marszałkowska Nr 62, „Ceres".
Senatorska Nr 16, W. Dziszewski.
Główny Skład Apteka **M. Mutniańskiego**, ulica Dzika Nr 18. Cena flaszeczki k. 45.

D 9—9—19494—

Magazyn Mebli
J. Wodczyńskiego,

Nowosenatorska Nr 5, hotel Litewski, w Warszawie,

posiada zapas wszelkiego rodzaju Mebli, przyjmuje zamówienia na wyroby stolarskie i tapicerskie. Meble gięte po cenach fabrycznych.

D—19819—12—12

OSZCZĘDNOŚĆ OSZCZĘDNOŚĆ

OSZCZĘDNOŚĆ.

ZAKŁAD REPERACYJNY,
Graniczna Nr 6,

1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuje odzież męzką.—2) Reperuje, zeluje, podszywa obuwie damskie i męzkie.—3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze.—4) Pierze, reperuje rękawiczki.— **Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.** D 18767—13—0

OSTRZEŻENIE.

Właściciel majątków Dawidy i Podolszynie a zarazem dzierżawca polowania w Jezkorkach, ostrzega niniejszem, iż polowanie na gruntach wymienionych dóbr pod karą sądową i utratą broni wzbronionem zostaje. Warszawa d. 18 Września 1880 r. D2—3—22297—

F. Michalczyk,
Krawiec Męzki,

róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60, przysposobił znaczny wybór palt zimowych w cenie od rs. 23, spodni zimowych od rs. 6. Podejmuję się również wszelkich obstalunków, po cenach nader przystępnych. D5—12—21248—

Pracownia Ubiorów Damskich,

egzystująca od lat 12, Nowy-Świat Nr 44, a obecnie powiększona, przyjmuje wszelkie obstalunki na teraźniejszy sezon jakoto: okrycia, wierzchy do futra, palta na puchu z dobrem wykończeniem, za cenę przystępną.

CAR.

Tamże potrzebne panienki ze wszystkiem za umową. D2—3—22302—

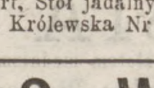
Obraz starej Szkoły,

przysłany ze wsi do sprzedania, obejrzeć można codziennie od 12-ej do 2-ej, przy ulicy Kruczej Nr 4, mieszkania Nr 5. D2—3—22310—

Do odstąpienia

Rs. 2279 lub 4558,

umieszczone na 1-szy numer hypoteki domu nowego drewnianego, w szacuuku rs. 9600, zaraz za rogatkami, obecnie osada a teraz włączana do miasta, procent do umowy. Adresy w Redakcji pod literami X. Y. D2—6—22275—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany i nowy, Sofa, Szeslong, Stolik do kart, Stół jadalny, Biurko i Otoman. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. D3—6—22084—

2 WOZY

nowe, pojedyńcze, silne, na urząd robione, są do odstąpienia za cenę przystępną.—Wiadomość: ulica Miedziana Nr 5, mieszkania 20. D3—3—21974—

Znaczna ilość

Okien 3-ch szybowych,

z bagnetsztangami, w dobrym stanie, jest do sprzedania po nizkiej cenie. Wiadomość w sklepie żelaznym róg Seenatorskiej i Bielańskiej Nr 2. D3—3—21976—

Kapelusze damskie,

ubierane, podług Paryzkich Modeli, od rs. 5, 6, 8, 10, 12 i t. d., w Magazynie Mód Pelagji Gałeckiej.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. D—22078—3—6

Są do sprzedania:

Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, kryte rypsem ciemnozielonym.—Wiadomość powziąć można w Kantorze Rosyjskiego Towarzystwa Transportów, przy ulicy Świętojerskiej Nr 30. D—22036—3—3



Fabryka Fortepianów



Kerntopfa i Syna,

plac KRASIŃSKI Nr 3.

Poleca znaczny wybór fortepianów i pianin, systemu amerykańskiego, belgijskiego i wiedeńskiego. Fabryka przyjmuje używane fortepiany w zamian na nowe, jak również oddaje do wynajęcia. D7—12—20461—

GŁOWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania **wszelkie** przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 75—0—8720—

Skład Materjałów Aptecznych i Farb
LEONA BERNSTEIN

W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska Nr 52,

ma zaszczyt polecić:

Amerykański Glans Hauthaway et Sons do damskiego obówia.
Benzinę na flaszki i funty.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby i Aniliny do kwiatów.
Farbki i Glans do bielizny.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania podłóg.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa
Proszek do czyszczenia metalów.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę Kolońską doborową.
Wody mineralne naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.** D—13182—36—99





50 sztuk Billardów marmurowych,
od 250 do 2,000 talarów,

najnowszej konstrukcji, patentowane, z francuzkiemi stalowemi sprężynowemi bandami, od których równe odbicia i elastyczność, wszystkie dotychczasowe ulepszenia daleko **przewyższają,**—z łuzami i bez łuz, w różnych wielkościach i gatunkach drzewa, a wykończone **trwale i z wszelką akuratnością**—poleca **Resursom, Klubom, Cukierniom** etc.

FABRYKA BILLARDÓW
AUGUSTA WAHSNERA,

obdarowana złotem medalem Państwa, tudzież medalem zasługi

w Wrocławiu, ulica Białogarbarska (Weissgerberstrasse) Nr 5.

D—22073—4—6



Fabryka Fortepianów
S. H. DĄBROWSKIEGO,

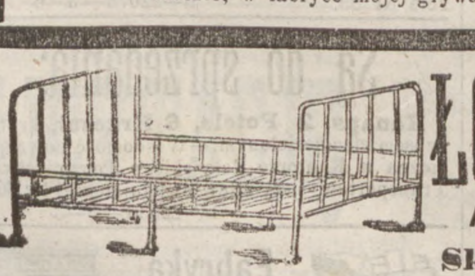
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża, poleca

własnej fabryki Fortepiany czarne i palisandrowe,

najnowszej konstrukcji, po cenach bardzo umiarkowanych.—Fortepiany nowe sprzedają się także na rozpłaty.

Uczniom i Uczennicom, oraz Kandydatom do Instytutu Muzycznego, **bez względu na protekcję,** wolno codziennie z rana od godz. 7 do 6 wieczór, w fabryce mojej grywać na fortepianach **bezpłatnie.**

D—22341—2—12



ŁÓŻKA ŻELAZNE
Angielskie i Krajowe.

Składane od rs. 4 kop. 50 do rs. 7 kop. 50.

Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 15. Z materacami sprężynowemi ozdobne od rs. 24 do rs. 33. Materace waldharowe i włosianne od rs. 8 kop 50 do rs. 19. Materace sprężynowe po rs. 12 kop. 50. Łóżka dziecinne z boczkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 23.

Sprzedaje W. GEYER
Nowy Swiat Nr 1245 wprost Kopernika.

D—18640—12—12

Na Wystawę Moskiewską 1881 r.,

do sprzedania za cenę umiarkowaną **1 szafa wystawowa** (Witryna) czworobok frontowy, z całym komfortem sztuki jak najpraktyczniej li tylko na ten cel budowana i na wszelkie okazy przemysłowe przydatna, wrazie potrzeby kilku wystawców może wspólnie wyroby swoje swobodnie umieścić.— Bliższa informacja i obejrzenie rysunku, Nowy-Świat Nr 68, 1-sze piętro od frontu, Nr 1 mieszkania. D3—3—21776—

RAJCHMAN I FRENDLER, WARSZAWA.

SENATORSKA, 22. — SENATORSKA, 22.

OGŁOSZENIA — **Po cenach redakcyjnych** — **REKLAMY**

bez żadnych kosztów

DO WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU GAZET I PUBLIKACYJ

OGŁOSZENIA I REKLAMY

przyjmuje

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ

GAZETY — **RAJCHMAN I FRENDLER** Warszawa, Senatorska, 22. — **PUBLIKACYE**

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Hygieniczne Mydła zamieniające Kosmetyki.

Po najściślejszych analizach i badaniach medycyńskiemi urzędami, mydła roślinno **Mamontowe** i aromatycznych **Egipskich traw,** okazały się nietylko zbawiennemi na zewnętrzne objawy skóry, jak to: wyrzuty, pryszcze, krosty, lecz jako i środki hygieniczne; nie zawierają w sobie żadnych alkoholicznych i drastycznych części; nadzwyczajnie miękczą skórę, wybielają i udelikatniają płeć, nadając twarzy pozór zdrowej i czerstwej cery. Dając obfitą odświeżającą aromatyczną pianę, czynią ich ekonomicznemi i przyjemnemi w życiu.— Cena: Momontowe 45 kop., Egipskie 40 kop.—Na każdym kawałku znajduje się banderola w pięciu kolorowych nadpisach.— Skład główny w Warszawie, Wierzbowa à la Renaissance; J. Kocha Nowo-Senatorska; w składach: Galle'go, Sierzputowskiego i Warszawskim Chemicznem Laboratorjum. D—17676—9—12

Do sprzeoania

Skład Węgli,

przy ulicy Ogrodowej, pod Nr 4, wiadomość u p. M. Niemiec, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 26, 2-gie piętro, w oficynie. D2—2—21807—

Wyżymaczki

nowej konstrukcji, poleca skład maszyn kuchennych **Edwarda Schreder,** róg ulicy Żabiej i Senatorskiej Nr 31, dom hr. Zamojskiego. D2—2—21756—

Tanio do sprzedania!

Obrazy olejne, Akwarelle rozmaitych Artystów i Sztychy. Wiadomość ulica Leszno, Nr 37 nowy, mieszkania 14. D3—12—21063—

Do wydzierżawienia

Kolonja

we wsi Wola za rogatką wolską, morgów 3 prętów 300 rozległości, w której się znajdują drzewa owocowe, na połowie gruntu z zabudowaniem. Wiadomość przy ulicy Chłodnej i Wroniej. Nr 39, u kowala. 2—3 —22263—D

KANAPA,

4 fotele i 2 pufy całkowicie utrechtem kryte, są do sprzedania przy ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania Nr 3. D2—3—22234—

Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Menlinga o $6\frac{1}{2}$ oktawy, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 17, mieszkania Nr 11. D2—3—22254—

Jest do sprzedania zaraz

Garnitur Mebli

to jest kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół, kryte rypsem bordo; do tego lustro w złoconych ramach i konsola z marmurem, to wszystko za przystępną cenę; zobaczyć można na Nowym-Świecie Nr 36. Stróż wskaże. 2—3 —22231—D

Billard

Fabryki F. Trotschel, prawie nowy, za rs. 225. Wiadomość: ulica Długa Nr 21, w handlu **Uladówka.**—Tamże Piwnice do wynajęcia. D—22232—2—3

Jest do sprzedania

Zegar Toaletowy,

grający cztery punkta, pierwszy punkt o godzinie 12, 3, 6, 9, cena rs. 60. Wiadomość u stróża w każdym czasie, ulica Marszałkowska Nr 58a. D2—2—22270—

---

12 Ulica Aleksandrja 12
(Sewerynów).

od Rs. 1 do 95 i do 85 kop. za korzec **Węgla** zagranicznego z dostawą.

Drzewo sosnowe, brzozowe, tak w szczapach jak i rąbane, po cenach niskich sprzedaje

Skład Węgli
A. Maciejowskiego

przy ulicy **Aleksandrja Nr. 12**
UWAGA. Odstawa śpieszna, wozy zamykane, biorącym większe ilości skład odstępuje procent. — Skład podejmuje się dostaw fabrycznych.

2—6 —22346—D

PRACOWNIA
Bolesławy Falęckiej,

przeniesioną została na ulicę Nowogrodzką pod Nr 25; potrzebne są **Panny** do krawieczyzny i do nauki; tamże jest **Pokój** do odstąpienie za cenę umiarkowaną, dla przyzwoitej panny lub wdowy. D4—0—2108—

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**

D—4015—83—0

Do sprzedania każdego czasu piękna

piękna jednokonna
BRYCZKA,

KOŃ 5 lat mający, mierzyn, wraz z ruską uprzężą. — Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Karmelickiej Nr 9. D—21896—3—6

Szafa gdańska,

antique, rzeźbiona, jest do sprzedania w **hotelu Saskim Nr 112.** D3—5—21934—

Z powodu zmiany okoliczności

jest do sprzedania:

mnóstwo przedmiotów galanteryjnych, użyteczn ych, eleganckich i nadzwyczaj tanich. Róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 3, mieszk. 16, od godziny 12 do 4. D—21843—3—3

---

8 Rubli za Kurs,

udzielają się lekcje Strojów, po 2 godziny dziennie; ubierają się zaś **Kapelusze,** po kop. 30.—Złota Nr 5, mieszkania Nr 25. D—22096—3—3

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.—**Ceny stałe nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką **konkurencję.**

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. D—10970—34—0

SKŁAD GŁÓWNY: **15. Krakowskie-Przedmieście 15.**

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 103—0—1836—

Miodowa Nr 11, w domu W. Lessera.

Sklep Kwiatów i roślin doniczkowych

przyjmują się zamówienia na bukieta, girlandy, wieńce, oraz gotowe wieńce zasuszonych kwiatów; wypożyczenia roślin oranżeryjnych (dekorowanie) w kościołach, również w domach urządza się.

D—19376—10—12 **I. DERENT.**

Miodowa Nr 11, w domu W Lessera

Specjalny Skład Główny Mebli giętych Thoneta

nienaśladowanych,

A. Machonbaum i Sp.

ma honor podać do publicznej wiadomości, iż

wyłącznie tylko prawdziwe Meble Wiedeńskie z fabryk

Braci Thonet w Wiedniu,

sprzedaje podług oryginalnego drukowanego cennika fabrycznego

w Warszawie: Złota Nr 3, dom własny. **w Moskwie:** Bolszaja Dmitrowka, dom Syczewa.

Ceny umiarkowane.

D—21766—3—4

Nabywszy na własność

Cegielnię z piecem Hoffmanowskim w Mokotowie,

wyrabiać będę z najwyborniejszego materjału Cegłę zwyczajną i dętą, wytrzymujące wszelkie techniczne ciśnienie i obstalunki na rok przyszły 1881, przyjmować będę w Kantorze moim, ulica Elektoralna Nr 23, o czem mam honor zawiadomić WW. Panów Inżynierów, Budowniczych, Majstrów i Przedsiębiorców.

D—22002—2—3 Inżynier Technolog **Ritter.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Choroby naskórne głowy i wypadanie włosów leczy Pomada Deslauriers.

POMMADE DESLAURIERS

Niszczy prędko **ŁUPIEŻ** i wszelkie dolegliwości naskórne głowy, ZAPOBIEGA i WSTRZYMUJE WYPADANIE WŁOSÓW; w Paryżu u Chemika Desslauriers. Skład główny i jedyny na Warszawę i Królestwo **u ALEKSANDRA KOCHA, Nowosenatorska nr 4.** Zażądać należy na opakowaniu podpisu Deslauriers i stempla w kolorze niebieskim rządu francuskiego.

Cena za Słoik rs. 1.

D—11735—16—25

KOŁDRY GOTOWE

od Rs. 5 kop. 90, przyjmują się także Kołdry do szycia. — Podwal Nr 7.

D28—40—14958— **R. Koecher.**

Od Rs. **1** do **85** kop. za korzec **Węgla** zagranicznego z dostawą.

Drzewo sosnowe, olszowe, brzozowe, tak w szczapach jak i rąbane, po cenach nizkich, sprzedaje

Skład Węgli „KONKURENCJA"

UWAGA. Odstawa spieszna, wozy zamykane, biorącym większe ilości, skład odstępuje procent.—Skład podejmuje się dostaw fabrycznych.

Leszno **30** Leszno.

D—20317—9—12

WATA

z puchu Edrodonowego i puch czysty dostać można w Fabryce Waty Karola Kretschmera. Nowy Świat Nr 68, dom pana Boje.— Wata wyborowa pod kołdry zawsze jest gotowa. D9—12—19641—

Kapelusze Damskie,

jesienne i zimowe od **rs. 5 do 20,** w Pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado. 2-gie piętro, w bramie. Znaki Zielone. — Tamże przyjmują się Suknie, Okrycia i Futra do roboty, tak z własnych jak i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych. D—21624—3—6

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.

D46—0—3105—

Administracja sprzedaży pism w Kioskach

ma honor zawiadomić Szanowną publiczność, że z dniem 15 b. m. otwiera kioski położone:

1. Przy ulicy Hożej, róg Marszałkowskiej.
2. „ „ Chłodnej, obok kościoła św. Karola Boromeusza.
3. Przy ulicy Karmelickiej, wprost szpitala ewangelickiego.

Tak w trzech powyższych, jako też we wszystkich otwartych kioskach przyjmuje się prenumeratę wszystkich pism wychodzących w Warszawie, tak miejscową, jak i prowincjonalną, oraz dopełnia się sprzedaż pojedyńczych numerów, jak również przyjmują się rozmaite ogłoszenia. 3—3 —21782—D

Zakład Kuśnierski Ferdynanda Himml,

Nr 4. Ulica Miodowa, Nr 4.

Poleca

Garnitury futrzane za bardzo przystępną cenę,

jako to:

Tumakowe, Nurkowe, Skunksowe, Karakułowe, Szopowe czarne i naturalne i t. p.; oraz **Futra damskie i męzkie.** D3—3—21400—

Kto ma do zbycia

Obrazy

olejne, chociażby bardzo **zepsute,** raczy nadesłać swój adres do kiosku przy placu bankowym E. A. D. 3—3 —21344—D

Jest do sprzedania

SZAFA

w dobrym stanie za rs. 15, Komoda rs. 10, Stolik rs. 4, Stoliczek mały rs. 2, Kanapa 6 krzeseł rs. 15, wszystko to jesionowe, Sofa orzechowa z dwoma szufladami rs. 15, Dwie szafki kuchenne, jedna rs. 1 kop. 50, druga rs. 2, kufer duży rs. 5. Wiadomość Leszno Nr 17, w podwórzu, druga sień na prawo, drugie piętro, ze schodów na lewo, widzieć można codziennie rano od godziny 10-tej do 1-ej z południa. D2—2—22339—

Pszenica Piaskowa

(Spalding Prolific),

udająca się na gruntach lekkich, żytnich w kulturze będących. Sprzedaje się w Kantorze p. **Konstantego A. Moes.** — Ulica Długa Nr 32, Podkańskie.

D—20178— 12—15

Nowa Farbiarnia i chemiczna Pralnia,

przy ulicy Bednarskiej Nr 15, we własnym domu, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i męzką w całości, bez prucia, jakoteż dywany, portjery, obicia z meblami, teatralne, kostjumy i t. p. D2—2—21876—

Meble gotowe

i niewyściełane, Szeslongi skórą kryte Materace, Łóżka, Umywalnie, Kredensa, Szafy i t. p. po cenie umiarkowanej; tamże jest **Pokój** zaraz do wynajęcia z osobnym wchodem. Wiadomość Hotel Paryzki u Tapicera.

D3—8—21882—

Do odstąpienia każdego czasu

Skład Węgli i Drzewa,

wraz z kantorem, przy ulicy Furmańskiej, w domu pod Nr 6. Wiadomość u Właścicielki tegoż domu. D2—3—22143—

Dwa Pokoje

przy familji, do wynajęcia za rs. 12 miesięcznie.—Wiadomość: ulica Hoża Nr 3, mieszkania 34. D3—3—22124—

Do wynajęcia od 1 Października, przy ulicy Bednarskiej Nr 20, (1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia) na parterze

1) LOKAL

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni.

2) POJEDYNCZE

dwa pokoje, każdy o 2-ch oknach.
D2—3—22243—

Do wynajęcia od Ś-go Michała dla spokojnego dorożkarza

Stajnia i Wozownia

murowana i mieszkanko, wszystko bardzo porządne. Śliska Nr 34.— Tamże Sklep z 2 pokojami na proceder do wynajęcia.
D2—3—22235—

1 lub 2 Pokoje

na 1-m piętrze **umeblowane**, z usługą i samowarem, i oddzielnem wejściem, od 1-go Października r. b. do wynajęcia. Nowolipki Nr 6 (gdzie Hotel du Nord) mieszkania Nr 4.
D2—3—22267—

Z powodu wyjazdu, od 1-go Października,

4 Pokoje,

przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody, 3-ie piętro od frontu, wchód z bramy na lewo, mieszkania Nr 8, cena do 1-go Lipca rs. 270. Nowogrodzka 29, wiadomość w tymże lokalu.
D3—3—21695—

Dwa Lokale:

1-o i 2-u pokojowe, odświeżone, w każdym czasie do wynajęcia. — Twarda Nr 36.
D7—12—21033—

Mieszkanie

do wynajęcia od 1 pazdziernika r. b.: 2 duże pokoje z osobnem wejściem, ładnie umeblowane, mogą być z całodziennem życiem, opraniem i usługą, przy porządnej, bezdzietnej familji, dla zamożniejszej pojedyńczej osoby. Wiadomość ulica Hoża Nr 4, mieszkanie Nr 5—6, w oficynie na dole, drugi dom od placu św. Aleksandra 2—3 —22226—D

Pokój

do wynajęcia, ze stołem i obsługą.—Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. D2—3—22255—

POKÓJ

do wynajęcia na dole, każdego czasu.—Ulica Zielna Nr 7A, stróż wskaże. D2—3—22265—

Jeden Pokój

jest zaraz do wynajęcia przy małżeństwie bezdzietnem.—Wiadomość u Szwajcara hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa Nr 30.
D2—3—22244—

Do wynajęcia od 1-go Października

Stajnia z Wozownią,

na parę koni, za 160 rs. — Ulica Złota Nr 13A, wiadomość u stróża.
D2—3—22261—

Są do wynajęcia

Dwa Pokoje

na 1-szem piętrze, z meblami, samowarem i usługą, jeden do frontu, z osobnem wejściem; drugi od podwórza z wspólnem wchodem. — Ulica Freta-Szeroka Nr 2, wprost Długiej, wiadomość na miejscu. D—22323—2—2

Zaraz, lub od 8-go Października

Mieszkania

z 6, 3, 2, 1 z kuchnią i kawalerskie do wynajęcia, świeżo wyrestaurowane Pokoje. — Podwal Nr 24. D—22259—2—3

W domu pod Nr 28/471b, obok Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, są w każdym czasie do najęcia świeżo wyrestaurowane

LOKALE,

z wszelkiemi wygodami, od dwóch do czterech pokoi z kuchniami i jeden lokal złożony z 10-ciu pokoi.
D—21793—3—3

Do wynajęcia od 1-go Października 1880 r

Trzy Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, piwnicą i górą wspólną, na parterze, z dwoma wejściami, za rs. 400 rocznie, ulica Szpitalna Nr 2. Wiadomość u stróża.
D3—3—21791—

7 POKOI

przedpokój, kuchnia, śpiżarka, etc., do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Tłomackie Nr 9, stróż wskaże. D3—6—21958 –

W Nowo-wykończonym domu pod Nr 10/2821B, rógu ulicy **Dobrej i Drewnianej**, idąc od Kopernika lub Obozną lub Tamka, jest do wynajęcia

LOKAL,

suchy, widny i ciepły, z wentylatorami, ściany patronowane, podłogi froterowane; tylko pozostałe na 2-m piętrze trzy pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu. Do wyżej wspomnionego lokalu dodaje się piwnica, komórka i góra wspólna. D5—6—21635—

Nowogrodzka nr 18.

Do wynajęcia na 1 piętrze.

4 pokoje i kuchnia, z tych dwa pokoje bardzo duże przydatne **na pracownię lub dla nauczyciela lekcji tańca**, rocznie rs. 360.

2 pokoje i kuchnia na parterze rocznie rs. 250.

1 pokój i kuchnia na 1 piętrze, rocznie rs. 180.

Warsztat, jedna sala o sześciu oknach, budynek parterowy.

Stajnia i wozownia na konie, krowy lub na składy.

Lokale są widne, ciepłe, wysokie i suche.
4—6 —21637—D

MIESZKANIE.

Dwa pokoje z przedpokojem na 1-m piętrze z osobnem wejściem, umeblowane, z fortepianem, usługą i samowarem, w każdym czasie do wynajęcia, ulica Nowy-Świat Nr 56.
D2—3—22121—

Z powodu wyjazdu

MIESZKANIE

do wynajęcia, na 1-m piętrze: dwa Pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, za cenę bardzo przystępną. — Chmielna Nr 4.
D3—3—21895—

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od 1-go Października

MIESZKANIE,

składające się z 3-ch pokojów, z których jeden od frontu, przedpokoju i kuchni, z piwnicą i wodociągiem, w razie żądania odstąpione także być mogą niektore meble, za cenę umiarkowaną. — Ulica Wilcza Nr 6, stróż wskaże. D2—3—22081—

POKÓJ

i kuchnia na dole, pokój i kuchnia na 3-m piętrze, pokój kawalerski na 1-m piętrze, do wynajęcia.—Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość na 2-m piętrze z frontu. D2—3—22029—

W domu Nr 8, Niecała, na 2-m piętrze, do wynajęcia od św. Michała r. b.

2 LOKALE

po 6 pokoi z przedpokojem i kuchnią, oraz **różne pokoje umeblowane** i dwie obszerne piwnice z półkami.
D2—3—21949—

Do wynajęcia od 1 Października 1880 r.

LOKAL

obszerny, sala z przyległemi pokojami przedpokojem i kuchnią na 1-m piętrze od frontu, także na 2-em piętrze 2 pokoje z kuchnią, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia przy ulicy Aleksandrja Nr 21, obok Szpitala dziecinnego, wiadomość na miejscu.
D2—3—22250—

Do wynajęcia od 1 Października

SALON

z przedpokojem, alkową, pasażem, komórką, piwnicą i górą.—Aleja Jerozolimska Nr 23a, drugie piętro. D—22312—2—3

Zaraz lub od kwartału do wynajęcia

pięć Piwnic,

suche, wielkie i z windą; a także **Lód** do sprzedania w większych i mniejszych partjach. Nowy-Świat Nr 53. D3—6—21672—

Pokoje z meblami

i bez; **Obiady Prywatne.** — Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu.
D—21612—3—3

!!!Do sprzedania!!!

Dwie Bransolety złote, Pierścionek męzki z brylancikami i zegarek damski, o 2-ch kopertach, złoty, z łańcuszkiem. — Kapitulna Nr 4, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3.
D3—3 -22064—

LOKALE

świeżo odnowione: 5 pokoi za rs. 500 rocznie i 3 pokoje za rs. 300, z przedpokojami, kuchniami, pasażami, schowankami, wygódkami, piwnicami, wodociągami i zlewami, do wynajęcia od 1 Października przy ulicy Hożej Nr 17e. D5—5—21549—

Mieszkanie umeblowane

frontowe, na 1-em lub na 3-em piętrze, złożone z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, wygódki i piwnicy do wynajęcia rocznie lub kwartalnie przy ulicy Smolnej Nr 1a.
D6—6—21312—

Dwa Pokoje,

frontowe, obszerne, do wynajęcia razem lub osobno.—Ulica Szkolna Nr 5, mieszkania 14.
D3—3—22050—

Za Rs. 156

są do wynajęcia **2 Pokoje**, kuchnia, piwnica i komórka, na 3-m piętrze, przy ulicy Furmańskiej Nr 6 nowy, hypot. 2699. Wiadomość u Właścicielki. D3—4—22001—

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży, jasny, z meblami i usługą, lub bez takowych. — Leszno Nr 52, u p. Wilner.
D3—3—21979—

Dla kawalera

do wynajęcia w każdym czasie **Pokój** umeblowany, z usługą. —Kozia Nr 5, mieszkania Nr 125, oficyna Saskiego hotelu.
D3—3—22011—

Jest zaraz

POKÓJ

do wynajęcia, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, może być z usługą, samowarem i opałem. Chmielna Nr 8 na dole.
D3 -3—21985—

Do wynajęcia od 1-go października r. b.

Cztery pokoje przedpokój i kuchnia na pierwszem piętrze od frontu z balkonem za rs. **300** rocznie.

Trzy pokoje obszerne i kuchnia, na drugiem piętrze od frontu za rs. **220** rocznie.

Dwa pokoje i kuchnia na 2-m piętrze za rs. **160**. Żelazna Nr 5, trzeci dom od rogu Twardej.
2—6 —22236—D

Przy ulicy Złotej Nr 2B i ulicy Chmielnej Nr 26, zaraz przy ulicy Marszałkowskiej, są małe i większe

LOKALE

każdego czasu do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu u Rządcy. D5—6—20634—

Tanie mieszkania

po 1 i 2 Pokoje,

są do wynajęcia od 1 Października r. b., domu Nr 32, przy ulicy Pięknej.
D3—3—21168—

Ulica Kacza

Nr 2509/10a.

Z dniem 19 Września (1 Października) r. b. kończy się dzierżawa tej posesji, zawiadamia się przeto potrzebujących tam mieszkania, aby o wynajęcie zgłaszali się do właściciela, a pieniądze nie dotchczasowemu dzierżawcy lecz właścicielowi za komorne płacili, nadmienia się przytem że są stajnie, wozownie i różne mieszkania świeżo odnowione. D—18652—4—4

Są do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

z przedpokojem i osobnem wejściem, starannie umeblowane, w okolicach Saskiego ogrodu i Zielonego placu. Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. 2—2 —22025—D

SKLEP

galanteryjny, z towarem i urządzeniem do odstąpienia każdego czasu. — Wiadomość w sklepie p. Szulca, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65. D2—3—21995—

Ktoby miał do wynajęcia lub do odstąpienia

SKLEP

średniej wielkości/,z oknem wystawowem, położony przy ulicy **Długiej, Senatorskiej Miodowej, Krakowskie-Przedmieście Nowy-Świat** lub innej jakiej pryncypalnej ulicy, zechce swój adres wraz z oznaczeniem ceny za takowy sklep złożyć w **redakcji Kurjera Warsz.** pod lit. **B. D, Nr 3.**
2—3 —22264—D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów,

z kompletnem urządzeniem, za przystępną cenę, za Jerozolimskiemi rogatkami Nr domu 5103/18. D2—3—22153—

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie

nowe.—Ulica Krucza Nr 13B, róg Wspólnej.
D2—3—22149—

Od 8 Października, **za rs. 100,** jest do wynajęcia

Sklep

obecnie zajenty na Razurę, blisko fabryk na taki, lub inny Zakład.—Wiadomość u Właściciela domu Nr 57, przy ulicy Chmielnej.
D—21993—3—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania od św. Michała, za cenę umiarkowaną, z całem urządzeniem i towarem, egzystujący od lat 18, w miejscu bardzo ludnem. — Wiadomość w tymże sklepie, ulica Śliska Nr 3. D3—3—21999 -

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie, za przystępną cenę; w dobrym punkcie. — Ulica Sienna Nr 13, wiadomość na miejscu.
D3—3—21954—

Ołoszenie.

Znaleziono Pożyczkę Premjową. Kto takową zgubił, może za udowodnieniem własności odebrać w Warszawie, przy ulicy Twardej pod Nrem 40a, u pana Bernarda Goldmana.
D—21990—3—3

Zgubiono

na ulicy Elektoralnej, przed domem Nr 4, Kolczyk złoty, z dużym malachitem. Uczciwy znalazca raczy odnieść na ulicę Elektoralną pod Nr 4, do Sklepu Wód Mineralnych D-ra Weinberga, za nagrodą, jakiej sam zażąda.
D—22086—3—3

20. Rs. Nagrody.

Dnia 16 września, we czwartek, zginęła z mieszkania lunetka ręczna wysuwana. Dar pamiątkowy dany z życzliwości przez nieocenionego ś. p. Zygmunta hr. Krasińskiego. Proszeni są szanowni panowie optycy, gdy takową do zbycia by kto przyniósł, aby się zgłosić na ul. Sienną Nr 7, m. 27. Wspomniona lunetka znajdowała się w pudełku safjanowem wykładane. Jest ono w kształcie kufereczka mniej więcej półćwierci łokcia.
3—3 —22014—D

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою